

Mariusz Seńko zaproponował kierunek

Turek w epoce powęglowej, czyli jakiej?

Wprawdzie dopiero przyszły bieg zdarzeń dowiedzie, czy 4 listopada 2013r. będzie można uznać za symboliczny początek nowej ery powęglowej dla Turku i okolic. Jednak już dzisiaj można powiedzieć, że w tym dniu przynajmniej podjęto próbę wybicia się na nową wizję przyszłości naszego regionu. Wizję opartą na nowoczesnym przemyśle włókienniczym, a więc branży, z którą Turek związany był przez niemal siedem pokoleń

Czytaj str. 10 i 11

Radny Bońka kontra Tarnowski Młyn - 14.000:0

Cena deficytu zaufania

Może i radny Marian Bońka chciał dobrze. Ale wyszło jak zwykle, a nawet jeszcze gorzej

Czytaj str. 12

Kto zbiera laury za drogą Turek-Władysławów?

Na wójta trzeba sobie zasłużyć!

Czytaj str. 9

Kaczmarek już nie chce być burmistrzem

Czytaj str. 13

Mają związki a za gospodarowanie płacą podwójnie z naszych pieniędzy

Samorządy same strzelają sobie gola

Czytaj str. 5

Czy ktoś podniósł rękę przeciw?

Koniec biblioteki w Kunach

Czytaj str. 5

O drogiej hali i dobrskich szeryfach

Czytaj str. 21

Alter Etno zaprasza na muzyczną wędrówkę

Czytaj str. 17

Ukradł własne BMW

Najpierw jechał po narkotykach, później ukradł auto

Czytaj str. 2

Referendum z kanalizacją w tle, czyli...

Kogo mieszkańcy wywiozą na taczkach?



Kanalizacja ma być, choć na pewno nie powstanie w wyniku dużego projektu przygotowanego przez wójta gminy Turek Karola Mikołajczyka. Nie wiadomo czy radni temu przeciwni będą mieli szansę udowodnić mieszkańcom, że ich koncepcja jest lepsza i bardziej skuteczna? Bo w poniedziałek (18 listopada) do Delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Koninie trafił wniosek o referendum odwołujące radę. Podpisało się pod nim 896 mieszkańców

Czytaj str. 3

Turek.net.pl

NIEZALEŻNE ŹRÓDŁO INFORMACJI OD 1998

ODWIEDZ NAS

259DK

POŻYCZKI CHWILÓWKI

bez BIK-u z komornikiem
w domu u klienta

tel. 784 089 512

Decyzja w 15 minut

251/WKA 3

POŻYCZKI POZABANKOWE 732 76 76 76

DAIGLOB FINANCE

SPŁAĆ INNE DROŻSZE POŻYCZKI
EMERENCI I RENCISCI BEZ OGRANICZENIA WIEKU

DO 10 000 ZŁ !!!

www.daiglob.pl

ODWIEDZ NASZĄ STRONĘ I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!

2/313/KW

Wielkopolska TV

Zbieramy pieniądze - każde złotówkę wydana na ten cel, sprawi, że mała pacjentka uzyska nową sztalowacę - kolonoskop i rezonans.

Przeliczamy złotówki na uśmiechy dzieci!

AKCJA CHARYTATYWNA

Numer konta bankowego
02 8530 0000 0014 0000 2000 0010

Współpracownik: Szpitalni Specjaliści
ul. Szpitalna 14
62-800 Konin

z 21/KW

Jak Marczewski z Czaplą różnią się ładnie, czyli kto komu gardło podgryza

Czytaj str. 4

RADIO KONIN
95.80 FM
www.konin24.info

w/25



OFERTA PRACY
www.wintech.pl

Firma Wintech Production Group Sp. z o.o.
ul. Łęczycka 54, 62-660 Dąbie
zatrudni chętnych do podjęcia pracy na stanowiskach:

1. Tapicer/Tapicerka
2. Stolarz
3. Operator maszyn skrawających

Mile widziane osoby z doświadczeniem lub młodzi ludzie, których przyuczymy do zawodu.
Opcjonalnie możliwość dowozu transportem pracowniczym

Kontakt osobisty w godzinach między 7.00 a 14.00
od poniedziałku do piątku,
telefoniczny pod numerem 63-216-25-00
oraz wysyłając aplikację na adres e-mailowy: praca@wintech-dabie.pl

Wypadki po pijanemu

Ponad promil alkoholu miał mieszkaniec Kwiatkowa w gminie Brudzew, który wjechał BMW do rowu, z kolei 42-letni sprawca wypadku w Targówce w gminie Malanów „wydmuchał” ponad półtora promila.

Alkohol, obok nadmiernej prędkości, jest jedną z okoliczności towarzyszących wypadkom drogowym. Choć każdy o tym wie, nie wszyscy są na tyle odpowiedzialni, by po wypiciu nawet szklanki piwa, nie wsiadali za kółko.

Totalną bezmyślnością wykazał się 39-latek z Kwiatkowa, który we czwartek, 14 listopada, około godz. 7.30, wybrał się na przejażdżkę. Nie dość, że był pijany, bo w wydechym powie-

trzu miał 1,06 promila alkoholu, to jeszcze jechał za szybko. W konsekwencji na łuku drogi stracił panowanie i wjechał do rowu.

O zdarzeniu, do którego doszło we czwartek, 14 listopada, około godz. 9.00, w Targówce w gminie Malanów, policjantów powiadomił kierowca volkswagena golfa. Jak wyjaśniał mężczyzna, gdy mundurowi przyjechali na miejsce wypadku, jechał w stronę Malanowa, a za nim audi 80.



W pewnym momencie samochód zaczął wyprzedzać golfa, jednak siedzący za jego kierownicą, nie zauważył zbliżających się z przeciwka samochodów. W

obawie przed czołową, odbił w prawo zahaczając volkswagena i wjechał do rowu.

Okazało się, że także 42-letni kierowca audi jest nietrzeźwy.

W wydechym powietrzu miał 1,60 promila alkoholu. 42-latek z Bibianny odpowie przed sądem za spowodowanie kolizji i jazdę w stanie nietrzeźwości. **if**

Zarzut kradzieży z włamaniem, a także jazdy pod wpływem i posiadania narkotyków, usłyszał 28-letni mieszkaniec Lublina. Mężczyzna musi się też meldować dwa razy w tygodniu na policji.

Ukradł własne BMW

Historia jaka przydarzyła się mieszkańcowi Lublina przejeżdżającemu przez Kuny jest bardzo ciekawa, choć przysporzyła aż tyle kłopotów 28-latkowi. Jak to się mówi, trzeba jednak odpowiadać za swoje czyny. Ale od początku. W sobotę, 9 listopada, o godz. 19.40, właśnie w Kunach, policjanci z Tuliszkowa do rutynowej kontroli zatrzymali BMW. Siedzący za kierownicą lublinianin od razu wzbudził w nich podejrzenie, że może znajdować się pod wpływem narkotyków. Nie pomylili się. Badanie narkotestem wykazało, że zażywał marihuanę. Co więcej, mężczyzna miał przy sobie pięć dilerek z suszem.

Zanim 28-latek trafił na dołek, pobrano mu krew do badań. Samochód trafił na policyjny parking. Po upływie 48 godzin mężczyzna wyszedł na wolność. Choć nie miał zezwolenia na odbiór BMW, pojechał

do Genowefy, gdzie było zaparkowane. Nie tylko bezprawnie wszedł za ogrodzony teren, ale włamał się do pomieszczeń biurowych, z których ukradł wartościowe przedmioty warte kilkaset złotych. Następnie nieustalonym narzędziem otworzył drzwi samochodu, zapalił go i odjechał.

Na szczęście właściciel placu natychmiast zawiadomił o zdarzeniu mundurowych, dzięki czemu udało się zatrzymać złodzieja.

Mieszkaniec Lublina po raz kolejny trafił do komendy. Tym razem do zarzutu posiadania i jazdy pod wpływem narkotyków, dołożono mu jeszcze kradzież z włamaniem. Na wniosek prokuratora sąd zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego, na mocy którego będzie musiał dwa razy w tygodniu meldować się w komendzie. **if**

Kosmetyki ukryli w bagażniku

Dwójka złodziei, którzy okradli sklep w Międzyzlesiu w gminie Władysławów trafiła za kratki. Przystępcy wynieśli z niego kosmetyki warte ponad czterysta złotych.

Handlowcy skarżą się na straty spowodowane drobnymi kradzieżami. Złodzieje najczęściej wybierają markety, gdzie są mniej widoczni i łatwiej im schować łupy za pazuchę czy do torby. W przeciągu godziny potrafią ten sam sklep „odwiedzić” nawet kilkanaście razy, wynosząc za każdym razem niewielką ilość towaru.

Podobnie było w piątek, 8 listopada w Międzyzlesiu. Po godzinie 18.00, do samu weszło dwóch mężczyzn. Nikt nie spodziewał się, że okażą się złodziejami. A jednak. Mężczyźni wykorzystując nieuwagę, wynieśli z budynku kilkadziesiąt szamponów, żeli pod prysznic, dezodorantów, olejków do opalania czy też emulsji do ciała. Brali tylko te droższe.

Chwilę po wyjściu „klientów” ekspedientki zorientowały się, że właśnie zosta-

ły okradzione. Natychmiast powiadomiły o tym fakcie policjantów. Ci sprawdzili zapis z monitoringu na którym doskonale widać było twarze przystępców.

Informację o złodziejach, którzy sprzed sklepu nissanem primera, ruszyli w stronę Turku, dostali też mundurowi patrolujący miasto i okolice. Jakiś czas później poszukiwany samochód zatrzymany został na Placu Wojska Polskiego. Podróżowali nim dwaj koninianie – 21- i 27-latek. Ukradzione wcześniej kosmetyki ukryli w bagażniku.

Złodzieje trafili na policyjny dołek, gdzie zostali przesłuchani. Stróż prawa postawił im zarzut kradzieży, za co grozi pięć lat więzienia. Nissan odholowany został na parking procesowy, a kosmetyki z powrotem na sklepowe półki. **if**

KRONIKA WYPADKÓW

POLICJA

Turek

We wtorek, 12 listopada, o godz. 0.30, przy ul. Mickiewicza skontrolowany został 27-latek jadący BMW. Turkowianin „wydmuchał” 2,50 promila alkoholu.

Dwadzieścia minut później policjanci zatrzymali 51-letniego miejscowego jadącego volkswagenem golfem – 1,56 promila alkoholu.

We środę, 13 listopada, o godz. 0.50, przy ul. Uniejowskiej w ręce mundurowych wpadł 35-letni kierowca opla vectry. Mieszkaniec Turku miał w wydechym powietrzu 0,52 promile alkoholu.

Rejon

W niedzielę, 10 listopada, o godz. 16.50, w Rady-

czynach w gminie Przykona policjanci zatrzymali 28-letniego mieszkańca Psar, który wsiadł na motorower mimo wypitego wcześniej alkoholu. Mężczyzna miał w organizmie 2,04 promila.

We wtorek, 12 listopada, o godz. 0.50, w Tuliszkowie funkcjonariusze drogówki skontrolowali kierowcę volkswagena golfa. 22-letni mieszkaniec Tuliszkowa miał w organizmie 1,42 promila alkoholu.

Tego samego dnia, o godz. 20.30, w Obrzębinie (gm. Turek) do rutynowej kontroli zatrzymany został 58-letni mieszkaniec Turku jadący fiatem. Okazało się, że mężczyzna był nietrzeźwy – 1,22 promila alkoholu.

Skontrolowany we czwartek, 14 listopada, o godz. 7.20 w Krwonach w gminie Brudzew kierowca BMW z Kwiatkowa „wydmuchał” 1,06 promila alkoholu.

We czwartek, 14 listopada, o godz. 17.10, we Władysławowie policjanci złapali kolejnego nietrzeźwego kierowcę. Tym razem 57-letni mieszkaniec Dąbrowy miał w organizmie 0,86 promila alkoholu.

Polieja ostrzega przed oszustami

W ostatnich tygodniach, na terenie powiatu tureckiego przystępcy próbowali oszukać kilka starszych osób, metodą na tzw. „wnuczka”. Sprawcy na ogół podając się za członka rodziny proszą o wpłacenie pieniędzy na podane przez siebie konto lub przekazanie ich wskazanej przez nich osobie. Właśnie w ten sposób starsze osoby traciły wszystkie swoje oszczędności.

Do zdarzeń dochodziło niemalże każdego dnia. Do starszych osób dzwonił na telefon stacjonarny przystępca, podając się za członków rodziny. W trakcie rozmowy rzekomi krewni prosili o pieniądze. Prośbę swą zawsze motywują faktem, że są ofiarami wypadku samochodowego, chorują, bądź potrzebują gotówki na wyjazd zagraniczny lub pilne uregulowanie ciężących zobowiązań finansowych. W podobny sposób działają również tzw. domokrądcy, podający się za monterów czy urzędników. Pod pozorem wykonania napraw, montażu,

lub wypełnienia ankiety, wykorzystując nieuwagę domowników, okradają ich.

Informacje te przekazujemy, aby przestrzec Państwa przed potencjalnymi oszustami. Przedstawione powyżej sytuacje pokazują jak w łatwy sposób podając się za krewnego, montera czy też urzędnika można wprowadzić w błąd i oszukać starszą osobę. Apelujemy o większą rozwagę i uczulamy na podobne sytuacje. Już teraz wiemy jak działa sprawa. Nie ułatwiamy mu zadania - ostrzega Piotr Kąciak, rzecznik komendanta turekowskiej KPP.

Jeśli komuś przydarzy się po-

dobna sytuacja, prosimy o sprawdzenie czy faktycznie osoba, która dzwoni jest tym, za kogo się podaje. Najlepiej w takim przypadku zadzwonić do osoby zainteresowanej i spytać czy faktycznie do nas dzwoniła i prosiła o pomoc finansową, a w przypadku innych osób skontaktować się z instytucjami przez nich reprezentowanymi. Jeśli macie podejrzenia, że możecie zostać oszukani, dzwońcie natychmiast na policję pod nr alarmowy 997 lub 112. Tylko natychmiastowa informacja i szybka reakcja policji może doprowadzić do zatrzymania oszustów. **if**

Referendum z kanalizacją w tle, czyli...

Kogo mieszkańcy wywiozą na taczkach?

Kanalizacja ma być, choć na pewno nie powstanie w wyniku dużego projektu przygotowanego przez wójta gminy Turek Karola Mikołajczyka. Czy radni, którzy zdecydowali o niepowodzeniu projektu Mikołajczyka, będą potrafili udowodnić mieszkańcom, że ich koncepcja jest lepsza i bardziej skuteczna? Tego nie wiadomo, bo być może nie będą mieli na to szans. Mieszkańcy w poniedziałek (18 listopada) złożyli w Delegaturze Krajowego Biura Wyborczego w Koninie wniosek o referendum o odwołanie rady. Podpisało się pod nim 896 mieszkańców.

„I po kanalizacji”, „Smród pozostał”, itp. - takie tytuły zawładnęły internetowymi portalami po decyzji Rady Gminy Turek, która nie poparła Wieloletniej Prognozy Finansowej, przedstawionej w ubiegły czwartek (14 listopada) po raz kolejny przez wójta Karola Mikołajczyka. WPF uwzględniła realizację projektu budowy kanalizacji dla czterech miejscowości - czterech największych miejscowości: Żuk, Cisewa, Słodkowa i Słodkowa Kolonii. Odrzucając ten projekt, rada jednocześnie już ostatecznie powiedziała „nie” dla podpisania umowy z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na 5 mln złotych dofinansowania, które wsparłoby tą kosztującą blisko 15 mln zł inwestycję. Wynik głosowania był identyczny z tym, jaki zapadał podczas wrześniowej sesji: 6 za, 9 przeciw.

Radni przeciwni budowaniu kanalizacji według projektu wójta Mikołajczyka i jego ekipy, twierdzą, że zagroziłby on finansom gminy i naraził ją na ogromne straty. Ich zdaniem, bezpieczniejsza dla gminy jest budowa kanalizacji etapami.

Taczki na powitanie

Atmosfera podczas czwartkowej sesji nadzwyczajnej, nie odbiegała wiele od tej, jaka panowała 16 września, kiedy po raz pierwszy radni nie zatwierdzili WPFu na najbliższe lata. Nie mogło więc dojść do podpisania umowy z Wojewódzkim Funduszem na dofinansowanie projektu w wysokości pięciu milionów, którego termin mijał kilka dni po sesji. Podobnie było i w czwartek, 14 listopada, sesję zwołał wójt Mikołajczyk na dzień przed kolejnym terminem podpisania umowy, bowiem ministerstwo rozwoju regionalnego prolongowało termin. Ostateczną datą był 15 listopada.

Mieszkańcy, stanowiący w większości komitet referendalny, zjawili się tuż przed sesją, przygotowując dość ostre przywitania radnym, którzy już poprzednio przekonywali, że projekt Mikołajczyka jest zbyt ryzykowny dla gminnego budżetu i nierealny do wykonania przez ekipę wójta, która ich zdaniem jest, delikatnie mówiąc, niezdolna do tak ogromnego organizacyjnego wysiłku. Na każdego z nich czekały więc prawie nowiutkie taczki, opatrzone imieniem i nazwiskiem. Wraz z nimi grupa niezadowolonych mieszkańców, potrząsających transparentami,

na których znajdowały się mocne w swoim wyrazie opinie o radnych większościowej koalicji.

Zadanie ryzykowane, ale warte podjęcia

-Nie ukrywam, że nasz wniosek, o czym mówiłem wielokrotnie, ma słabe punkty. Ale według mojej oceny, brak pozyskania dotacji i próba wykonania tego zadania z własnych środków, czy nawet z pożyczki w jakiejś części umarzalnej, nie jest możliwa do wykonania w całości. Dla wszystkich czterech miejscowości to się nie uda. I to zarówno z powodów finansowych, jak i politycznych - przekonywał wójt Mikołajczyk.

Przygotowywany przez jego urzędników projekt budowy 25 km sieci kanalizacyjnej powstawał za

te pieniądze, ale jesteśmy zobowiązani do osiągnięcia rezultatu liczonego w kilometrach czy w postaci efektu ekologicznego - wskaźnika koncentracji. Zakres rzeczowy, kilometr - tu wniosek jest w zasadzie elastyczny. Możemy go w międzyczasie zmienić, robić projekty zastępcze. A gdyby zakres był mniejszy niż 25 km, to dofinansowanie byłoby po prostu proporcjonalnie mniejsze - zapewniał radnych.

Projekt zakładał podłączenie do kanalizacji 125 osób na każdy kilometr. -Ale nawet jeśli nie osiągniemy tego wskaźnika, to też nie ma problemu. Problemem pojawia się jeśli nie osiągniemy efektu ekologicznego, czyli 120 osób na kilometr - mówił.

Dlatego Mikołajczyk przekony-



Mimo dużej presji społecznej, większość rady odrzuciła budowę kanalizacji według projektu wójta Karola Mikołajczyka.

zgodą wszystkich radnych wyrażoną w uchwale z 14 czerwca 2012 r. - co przypominała podczas czwartkowej sesji radna Halina Kowalska. Argumenty przemawiające za jego realizacją były jednocześnie tymi, które budziły największe wątpliwości. Jednym z nich był krótki czas zakończenia zadania. Co prawda wiążący się z nim efekt wyposażenia w podstawowe cywilizacyjne udogodnienie jakim jest kanalizacja był dla mieszkańców gminy bardzo korzystny. Zwłaszcza, że wielu z nich czeka na to już od kilkadziesiąt lat. Bez tego pierwszego etapu powstawania infrastruktury technicznej niemożliwe jest realizowanie kolejnych inwestycji, choćby takich jak drogi. Ale z drugiej strony, to właśnie na szybkość realizacji tego projektu, jego przeciwnicy wskazywali jako na ryzyko, niosące za sobą możliwość niewywiązania się z projektowych terminów. Dla wójta Karola Mikołajczyka ważniejsze jednak było osiągnięcie tak zwanego efektu ekologicznego, czyli podłączenie do sieci odpowiednio dużej liczby domostw. -Dostajemy

wał, że należałoby się skupić raczej na formach zachęt, czy nawet rozwiązaniach bardziej konkretnych, mobilizujących mieszkańców do szybkiego podłączenia swoich domostw. Jego argumentacja kompletnie nie przemawiała do opozycyjnych radnych, Dariusz Filipiak wręcz zarzucił Mikołajczykowi kłamstwo. Udowadniał, że ujęta w projekcie liczba LRM (podłączy) jest zawyżona. Wykpiwano wręcz, że zapewne do projektu wpisani zostali nawet ci, którzy jeszcze nie mają domów w gminie Turek, ale wystarczy, że otrzymali pozwolenie na budowę. Radny Filipiak wskazywał na przykład Cisewa, gdzie do warunków stawianych przez WFOŚ brakuje aż 500 LRMów.

Poza tym przypominał, że zgodnie z prawem od oddania kanalizacji każdy ma dwa lata na podłączenie się do niej. Tymczasem osiągnięcie tego tak zwanego efektu ekologicznego musi nastąpić do czerwca 2015 roku, czyli zaledwie w rok po oddaniu sieci kanalizacyjnej.



Nastroje na sali podgrzała decyzja przewodniczącego Kończaka, który nie chciał udziału mieszkańców w dyskusji podczas sesji.

Nasz projekt jest tańszy o siedem milionów!

-Braknie jeden LRM, oddajemy 5 mln z odsetkami, czyli około siedem milionów złotych. Powiedział pan, że radni chcą budować droższą kanalizację o dwa miliony pięćset tysięcy. Nie, radni chcą wybudować ją taniej o siedem milionów, bo tak to będzie. Gdyby się pan nie upierał, to mielibyśmy już zrobiony mały Cisew i Obrzębin. Moglibyśmy robić Żuki i Słodków - grzmiał Filipiak.

Z kolei wójt Mikołajczyk wyjaśniał, że choć w Cisewie mieszkańców brakuje, to w pozostałych miejscowościach istnieje nadwyżka możliwych przyłączy. -Istnieje zagrożenie oddania dofinansowania w całości. Ale znam samorządy, które w projekcie mają 120 LRMów z niewielkim haczykiem. Gminy ryzykują, myśląc nad tym planem, który skłoniłby mieszkańców do przyłączenia - uważał Mikołajczyk. Co spotkało się z poparciem mieszkańców, którym jednak przewodniczący Edward Kończak nie chciał udzielić głosu. -Szanowni państwo jesteśmy do państwa dyspozycji po zakończeniu sesji, nikt nie będzie uchylał się od odpowiedzi - wyjaśniał, jakby całkowicie nie rozumiejąc, że po sesji, każdy może jedyni rozejść się do domu. To nastrojów nie mogło wyciszyć, a wręcz odwrotnie.

Po co radnym mieszkańcy?

Tym samym przewodniczący naraził się na sporo zarzutów, włącznie z próbą wprowadzania do rady dyktatury. A sytuacji i tak nie opanował. I ledwie udało mu się wyrazić swoje stanowisko: -Można by było ten projekt robić, ale w innych ramach czasowych. Gdyby po zakończeniu inwestycji, zostało co najmniej dwa lata na podłączenie. Wtedy jesteśmy w stanie prawnie nawet przymusić mieszkańców do

podłączenia. Ale w rok zgodnie z prawem nie mamy ruchu w tej kwestii. To jest największe zagrożenie. A każda zmiana w projekcie oznacza stratę czasu. I pan wójt nawet określił ten czas - pół roku. Jak sobie państwo wyobrażacie zdążyć w rok wykonać inwestycję, gdzie każda zmiana skutkuje półrocznym opóźnieniem - pytał przewodniczący. Z czego jednoznacznie można było wnioskować, że argumenty wójta nie przekonały przeciwników projektu. Ostatecznie ten fakt potwierdziło głosowanie.

-Mieszkańcy w czasie kadencji przeważnie słabo angażują się w sprawy gminy, ale ten temat jest dla nich ważny. To przecież widać po ich obecności na sesji, nie tylko tej dzisiejszej, ale i wcześniejszych. I dlaczego w tym momencie, kiedy mieszkańcy wyrażają swoje opinie na ten temat, absolutnie się pan od nich dystansuje? - tak pytał jeden z obecnych na sali. -Przecież nie możecie powiedzieć, że wybrali was trzy lata temu, więc to wystarczy. Tak, wybrali was, ale w tej chwili próbują się z wami skontaktować, a wy jesteście głusi na te ich opinie. W sprawie samego wniosku - jeżeli waszym koronnym argumentem jest ten, że mieszkańcy się nie podłączą do kanalizacji, to w ogóle po co rozważacie jej budowę???

W poniedziałek, 18 listopada, do Delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Koninie trafił wniosek o zarządzenie referendum odwołującym Radę Gminy Turek, podpisy pod nim złożyło 896 mieszkańców. Komisarz ma teraz 30 dni na weryfikację dokumentów, sprawdzenie wiarygodności podpisów. W przypadku ich zgodności komisarz wyda zarządzenie o przeprowadzeniu referendum, w którym, by było prawomocne, musi uczestniczyć około 30 proc. tych, którzy uczestniczyli w wyborach w 2010 roku. Ika

Debata publiczna – ale



Szanowny Panie Redaktorze

Zastanawiam się do czego pan zmierza. Czy naprawdę uważa pan czytelników „Echa” za prymitywnych ludzi, którzy nie mają swojego rozum, nie potrafią wyciągać własnych wniosków, którymi można dowolnie manipulować, i którzy wreszcie stracili pamięć, i nie przypomniał sobie co pan wcześniej pisał o wielu sprawach dotyczących Turku i powiatu - jak pan „zmienił front”. Myśli pan, że jest dalej tak jak kiedyś powiedział Jacek Kurski - „ciemny lud to wszystko kupi”? Myli się pan – lud tego już nie kupuje.

Ja wiem i pan wie, że z wielu środowisk od wielu rozważnych ludzi docierają do pana uwagi i opinie, że

w swojej niechęci, wręcz wrogości do określonych osób i ugrupowań, zabrnął pan w ślepy zaułek, zatracił obiektywizm i zdrowy rozsądek. Natomiast lansowanie innych, promowanie swoich faworytów, ocieka już takim lukrem, że sporo osób dostaje odruchów wymiotnych. Nie jestem z tych, którzy łaszą się do dziennikarzy, chcę z pańskim środowiskiem jako lokalny polityk współpracować na równych prawach, partnerskich zasadach. Szanuję to co państwo robicie, ale sam także artykułując swoje poglądy i wypowiadając się w różnych sprawach chcę być szanowany. Czy domagam się zbyt wiele? Zarzuca pan lokalnym środowiskom politycznym, że w naszej przestrzeni publicznej brak dyskursu, sporu i kontrowersji. Nie zgadzam się z panem. Przecież taka dyskusja, spór toczy się także na łamach „Echo Turku”. Tylko czy czasem nie jest tak, że z jednej strony

zachęca pan do debaty, a z drugiej każde odmienne od pańskiego zdanie, pogląd, stanowisko ośmiesza pan i deprecjonuje? Jakaż to więc ma być debata?

To tak jak gdyby wszystkie powiatowe orkiestry, grające różne utwory, miały jednego dyrygenta – redaktora Jarka. Tak się po prostu nie da. Tekst ten piszę w sposób emocjonalny, bowiem dopiero co oglądałem sceny z „obchodów” Święta Niepodległości w Warszawie. Dopiero co przeczytałem pańskie teksty w „Echo”. Jak przystało na człowieka inteligentnego w sposób dość finezyjny zawarł pan w nich wiele półprawd i dokonał swoistych manipulacji, jak chociażby w sprawie skargi radnego Antosika na Burmistrza i zachowania radnego Kwaśnego, który tę skargę wyjaśniał oraz sporządził z tego wyjaśnienia sprawozdanie, podważające wszystkie zarzuty Antosika. Następnie, jak

małe wystraszone dziecko, biegnie do „Echo” i skarży, że to nie on, tylko koleżanka radna. Czy nie obawia się pan, że ten właśnie sposób, styl nawiązywania do dyskursu publicznego, może doprowadzić do takiej sytuacji, że w konsekwencji ten dyskurs polegać będzie na rzucaniu w przeciwnika kostką brukową, tak jak to miało miejsce w Warszawie?

Tak, z całą stanowczością opowiadam się za dyskusją, sporami ale także za tym, aby różnić się ładnie. Tani populizm, demagogia do niczego dobrego nie doprowadzą. Łatwo jest krytykować nie przedstawiając oprócz intelektualnej pustki nic w zamian. To obserwujemy ostatnio w naszym samorządzie, gdzie są ludzie, którzy wraz ze zbliżającymi się wyborami coraz szybciej przebiegają nóżkami do władzy. Ostrzegam tylko, że mądry, przewidujący polityk, samorządowiec myśli trochę per-

spektywicznie. Bowiem za chwilę on sprawując jakąś funkcję, zajmując stanowisko może spotkać się z taką samą, albo i bardziej liczną, opozycją uprawiającą jeszcze bardziej agresywną, demagogiczną działalność. A rzeczywistość skrzeczy.

Sojusz Lewicy Demokratycznej prowadził i prowadzi debatę, spór i to przede wszystkim z burmistrzem o przyszłości naszego miasta. Wielokrotnie zabieraliśmy głos w sprawie PKS-u, sposobu pozyskiwania inwestorów do strefy, wydatków na Inkubator Przedsiębiorczości, podatków i opłat lokalnych, wielkości i struktury wydatków w bibliotece, kształtu budżetu miasta, promowania Turku poprzez „klimat” Mehoffera, powołania pana Bartosika na dyrektora PGKiM, budownictwa komunalnego, perspektyw młodych ludzi w naszym mieście, czy wreszcie w sprawie tak ważnej jak przyszłość oświaty w Turku. Wywo-

W odpowiedzi radnemu Marczewskiemu



Jak Marczewski z Czaplą różnią się ładnie, czyli kto komu gardło podgryza

- Dobrze wiem, że co bym nie napisał (...) i tak skopie mi pan tyłek – tymi słowami MMM kończy swój tekst. Aż chciałoby się zawołać – Prorok czy co? Bo faktycznie, nasz Autor jakby uwziął się i wykrakał. Ale nie sposób nie zareagować na pewne kwestie podniesione przez radnego Marczewskiego. Na początek weźmy jego sugestię jakoby zmienił front w swojej pisaninie o sprawach dotyczących Turku i powiatu. Niestety, Szanowny Adwersarz sięgając po powyższą tezę pozostaje do bólu gołosłowny. O ile bowiem sięgam pamięcią, to po stronie pasywów (do pewnego stopnia) można mi zapisać kadencję z lat 2002-2006, kiedy to wykazując się, istotnie, karygodną naiwnością, zbyt ochoczo żyrowałem weksle wystawiane wówczas przez ekipę rządzącą miastem. Grzech przeciw demokracji tym cięższy, że były to weksle o trudnej do zweryfikowania wiarygodności. Dodam tylko, że symbolicznym kresem ciężkiej naiwności niżej podpisanego był publicznie uczyniony mi przez MMM wyrzut: - *Redaktor stworzył potwora!* Na ile zrozumiałem chodziło tu przejawiany przez TS żarłoczny apetyt na polityczne konfitury. Nie sposób też było tego nie usłyszeć, bo była to tak głośno wyrażona opinia, że od wywołanego nią rezonansu zatrzęsły się bodaj wszystkie budynki przy ulicy Kościuszki. Rzucona została bowiem po zakończeniu pamiętnej sesji inauguracyjnej kadencję 2006-2010, która to obradowała w licealnej auli. W tym miejscu prosiłbym o pomoc dla mojej ułomnej pamięci, bo jakoś nie przypominam sobie zarzucanych mi przez MMM innych zmian frontu. Choć z góry obawiam się, że wyliczenie takich wolt będzie wielce karkołomne. Z tego choćby powodu, że w mojej pisaninie zawsze starałem się hołdować pewnej

zasadzie. Sprowadza się ona do strawestowanej nieco maksymy Lorda Actona. W wersji na użytek niżej podpisanego głosi ona – *Każda władza deprawuje. Władza nie poddawana kontroli deprawuje absolutnie.* Powyższą maksymę pozwoliłem sobie uzupełnić przekonaniem, że demokracja jest ustrojem, w którym nikt nie zasługuje na polityczne napiętnowanie i społeczne wykluczenie. Dzięki konsekwentnemu hołdowaniu tej ostatniej zasadzie zawsze znajdowało się dla Pana miejsce na niniejszych łamach. Dodajmy, wbrew wyrażanemu otwarcie stanowisku rozlicznych, miejscowych świętoszków i „moralizatorów” od siedmiu boleści. I nie przypominam tego dla jakichś niecznych i egoistycznych celów, ale jedynie dla wykazania stałości i konsekwencji polityki redakcyjnej. Koniec i kropka!

Skłaniając się ku idei równowagi władzy wykonawczej i stanowiącej z nieskrywany nadziejami przyjąłem wynik wyborów do Rady Miejskiej z roku 2010. Przypomnijmy, że wygrał je burmistrz Czaplą, ale z woli wyborców jego obóz, tzn. TS/PiS znalazł się w radzie w mniejszości. Niestety, z nie do końca znanych mi powodów ówczesni koalicjanci, niczym jakieś stado baranów zgodziło się na przewodnictwo dla Marka Pańczyka. Na co od początku patrzyłem z wielką obawą i nie kryjąc sprzeciwu. Ale z braku wazszej woli i rozumu przyszło przelknąć mi tę Pańczykową żabę. Choć określenie mojej postawy w tej materii jako obstawanie przy daleko posuniętym sceptycyzmie, trzeba uznać za dość wyszukany eufemizm. Nie trzeba było długo czekać, aby bieg zdarzeń przyznał rację piszącemu te słowa. Powyższe opinie i stanowiska są doskonale znane radnemu Marczewskiemu, czemu on chyba nie ośmielił się zaprze-

czać. Tak więc raz jeszcze zapytam – Czy można gdzieś tu dostrzec zmianę frontu z mojej strony?

Za to iście cyrkowe wolty Szanownego Adwersarza łatwo wskazać. A w zasadzie to on sam je precyzyjnie wylicza, wspominając w jakich to sprawach MMM i jego radni zabierali głos i spierali się z burmistrzem – **PKS-u, pozyskiwania inwestorów do strefy, wydatków na Inkubator, podatków i opłat lokalnych, budownictwa komunalnego, perspektyw młodych ludzi w Turku, klimatu Mehoffera jako metody promocji miasta itp. itd.**

Szanowny Panie Marczewski! Ta przypominająca litanię wylicznika stanowiu jedno wielkie pasmo politycznych porażek. Dodajmy porażek zafundowanych na własne życzenie. Pan i pański obóz przegrał wszystkie te sprawy z kretelem. W dodatku śmie Pan jeszcze opowiadać bajki, „aby różnić się ładnie”! Pozwolę sobie zapytać – to znaczy jak??? Czyżby takim wzorcem „ładnego różnienia się” była pańska postawa przy rozpatrywaniu skargi na burmistrza w sprawie PKS? Powiada Pan, że i w tej sprawie wielokrotnie zabieraliście głos. To prawda. Tylko byliście spuszczeni na przysłowiowe drzewo, a gdzieś od roku to pańska retoryka sprowadzała się do żalosnego – Panie burmistrzu, uprzejmie prosimy stanowczo... I poza zdawkowymi ogólnikami byliście zbywani aż miło. A na koniec zabrakło smaku i poczucia przyzwoitości, by głosować przeciwko uznaniu wspomnianej skargi Antosika za bezzasadną. To ma być owo zachwalane przez Pana „ładne różnienie się”? To jest brak charakteru, zasad i zwykłe jaja. Wcale nieładne.

Pisze Pan, że ustawodawca uprzywilejował organ wykonawczy w stosunku do rady. Zgoda. Ale oznacza to też, że radni chcąc się

wybić na podmiotowość skazani są na mozolne sięganie po swoje uprawnienia. Wiem, że jest to szczególnie niewdzięczna i trudna pozycja, gdy na przeciwko ma się postać formatu burmistrza Czaplą. W dodatku zazdrośnie i z uporem walczącego o każdy kompetencyjny rąbek swojej władzy. W tym celu, gotowego się posunąć do, jak to mówią, oszczędnego gospodarowania prawdą. Wymienił Pan sprawę biblioteki. Przypomnę, że na początku pańskiej komisji wzbraniano nawet wejścia z kontrolą do tej instytucji. Ale Pana konsekwentne wtedy stanowisko w tej sprawie umożliwiło nawet powstanie tzw. Raportu Marczewskiego. Tyle że później zaczął się Pan „ładnie się różnić” i cała ta praca poszła do kosza.

Jest Pan też łaskaw z przekazem zauważyć: - *Czy skkanie sobie do gardeł, podgryzanie w czymś mieszkańcom pomoże?* Pozwolę sobie zauważyć, że rezygnując z powyższych zabiegów w stosunku do włodarza miasta, wcale Pan z nich nie zrezygnował. Zamienił Pan tylko na gardła Antosika, Kadrzyńskiej, Kwaśnego. Ewentualnie powiatu *in corpore*.

Moje stanowisko w sprawie tej instytucji jako zbędnej, marnotrawnej i szkodliwej jest powszechnie znane i go nie zmieniam. Ale nawet ta żalosna instytucja w zastępstwie miasta stała się obiektem pańskich „gardłowych operacji”. Trochę w myśl zasady - Jak się nie ma co się lubi, to... A że rzucił się Pan na powiat bezmyślnie i na oślep, to i tutaj musiało dojść do kolejnej katastrofy politycznej. Bo Zdrojki Lewe jako wybrane przez Pana pole bitwy było jednym, wielkim nieporozumieniem. Rezygnując w tym przypadku z owego „ładnego różnienia się” bez ładu i składu rzucił Pan przy okazji na

bagnety radną ADP. W konsekwencji skazując bidulkę na polityczny niebyt. I dzisiaj nieboraczka jest politycznie martwa, jak nie przymierzając, egipska mumia. Bo teraz bliżej jej do TS czy PiS niż do partyjnych kolegów. Ale to byłaby najmniejsza konsekwencja pańskiego awanturnictwa politycznego. Bo znacznie gorszym skutkiem są głębokie rowy jakie w wyniku tego zamieszania wykopano w lokalnych strukturach SLD. Ale takie są skutki sprowadzenia siebie i swojego otoczenia do politycznego klientelizmu. A w polityce jak w handlu. Tyle że bardziej. Czyli – Kto płaci, ten wymaga. A wiadomo, kto w tym przypadku jest dysponentem konfitur.

Dlatego nie zgadzam się z dawną przepowiednią młodego Tomka Garguli mówiącą, że pod przewodnictwem MMM, SLD jest w mieście skazane na wieczną opozycję. Wolne żarty! Będzie to co najwyżej rola pokornego klienta. Oczywiście, „różniącego się ładnie”. Ale czy będzie to jeszcze kogoś interesować?

Co zaś do odnotowywanej przez MMM opinii „wielu rozważnych ludzi”, o rzekomej utracie przez niżej podpisanego obiektywizmu i zdrowego rozsądku jestem jakoś dziwnie pewien, że łatwo by przyszło nam obu sporządzić ich listę. Dodam, że jestem gotów czym prędzej zaadresować ją na Berdyczów. Naturalnie uiszczając koszty ofrankowania tej przesyłki.

Andrzej Jarek

PS. Pozwalam sobie wyrazić nieśmiałą nadzieję, że Szanowny Adwersarz nie wzięł sobie do serca frazy o „skopaniu tyłka”. Bo była to jedynie zapożyczona odeń figura retoryczna. Choć po prawdzie, to za sposób i skutki jego politykowania, należałoby mu się wlepić kilka batów. I to na goły, tym niemniej, czcigodny zadek.

jaka?

łaliśmy także debatę na temat sytuacji naszego szpitala i prób ze strony starostów, aby go sprywatyzować. Czy jesteśmy zadowoleni z rezultatów tej debaty, sporów? Nie zawsze. Ale pan dobrze wie o wyjątkowym uprzywilejowaniu przez ustawodawcę pozycji władzy wykonawczej w stosunku do uchwałodawczej w samorządzie. Wszyscy odczuwamy jak trudna jest sytuacja w kraju. Jak wygląda rzeczywistość w Turku. Czy skakanie sobie do gardeł, podgryzanie w czymś nam i mieszkańcom pomoże? Mam odmienny pogląd. A propos oświaty. Na ostatniej sesji zapoznaliśmy się ze sprawozdaniem z realizacji zadań oświatowych w Turku za lata 2012/2013. Cieszą bardzo dobre wyniki naszych uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Użytkali na sprawdzianach dużo wyższą średnią, niż średnia w powiecie, województwie i kraju. Mamy się czym

chwalić, mamy z czego być dumni. Dziękowaliśmy nauczycielom i dyrektorom, gratulowaliśmy uczniom. W Turku nie ma praktycznie kłopotów z umieszczeniem dzieci w przedszkolach. Uzyskaliśmy też informację, że nasze szkoły podstawowe są w pełni przygotowane na przyjęcie sześciolatków. Absolutnie więc nie żał około 15 milionów złotych, które z budżetu miasta dokładamy do niewystarczającej subwencji oświatowej z budżetu państwa. Tylko, że w „Echo” w artykułach z sesji nie było ani jednego zdania na ten temat. Uważa pan, że to w porządku?

Panie Redaktorze. Jak już wcześniej zaznaczyłem, tekst ten piszę trochę chaotycznie, pod wpływem emocji. Nie będę go jednak wygładzał, poprawiał. Dobrze wiem, że co bym nie napisał, to w ramach zaproszenia do debaty i tak „skopie mi pan tylek”.

Marian Mirosław Marczewski

Oszczędności dotkną też czytelników

Koniec biblioteki w Kunach

Gminna Biblioteka Publiczna we Władysławowie, poza główną siedzibą w ośrodku kultury, ma dwie filie - w Wyszyńcu i Kunach. A właściwie miała, bo od nowego roku zniknie księgozbiór zgromadzony w Kunach. –Likwidacja podyktowana jest względami finansowymi, oszczędnościami na rok 2014 – mówi kierownik biblioteki gminnej Izabela Rychter. Gdyby nie radny Burszewski, decyzja ta zapadłaby w zupełnej ciszy.

Filia biblioteki publicznej w Kunach mieści się w budynku szkoły podstawowej. Właściwie wraz z wypożyczalnią szkolną funkcjonują w jednym pokoju - na 35 metrach kw. Prowadzi ją nauczycielka zatrudniona tam na jedną czwartą etatu. W ten sposób działa to od wielu lat. Ma 175 czytelników, z czego 97 to ucz-

niowie do lat 12 (czyli młodzież szkolna), pozostali 78, to czytelnicy „z zewnątrz”. I jak ocenia dyrektor gminnej biblioteki, to dość sporo, biorąc pod uwagę niezbyt korzystne godziny funkcjonowania - tylko gdy otwarta jest placówka. To właśnie dorośli najbardziej odczuwają brak filii. Uczniom pozostanie biblioteka szkolna, z której pozostali nie będą mogli już korzystać.

Księgozbiór zgromadzony w publicznej bibliotece w Kunach zostanie teraz włączony do szkolnej biblioteki.

Kłamka już zapadła, choć decyzji o likwidacji radni nie podjęli jednogłośnie. –Obchodziliśmy niedawno święto bibliotek pod hasłem biblioteki - bramy do życia, a my tu gasimy światło! Najlepiej nie czytamy w ogóle! – wyrażał swój sprzeciw radny Andrzej Burszewski. I właściwie tylko on, bo pośród politycznych, podatkowych i ideowych sporów podczas minionej sesji, radnym zupełnie umknął temat bardzo ważny dla lokalnej społeczności Kun. boxa



Kierownik gminnej biblioteki, Izabela Rychter wyjaśniała że likwidacja filii związana jest z oszczędnościami

Mają związek a za gospodarowanie płacą podwójnie z naszych pieniędzy

Dzień przed minioną sesją w gminie Brudzew, tamtejszy urząd odwiedziła Elżbieta Streker-Dembińska z Miejskiego Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Koninie, spółki do której należy 35 gmin subregionu konińskiego, także Brudzew. Jak łatwo się domyślić nie była to wizyta towarzyska, miała związek ze zmianą cen za odzysk i unieszkodliwianie śmieci mieszanych. Od przyszłego roku tona „na bramie” konińskiego zakładu utylizacji kosztować będzie o 16 zł (brutto) więcej. Ten temat zdominował posiedzenie rady.

Samorzady same strzelają sobie gola

Rada gminy Brudzew co roku otrzymuje propozycje cenowe od Miejskiego Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Koninie. Gmina jest jego udziałowcem, tam więc trafiają nieczystości mieszkańców zbierane przez PGKiM, który wygrał przetarg ogłoszony tylko na odbiór. Od 2014 roku tona odpadów mieszanych ma kosztować 226,50 zł (netto 209 zł), czyli o 16 zł więcej niż dotychczas. Dlaczego wzrasta?

Czy samorzady na śmieciach nas oszukują?

Do spółki należy 35 gmin, jednak nie wszystkie odprowadzają tam śmieci. Okazuje się, że jest ich mniej niż przed wprowadzeniem ustawy śmieciowej! A eko-

ich część. Nikogo nie wskazując palcem, sugerował, że takie sytuacje mogą zdarzać się wszędzie. –My uczciwie odstawiamy śmieci i to my ponosimy koszty, czyli tracą ci, co uczciwie wywiązują się z obowiązku – podsumował radny Maciaszek. Bo jak zapewniano ilość nieczystości odbierana od mieszkańców gminy Brudzew jest monitorowana i sprawdzana, jest też pracownik, który śledzi trasy samochodów, są kontrole.

Warto więc przypomnieć, że do konińskiego Związku należą cztery gminy z powiatu tureckiego: wspomniany Brudzew, a także Władysławów, Przykona i gmina Turek. Dwie ostatnie ogłosiły przetargi na odbiór i zagospodarowanie śmieci.

Będzie spalarnia, będzie lepiej

Jak zapowiadała Streker-Dembińska szansą konińskiego zakładu, i tym samym gmin, jest spalarnia, która ma ruszyć pod koniec 2015 roku. –Będzie spalarnia, będzie odzysk, będzie energia. Wtedy ceny może nie spadną, ale nie wzrosną – pocieszał przewodniczący Piotr Kiciński.

Jak na razie w gminie Brudzew rośnie liczba śmieci segregowanych. W lipcu „plastików” zebrano 3,12 tony, w październiku już grubo ponad 4 tony. Jeszcze lepiej wygląda sytuacja ze szluzką szklaną – w lipcu oddano jej niecałe 4 tony, w październiku – 8,7 tony. Tak więc świadomość rośnie... byle tak dalej.

boxa



Radni długo dyskutowali na temat śmieci, cieszy ich, że świadomość selektywnej zbiórki rośnie, martwi rosnąca cena w MZGOK w Koninie.

nomia jest nieubłagana – mniej śmieci równa się wyższa cena. –Samorzady nie współpracują ze sobą, w ten sposób sami sobie strzelamy gola. Mamy własną spółkę, a nie wszystkie śmieci do niej trafiają, to nie jest korzystne – twierdzi Cezary Krasowski. Okazuje się, że na 35 udziałowców aż 18 gmin ogłosiło przetargi na odbiór i jednocześnie zagospodarowanie śmieci! Co oznacza, że nieczystości nie muszą trafiać do konińskiego zakładu. Gdzie w takim razie?

Podczas sesji wójt powołał się na program telewizyjny, który pokazywał mechanizmy oszustw – jeden z dziennikarzy wytropił śmieciarkę, która zamiast na wysypisko wywoziła nieczystości do żwirowni, oddając uczciwie tylko niewielką



RADIO
KONIN

95.80 FM

PRAWDZIWE - LOKALNE

Wszystko drożeje, a podwyżek nie było od bardzo dawna więc...

Ceny za wodę i ścieki ostro w górę!

Mimo sprzeciwu większości radnych, w przyszłym roku opłaty za wodę i ścieki w gminie Władysławów wzrosną. I to nie ma! Mieszkańcy będą musieli przygotować się na odczuwalne zmiany – za metr sześcienny wody zapłacą o 6,6 proc. więcej, jeszcze gorzej jest ze ściekami – tu podwyżka wyniesie aż 13,3 proc. Wójt i urzędnicy tłumaczą, że nie da się inaczej, a gmina Władysławów ma i tak najniższe opłaty w całym powiecie turkowskim.

W pełnej konfliktów gminie Władysławów nawet najbardziej błahе tematy urastają często do rangi wielkich problemów, nad którym radni potrafią dyskutować godzinami. Nie ma się co dziwić, że kwestia tak ważka jak podatki i opłaty za wodę i ścieki wywołała kilkugodzinne obrady. Z zaproponowanymi przez wójta cenami na przyszły rok nie zgodziła się cała opozycja. Krzysztof Zajac oraz Jarosław Szczap, kierownik referatu gospodarki komunalnej i ochrony środowiska przekonywali, że aby w przyszłym roku nie dokładać z

budżetu do systemu wodno-kanalizacyjnego podwyżki są niezbędne. –Pod uwagę wzięliśmy tylko koszty wytworzenia metra sześciennego wody, czyli tylko to, co możemy wziąć - koszty pracowników, energię, badania wody - to wszystko – wyjaśniał Jarosław Szczap, dodając, że w minionych latach nie było podwyżek nawet o wskaźnik inflacji.

W tej chwili władysławowianie płacą za metr sześcienny wody 2,26 zł, od stycznia 2014 roku będzie to opłata w wysokości 2,41 zł plus 8 proc. vat (2,60 zł). Ścieki kosztują teraz 2,78 zł, od stycznia

będzie to 3,15 plus vat (3,40 zł). I z akceptacją radnych czy nie – tak właśnie zostanie, nie muszą oni bowiem, jak w przypadku Władysławowa, zgadzać się na podwyżki.

–Wszystkich na pewno zbulwersuje taka podwyżka cen wody i ścieków. Co będzie jak przyjdą nowe rachunki? Zwłaszcza, że inkasent chodzi spisywać liczniki zbyt rzadko. To płacenie rachunków jest poważnym obciążeniem dla przeciętnego gospodarstwa w gminie Władysławów – twierdził Ryszard Wypych, nie zgadzając się z metodą kalkulowania kosz-

tów polegającą na przewidywaniu. Wtórowali mu inni radni.

–Podwyżka jest drastyczna. Nie wiem czym to jest spowodowane. W innych podatkowych uchwałach też są wzrosty ale minimalne, a tu bardzo duży – mówił Józef Szustakowski. Radny miał wątpliwości co do jednej ze składowych - wynagrodzeń pracowników. Według jego wyliczeń, gmina wydaje na 6,1 etatu w oczyszczalni prawie 300 tys. zł, czyli pracownik musiałby zarabiać ok. 50 tys. zł brutto rocznie – po odciążeniach dałoby to 3,5 tys. zł brutto miesięcznie, czyli na rękę około 2,7 tys. zł. –Gdyby oni tak zarabiali byłoby przeszczęśliwi! Te koszty pracownicze są fikcją. Rozumiem, że podwyżki muszą być, ale czy takie... – dowodził Szustakowski. Nie zgodziła się z nim skarbnik gminy, a o zasadności podwyżek przekonywał też zastępca wójta. –Ekonomia to nauka, nie da się jej oszukać. A ekonomia podpowiadała, że ta stawka powinna być o trzydzieści procent wyższa. To na wyraźne żądanie pana wójta

zastosowano ją na takim poziomie – przekonywał Piotr Szewczyński. I znów pojawiło się stwierdzenie, że Władysławów jest gminą, którą ma najtańsze ścieki i wodę w powiecie tureckim, a ceny zaproponowane mieszkańcom nie są wygórowane. –Gmina nie może dokładać, wszystko musi się równoważyć. Stawki nie są podnoszone ze względu na „widzi mi się” pracowników, to są rzeczywiste koszty – wyjaśniał Krzysztof Zajac.

Nie przekonał rady. Za nowymi stawkami podniosły się tylko 4 ręce, 6 radnych było przeciw, 3 wstrzymało się od głosu.

Podczas minionej sesji radni rozważali też inne podatkowe punkty. Ścieki dowożone do oczyszczalni będą kosztowały więcej, tyle samo ile te z kolektora – 3,15 zł plus vat. Stawki podatku od środków transportu nie zmieniają się znacznie, o kilkanaście groszy wzrośnie też opłata targowa. Choć przewodniczący rady wnioskował o pozostawienie stawek podatku od nieruchomości na poziomie z tego roku, to postanowiono, że jak brakuje to wszyscy muszą się zrzucić. Prowadzący działalność gospodarczą zapłacą więc – 19,37 zł za metr kw., a nie 19,20 zł, jak do tej pory.

boxa

Głosując za uchwałą, nie głosujemy za podwyżką cen za wodę



Ponieważ nie wszyscy mieszkańcy znają proces zatwierdzania taryfy za wodę, chciałbym przybliżyć jak to wygląda w świetle obowiązującego prawa.

Do ustawowego zadania gminy (czyt. miasta) należy zbiorowe zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków (art. 3 ust. 1 Ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków). Jednak ustalanie stawek za dostarczenie wody i odebranie nieczystości nie wchodzi w zakres kompetencji Rady Miejskiej, a jej radni nie są uprawnieni do występowania z taką inicjatywą uchwałodawczą. Wiem dokładnie, że nikt z nas, ja również, nie lubi podwyżek. Wyjaśnię, że my radni, jeżeli chodzi o taryfę za wodę i ścieki, mamy związane ręce przez ustawę. Dlatego chciałbym wyjaśnić, że to Rada Miejska nie ustala ceny za wodę i ścieki. Zgodnie z art. 20 wspomnianej ustawy, to przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne (w Turku - PGKiM), określa taryfę za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków. Następnie przedstawia burmistrzowi wiosek o ich zatwierdzenie (dołączając kalkulację cen i stawek opłat). Na uwagę zasługuje fakt, że z wnioskiem o zatwierdzenie taryf może wystąpić jedynie podmiot, który uzyskał wcześniej wymagane zezwolenie (art. 16 ust.1 ustawy); w Turku tylko PGKiM, a nie radni. Rolą burmistrza jest natomiast sprawdzenie, czy przedstawione taryfy spełniają założenia ustawowe, czy taryfa została sporządzona zgodnie z prawem. Takiej możliwości pozbawiona jest rada, która podczas weryfikacji wniosku pod względem zgodności sporządzenia taryf z przepisami musi się opierać na ustaleniach, jakich dokonał burmistrz, przeprowadzając weryfikację. Kolejnym etapem jest podjęcie uchwały o zatwierdzeniu taryf, bądź o odmowie zatwierdzenia, jeśli taryfy są niezgodne z przepisami. Tak więc głosując za uchwałą, my radni nie głosujemy za ceną, lecz za tym czy uchwała jest zgodna z prawem. Jeżeli byłoby inaczej, to rada miałaby uprawnienia do ustalania cen. Na potwierdzenie mojego stanowiska przytoczę kilka wyroków sądów.

I tak Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu uznał, że rola Rady sprowadza się jedynie do weryfikacji i zatwierdzenia taryf cen oraz stawek przedmiotowych usług i nie może ona samodzielnie ich zmieniać (sygn. akt II SA/Wr 488/06). Podobny wyrok wydał Naczelny Sąd Administracyjny w Katowicach (sygn. akt II SA/Ka 1201/02). W innym przypadku Wojewoda Świętokrzyski uznał, że rada dokonując obniżenia wysokości taryf, przekracza swoje kompetencje ustawowe. Podobnie uznał wojewoda zachodniopomorski, który stwierdził, że nie można przyjąć, iż poprzez użycie terminów „weryfikacja” czy „sprawdzenie”, ustawodawca dopuścił zmian w taryfie przedstawionej przez przedsiębiorstwo. Przepisy ustawy o zbiorowym zapotrzebowaniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków nie dają Burmistrzowi, ani Radzie Miejskiej kompetencji do samodzielnej zmiany stawek opłat wskazanych przez przedsiębiorstwo PGKiM. Zatem nie wydaje się prawidłowe, aby zarówno cała rada, jak i ktokolwiek z jej członków mogli skutecznie składać projekty uchwał zmniejszających wysokość taryf i stawek za dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków.

Reasumując, Rada nie może ani przedstawić własnej taryfy, ani obniżyć taryfy przedstawionej przez PGKiM.

Patrząc, jaką rolę ma Rada Miejska w ustalaniu taryfy i ograniczone możliwości to nasuwa się jedno spostrzeżenie; ustawodawca mógł całkowicie wyłączyć Radę z procesu zatwierdzania wysokości taryf. Cennik pozostałych usług świadczonych przez PGKiM nie jest konsultowany w żaden sposób z Radą Miejską, dlatego więc ustawodawca zobowiązuje do przekazania nam taryfy za wodę i ścieki, skoro nie możemy w tej kwestii, z mocy prawa nic zrobić.

Z poważaniem Radny Rady Miejskiej
Roman Groblica

Z zażenowaniem przeczytałem list radnej Anity Dzieciatkowej-Pieścik zamieszczony w ostatnim ET, gdzie z premedytacją straszy opinię publiczną widmem upadku szpitala, wieszcząc jego koniec i bawiąc się w śledczego. Z przykrością stwierdzam, że radna staje się coraz mniej wiarygodna.

Wynurzenia niepoważnej radnej ADP



Obserwując ostatnie poczynania Anity Dzieciatkowskiej-Pieścik mam pewne skojarzenie: otóż radna powiatowa zachowuje się niczym jej imienniczka ze słynnej komisji ds. afery Rywina (Anita Błochowiak - ta od korytarzy pionowych i kolorowych skarpetek). Dziś o tamtej posłance nikt nie pamięta, a do historii przeszły tylko jej żałosne wypowiedzi. Czy tak samo będzie za jakiś czas w przypadku ADP? Półżartem można powiedzieć, że każdy powiat ma swoją Błochowiak.

Ale na poważnie. Radna podczas sesji oraz w liście do redakcji kieruje zarzuty pod adresem komisji konkursowej powołanej w celu wyboru dyrektora SP ZOZ. Podważa jej kompetencje i sugeruje niemalże łamanie prawa. W dodatku bawi się śledczą i powtarza z uporem maniaka kwestie, które zostały już wyjaśnione.

Powiedziałem to na ostatniej sesji Rady Powiatu Tureckiego i powtórzę: komisja konkursowa działała zgodnie z obowiązującym prawem i wskazała najlepszego, jej zdaniem, kandydata na nowego dyrektora. W swojej pracy komisja opierała się na oficjalnych dokumentach, a nie na domysłach. Jako jej przewodniczący nie mam sobie w tej kwestii nic do zarzucenia. Dokumentacja z pracy komisji nie jest tajna i każdy może się z nią zapoznać.

Uważam też, że nowemu dyrektorowi szpitala należy dać czas, obdarzyć zaufaniem i wspomóc, jak tylko się da. Jego pracy będziemy się wszyscy przyglądać, a na oceny działań przyjdzie czas. Stanowczo więc protestuję przeciwko takiemu straszeniu opinii publicznej i insynuacjom, które nie przystoi poważnej (?) radnej.

Jestem jakoś w stanie zrozumieć historyczną postawę ADP, o tyle, że wszyscy wiedzą, iż w tym wrzasku tak naprawdę chodzi jedynie o obronę swojej koleżanki, pani Tyrawskiej, której stanowisko, zgodnie z Programem naprawczym szpitala, jest przeznaczone do likwidacji. Nie wiem jakie będą losy pani Tyrawskiej, ale

przecież logicznym jest, że jako osoba „najlepiej przygotowana do realizacji programu naprawczego” (cytat z listu ADP), również mogła wystartować w konkursie na dyrektora. Nie zrobiła tego i szkoda.

Mam nieodparte wrażenie, że radna Anita Dzieciatkowska-Pieścik, od czasu, gdy przestała być członkiem Zarządu Powiatu Tureckiego, hołduje zasadzie „im gorzej, tym lepiej”. Dlatego hipokryzją trącą jej zapewnienia o lokalnym patriotyzmie czy woli wyprowadzenia szpitala na prostą. Radna ma bardzo krótką pamięć. Nie chce pamiętać, że również ona ponosi odpowiedzialność za sprawę SP ZOZ, bo przecież przez pół kadencji decydowała o jego losach, na równi z innymi członkami Zarządu. Tak więc, wszelka krytyka, jaka pada z jej ust, jest po prostu niepoważna, i – jak to już kiedyś napisał redaktor Jarek – radna ADP „traci okazję do milczenia”.

Czasem wydaje mi się, że radna Anita czuje się „niedopieczona” i za wszelką cenę szuka sposobu, by zaistnieć w przestrzeni publicznej. Tyle, że z marnym skutkiem. Tak dzieje się podczas prawie wszystkich sesji powiatowych, tak było wcześniej. Wszyscy doskonale pamiętamy na przykład jej zachowanie podczas awantury o drogę na Zdrojkach Lewych. Ta szeroko opisywana przez media polityczna zadyma naraziła na śmieszność wszystkich jej inspiratorów, łącznie z radną SLD, która w tej sprawie stała ręką w rękę z działaczami TS i PiS.

Radna Anita Dzieciatkowska-Pieścik pisze w swoim liście do redakcji, że nie chce być Kasandrą. Jak wiadomo, na mitologiczną bohaterkę rzucono klątwę, co sprawiło, że nikt nie wierzył w jej przepowiednie. Nasza radna Kasandrą nigdy nie będzie, jednak z nieszczęsną oblubienicą Apollina łączy ją jedno: ADP chyba przez nikogo nie jest już traktowana poważnie.

Franciszek Pyziak
Członek Zarządu Powiatu Tureckiego (SLD)

Weekend paczkowych cudów już blisko

Zaczęła się gra o lepsze życie

DRUŻYNA Super W
szlachetna PACZKA

Już po raz czwarty turkowskie Centrum Wolontariatu włączyło się w ogólnopolską akcję Szlachetna Paczka. Jej celem jest niesienie świątecznej pomocy najbardziej potrzebującym mieszkańcom miasta i powiatu. By rozpropagować przedsięwzięcie w ubiegły weekend wolontariusze wyszli na ulice Turku.

Trzynasta edycja Szlachetnej Paczki ruszyła w sobotę, 16 listopada. Tego dnia na stronie internetowej www.szlachetnapaczka.pl, uruchomiona została baza rodzin czekających na pomoc. Każdy, kto zdecyduje się ofiarować paczkę na Boże Narodzenie, będzie miał trzy tygodnie na wybranie jego zdaniem najbardziej potrzebującej rodziny. -W Polsce w skrajnym ubóstwie żyją ponad dwa miliony ludzi. Każdemu, kto zmaga się z biedą i traci siły, by walczyć dalej, kibicują tysiące wolontariuszy i darczyńców. Razem możemy wiele zdziałać. W ubiegłym roku Szlachetna Paczka dotarła z pomocą do trzynastu tysięcy dwustu trzydziestu pięciu rodzin. Przekazaliśmy pomoc wartą ponad dwadzieścia dwa miliony złotych. W projekt zaangażowało się ponad trzysta tysięcy osób. W tym roku, podobnie jak w latach poprzednich, jeden z czterystu pięćdziesięciu punktów będzie także w Turku - mówi Beata Paclawska, liderka akcji, a także szefowa Centrum Wolontariatu.

Anonimowe profile rodzin są już na stronie. Wystarczy kliknąć na ikonkę „wybierz rodzinę”, a następnie znaleźć województwo i najbliższy magazyn, jedną z potrzebujących rodzin i przygotować dla niej wyjątkową paczkę na Boże Narodzenie. Można ją zrobić wspólnie z rodziną, przyjaciółmi czy znajomymi z pracy. Finał akcji planowany jest na sobotę i niedzielę (7-8 grudnia). Wtedy właśnie w całej Polsce, we wszystkich magazynach Szlachetnej Paczki wolontariusze i darczyńcy rozwiną prezenty potrzebującym. Tym razem postanowiono wesprzeć rodziny wielodzietne i osoby samotne. Na turkowską listę wpisano 50 nazwisk.

W sobotnie południe, 16 listopada, turkowski rynek okupowali wolontariusze oraz sympatycy Szlachetnej Paczki. -Zgodnie z tradycją, wielkie otwarcia trzeba należycie celebrować. A jeśli sprawa jest naprawdę ważna i chcemy koniecznie poinformować o tym innych, niezbędny jest happening - wyjaśnia Beata Paclawska.

Największą furorę robiły balony, których intensywnie czerwony kolor wypełniał całe centrum miasta. Wolontariusze podzielili się na dwie grupy. Jedni rozdawali balony najmłodszym, drudzy w tym czasie rodzicom maluchów opowiadali o idei akcji. Turkowianie dowiedzieli się, jak w łatwy sposób można sprawić komuś cudowny prezent na święta. **ii**



Tagoroczną akcję w Turku wsparło 22 wolontariuszy.



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



WOJEWÓDZTWO WIELKOPOLSKIE



BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz Budżetu Państwa w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013

Inicjatywa JEREMIE – pomaga firmom w rozwoju

Inicjatywa JEREMIE (ang. Joint European Resources for Micro-to-Medium Enterprises) jest atrakcyjną formą wsparcia oferowaną mikro, małym i średnim przedsiębiorstwom, również podmiotom rozpoczynającym działalność gospodarczą – tzw. start-upom. Celem inicjatywy jest pomoc przede wszystkim dla tych firm, które rozpoczynają działalność gospodarczą, nie posiadają historii kredytowej lub zabezpieczeń o wystarczającej wartości.

W celu otrzymania wsparcia należy mieć zarejestrowaną działalność gospodarczą, prowadzić ją lub posiadać siedzibę na terenie województwa wielkopolskiego. Otrzymana pożyczka lub poręczenie kredytu w ramach JEREMIE musi być przeznaczone m.in. na finansowanie działalności gospodarczej w zakresie budowy, rozbudowy lub rozszerzenia działalności. W ramach projektu oferowany jest przedsiębiorcom wachlarz niskoprocentowanych produktów finansowych, takich jak: pożyczki i poręczenia kredytów, których udzielają pośrednicy finansowi (lista podmiotów dostępna na stronie www.jeremie.com.pl).

Pożyczki w ramach JEREMIE
Maksymalne wsparcie o jakie mogą ubiegać się przedsiębiorcy wynosi nawet do 1 mln zł. Oprocentowanie pożyczki zależy

każdorazowo od pośrednika finansowego – instytucji udzielającej bezpośredniego finansowania. U niektórych wynosi nawet poniżej 5 procent. To atrakcyjna oferta w porównaniu do tradycyjnego kredytu bankowego oferowanego przedsiębiorcom. Maksymalny czas na jaki można otrzymać pożyczkę w ramach unijnej inicjatywy to 60 miesięcy (5 lat).

Ponadto, od 2013 roku, w ramach inicjatywy JEREMIE w Województwie Wielkopolskim, MŚP mogą uzyskać wsparcie w postaci pożyczki na przedsięwzięcia inwestycyjne o charakterze innowacyjnym w wysokości od 1 mln do 2,5 mln zł przy bardzo atrakcyjnym oprocentowaniu rozpoczynającym się już od 2,8 procent w skali roku. Pożyczka może być udzielona na okres do 10 lat z przeznaczeniem na wdrożenie w przedsiębiorstwie rozwiązania technologicznego, które jest stosowane na świecie przez okres nie dłuższy niż 3 lata. W przypadku pożyczki innowacyjnej nie są pobierane prowizje, ani opłaty dodatkowe.

Poręczenia kredytów w ramach JEREMIE

Poręczenie w ramach inicjatywy JEREMIE polega na zabezpieczeniu spłaty zobowiązań przedsiębiorcy, który uzyskał kredyt lub pożyczkę w instytucji finansowej.

Maksymalne poręczenie, jakie mogą otrzymać wielkopolscy przed-

siębiorcy, wynosi 80 procent wartości kredytu, czyli nawet do 1 mln zł. Prowizja za udzielenie poręczenia zależy każdorazowo od instytucji udzielającej wsparcia – funduszu poręczeniowego. U niektórych może wynieść nawet 0,1 procent. Maksymalny czas, na jaki można otrzymać poręczenie w ramach unijnej inicjatywy, to 66 miesięcy (5,5 roku).

Dworek z JEREMIE

W Polsce inicjatywa JEREMIE realizowana jest na poziomie regionalnym. Województwo wielkopolskie, należy do grona sześciu regionów, które przystąpiły do tego projektu, przeznaczając kwotę 501,3 mln zł na wsparcie sektora MŚP poprzez uruchomienie zwrotnych instrumentów finansowych. Dzięki tej kwocie z pomocy JEREMIE skorzystało już w samym województwie wielkopolskim ponad 4,7 tys. przedsiębiorców. Wśród nich jest Pan Marek Pinkowski – właściciel dworku Sopliców, który został zbudowany dzięki wsparciu finansowemu w ramach inicjatywy JEREMIE.

- Budowa dworku Soplicowo dzięki poręczeniu z JEREMIE udzielonego do kredytu, to dla mnie bar-

dzo wymierna korzyść – podkreśla Marek Pinkowski. Miesięczna rata jest zdecydowanie mniejsza, niż gdybym z inicjatywy nie skorzystał. Pieniądze, które włożyłem w Soplicowo, to cały mój życiowy dorobek. Ten wkład przełożył się na konkretną sumę kredytu. Działka pod planowaną ostateczną budowę repliki filmowego dworku stała pusta, ponieważ inwestor się wycofał. Bez JEREMIE raczej byśmy nie wystartowali z jej kupnem i budową dworku-hotelu.



Marek Pinkowski

To tylko wybrany przykład firmy, która rozwinęła się dzięki wsparciu z inicjatywy JEREMIE. Takich przykładów jest znacznie więcej.

Więcej szczegółów nt. inicjatywy JEREMIE znajdziesz na stronie www.jeremie.com.pl

Inicjatywa JEREMIE dla rozwoju innowacyjnej Wielkopolski

Za wodę i ścieki zapłacimy więcej

Po co potrzebni są radni

Jak już informowaliśmy przed tygodniem w przyszłym roku będą obowiązywały w Turku nowe, wyższe stawki za wodę i ścieki. I tak za metr sześcienny wody będziemy płacić 3,64 zł, a za ścieki 3,42 zł/m³. Średni wzrost stawek wynosi zatem 4,13 proc. Jednak większą wagę niż ten wzrost cen wydaje się mieć spór o pozycję Rady Miejskiej, do jakiego doszło przy okazji debaty w sprawie nowej taryfy.

Wpuszczeni w kanalizację, ale zgodnie z prawem

7 listopada z porządku obrad sesji Rady Miejskiej wycofany został projekt uchwały o nowej taryfie na wodę i odbiór ścieków na rok 2014. Doszło do tego na wniosek radnych Marioli Kadrzyńskiej-Siwiek i Romualda Antosika. Jednocześnie proponowali oni przedłużenie na rok przyszły obecnie obowiązujących stawek. Ale już dzień później na biurka radnych trafiło zawiadomienie o zwołaniu sesji nadzwyczajnej na 14 listopada, w której porządku obrad widniał wcześniej wycofany projekt uchwały. Sesja została zwołana na wniosek burmistrza Czapli. Ni mniej, ni więcej oznaczało to, że nowa taryfa na wodę i ścieki wejdzie w życie niezależnie od wyniku głosowania. Z

wypowiedzi padłych już w trakcie czwartkowych obrad wynika, że taki porządek obrad został skonsultowany i zaakceptowany przez obóz większość w radzie. Takiego rozstrzygnięcia nie akceptował radny Antosik. *-Po to przed tygodniem zdejmowaliśmy z porządku obrad projekt nowych taryf, żeby dzisiaj choćby popracować nad wnioskiem przedłużenia stawek obecnie obowiązujących - zauważył ze zdziwieniem radny. -Czy macie Państwo świadomość, że w tej sytuacji, niezależnie od wyniku głosowania, te ceny i tak będą wyższe. Dlaczego nie podjęliśmy choćby próby, żeby ulżyć mieszkańcom - wyrzucił swoim kolegom Antosik. Podkreślając wielokrotnie, że zgadzając się na przedłożony porządek obrad automatycznie podnoszą ceny wody*

i ścieków. Pośrednio stanowisko to wsparła wypowiedź radnego Romana Groblicy, który na koniec postawił tezę, że w obecnym stanie prawnym obowiązującym w tym obszarze: *-Ustawodawca mógłby całkowicie wyłączyć radę z procesu decyzyjnego.*

Z kolei burmistrz Zdzisław Czapla, powołał się na wyłączne kompetencje organu wykonawczego w sprawie zatwierdzania taryfy na wodę i ścieki. A że jego zdaniem PGKiM w swoim wniosku taryfowym wykazało daleko idącą gospodarność. Natomiast wykazany wzrost kosztów nie jest zależny od przedsiębiorstwa. *-Nie zatwierdzając zatem taryfy postąpiłbym niezgodnie z prawem - konkludował turkowski burmistrz. Potwierdzenie takiej diagnozy usłyszeliśmy również*

z ust radnego Mariana M. Marczewskiego: *-Z wnioskiem wystąpił burmistrz i radni nie mieli na to żadnego wpływu - podkreślił MMM odpierając zarzut, że obowiązuje taki, a nie inny porządek obrad.*

Raz prawo, raz lewo, wyborcy na drzewo

Postawa kierowania się zapisami prawa prezentowana przez „skonsultowaną koalicję” w sprawie taryf może nieco zadziwiać co uważniejszych obserwatorów lokalnego życia publicznego. Bo wem już w takich kwestiach jak powoływania Przedsiębiorstwa Gospodarki Odpadami czy zwalniania z podatku śmieciowego 5 i dalszych osób w rodzinie zauważalne było zwykłe „falandyzowanie” prawodawstwa, by nie rzec, że „skonsultowani” szli tutaj po tzw. bandzie. W miniony zaś czwartek, bez szemrania zaakceptowano postawę głosowania „nad jakąś formalnością prawną”, co bezlitośnie wykpił Antosik. To forma zgody na sprowadzenie rady do ciała czysto dekoracyjnego. Tylko czy zasiadanie w takim ornamentowym gremium powinny przysługiwać diety w skali roku często przekraczające dwadzieścia tysięcy złotych?

Sam wynik głosowania na nową taryfą wypada odnotować jedynie z czysto formalnego obowiązku, bo jak już zostało powiedziane nie miał on najmniejszego

wpływu na wejście nowych stawek w życie. Tak więc 7 radnych poparło nowe taryfy, 9 było przeciwnych, a 4 wstrzymało się od głosu.

Spieszył się do domu, czy raczej się wstydzil

Dalece ważniejszym efektem sporu toczącego w tej sprawie było zapoczątkowanie dyskusji nad finansami spółki komunalnej. Co jeszcze jakiś czas temu trudno było sobie wyobrazić. Dzięki uporowi takiego np. Kwaśnego mogliśmy utwierdzić się w przekonaniu, że to jednak turkowsy klienci wodociągów i kanalizacji solidarnie zrzucają się np. na dyrektorska pensję Ryszarda Bartosika. Pośrednio przyznał to prezes Mirosław Wypiór, odpowiadając na pytanie radnego Kwaśnego o udział wodociągów w kosztach ogólnozakładowych PGKiM. *-Od 30 do 40 proc. kosztów ogólnozakładowych spółki przypisywane jest do kosztów wodociągów - przyznał prezes „Komunalki”.*

Być może już czwartkowa dyskusja o finansach PGKiM poszerzyłaby wiedzę opinii publicznej w tym zakresie, gdyby nie przewodniczący Pańczyk, który niezbyt mądrze odbierał głos radnym. Widocznie musiało mu się niezwykle spieszyć do domu. Chyba, że wychodził z Kmicicowego założenia - *Kończ Waść, wstydu oszczędź.* AJ

Kto zbiera laury za drogę Turek-Władysławów?

Na wójta trzeba sobie zasłużyć!

Piękna, gładka i wyremontowana droga Turek - Władysławów funkcjonuje już od kilku tygodni. Choć w większości radni gminy Władysławów są zgodni, że była to inwestycja strategiczna, w jej skromnym otwarciu nie uczestniczył wójt gminy, Krzysztof Zajac, a tylko, jak twierdzi Henryk Trocha - trzeci garnitur urzędników. Temat wypłynął podczas minionej sesji, kiedy to radni gminni kwiatami i listem dziękowali za nowy asfalt staroście i kierownikowi Zarządu Dróg Powiatowych, a radni powiatowi obrzucali się oskarżeniami.

-Kiedy ponad rok temu spotkaliśmy się na tej sali, rozważaliśmy jakie inwestycje drogowe powinny być realizowane w 2013 roku na terenie powiatu tureckiego. Jechałem wtedy do was po jednej z gorszych dróg, jej stan był naprawdę zły i zdawałem sobie z tego sprawę. Powiedziałem wtedy, że droga Turek - Władysławów będzie priorytetem, nie dlatego że mamy czterech radnych z gminy Władysławów, a piąty mieszka w Russocicach i jest wicestarostą, ale dlatego, że jest to droga, po której jeździ największa ilość samochodów w całym powiecie - mówił zaproszony na minioną sesję rady gminy Władysławów starosta Zbigniew Bartosik. Przypomniał niełatwe rozmowy i decyzje, kiedy trzeba było wybrać, która z inwestycji na 350 kilometrach dróg powiatowych była najważniejsza. Słowa wdzięczności skierował też do kierownika Zarządu Dróg Powiatowych, Andrzeja Paruszewskiego, z którym to wspólnie przyjechał do władysławowskiego urzędu. Obaj otrzymali od rady bukiet kwiatów i listy z podziękowaniem. Wydawało się, że nowa, równa w końcu droga cieszy wszystkich. A jednak... Zdaniem wójta, wyrwanego do odpowiedzi przez Henryka Trochę, który zarzucił mu bojkot uroczystego przecięcia wstęgi, nie było za co dziękować. Krzysztof Zajac nie znalazł powodu, by pojawić się na otwarciu.

-Trzeba sobie zasłużyć, by wójt jechał na odbiór takiej drogi. A dziś, tak patrzę jak wy dziękujecie, że ta droga jest zrobiona, ale nikt nie podziękował moim pracownikom ani wam, że dołożyliście sto tysięcy złotych. Obowiązkiem powiatu było zrobienie tej drogi - perorował wójt. Choć rada szybko mu odpowiedziała, że wcale nie oczekuje podziękowań. -Dołożyliśmy tyle, ile można było. Myślę że to strategiczna inwestycja i powinno się tu stanąć ponad podziałami - uważa przewodniczący Marek Szczeciński.

Podczas spotkania rady światło dzienne ujrzął też konflikt pomiędzy radnymi powiatowymi - Zdzisławem Wojtkowiakiem i Henrykiem Trochą, a poszło o... podziękowania w prasie, jakie zamieścił ten pierwszy. Trocha poczuł się urażony, że Wojtkowiak przyznaje sobie większe zasługi za wykonaną inwestycję. *-Ja od siebie podziękowałem wszystkim, wymienilem nawet z nazwiska, tych którzy przyczynili się do wykonania tej drogi. Również wam radni, jak tu siedzicie, dziękuję bo każdy miał jakiś wkład. Panu, panie wójcie też. Nie jest najważniejsze jaki kto miał wpływ, tylko to, że droga jest - wyjaśniał Zdzisław Wojtkowiak. Bardzo trafną, starą maksymę „że sukces ma wielu ojców” przywołał w tym miejscu Andrzej Burszewski i trafił w sedno.* **Boxa**

Dni Otwarte!

Wejdź do nas po
Kredyt Mieszkaniowy
od 18 do 22 listopada 2013 r.

niskie raty • szybka decyzja • pomoc doradcy



Konin
ul. Kosmonautów 14
ul. Przyjaźni 4
Turek
ul. Kaliska 2

Bank Pekao

Bank Polska Kasa Opieki Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie, ul. Grzybowska 53/57, wpisany pod numerem KRS: 0000014843 do Rejestru Przedsiębiorców prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego; NIP: 526-00-06-841; wysokość kapitału zakładowego i kapitału wpłaconego: 262 470 034 zł, wg stanu na 28 grudnia 2012 r. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania dla mieszkaniowego kredytu hipotecznego na dzień 23 października 2013 r. wynosi 5,06%. RRSO wyliczone zostało przy założeniu: całkowita kwota kredytu - 171 000 zł; kredyt zaciągnięty na okres 26 lat, wniesiony wkład własny - 9%, oprocentowanie kredytu - 4,42% wyliczone jako suma aktualnej stopy bazowej kredytu mieszkaniowego obowiązującej w Banku (2,69%) i marży Banku w wysokości 1,73%, równa rata kapitałowo-odsetkowa w wysokości 924 zł, całkowity koszt kredytu - 126 267 zł przy uwzględnieniu kosztów: ubezpieczenie brakującego wkładu własnego w wys. 11% - 890 zł, ubezpieczenie przejściowe na okres 6 m-cy - 593 zł, ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych za 12 m-cy wg oferty dostępnej w Banku - 171 zł, opłata miesięczna za otwarcie i prowadzenie rachunku Eurokonto Mobilne - 0 zł, opłata miesięczna za kartę debetową Debit Mobile wydaną do rachunku - 3,99 zł, opłata za kontrolę nieruchomości - 137 zł, wpis hipoteki z podatkiem - 219 zł, prowizja od udzielenia kredytu 1,49% płatna gotówką. Bank podejmuje decyzję o udzieleniu kredytu po dokonaniu analizy kredytowej i oceny zdolności kredytowej. Informacje zawarte w niniejszym materiale nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu Cywilnego.

Turek tkactwem stoi

Muzeum pełne gobelinów

Tegoroczny, dziesiąty już Ogólnopolski Konkurs Nieprofesjonalnej Twórczości Tkackiej „Turek 2013” zostanie rozstrzygnięty 6 grudnia. Do tego czasu w salach muzeum można oglądać trzysta barwnych prac 175 autorów.

Konkurs twórczości tkackiej ma swoją tradycję, bo odbywa się w Turku już po raz 10. Co roku z tej okazji do turkowskiego muzeum przyjeżdżają tkaniny z całej Polski, to głównie gobeliny z wełny wykonane ręcznie na ramach tkackich. Ich tematyka jest bardzo różna, większość stanowią pejzaże, są też kopie dzieł malarzkich, portrety, martwa natura, a w pracach dziecięcych dominują zwierzęta.

Tkaniny będą oceniane przez profesjonalne jury w dwóch ka-

tegoriach: twórców dorosłych oraz dzieci. Za najlepsze prace przyznane zostaną nagrody i medale. Ale i publiczność ma coś do powiedzenia. Każdy zwiedzający wystawę może wziąć udział w plebiscycie, głosując na najciekawszą tkaninę. Autor pracy, która zdobędzie najwięcej głosów, otrzyma Nagrodę Publiczności.

Głosować można od 16 listopada do 5 grudnia. W imieniu organizatorów serdecznie zapraszamy!

boxa



Do 5 grudnia można głosować w plebiscycie publiczności na najładniejszą tkaninę.

Foremki na kongresie

O kobietach w edukacji, na wsi czy mediach traktował Kongres w Poznaniu, w którym wśród wielu pań znalazły się też członkinie Forum Kobiet w Tuliszkowie. To nie pierwsza tego typu zgromadzenie, w jakim uczestniczyły tuliszkowskie Foremki.

Tuliszkowskie Stowarzyszenie Forum Kobiet powstało jedenaście lat temu. Celem organizacji, która skupia w swoich szeregach aktywne społecznie tuliszkowianki, jest niesienie pomocy najbardziej potrzebującym mieszkańcom gminy. Ich sercom szczególnie bliskie są dzieci znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej.

To właśnie dla nich Foremki organizują wyjazdy i bale charytatywne, z których pieniądze przeznaczają na świąteczne paczki.

Mimo wielu zajęć, zawsze znajdują czas na to, by poszerzyć swoją wiedzę, dlatego kilka razy do roku uczestniczą w różnego rodzaju kursach i szkoleniach. We czwartek, 14 listopada, wzięły udział w

II Wielkopolskim Kongresie Kobiet w Poznaniu. Spotkanie, które odbyło się w Auli Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa, prowadziła Dorota Warakomska, znana dziennikarka telewizyjna. Kongres podzielony był na trzy części: „Równość i różnorodność w edukacji”, „Kobiety wielkopolskiej wsi” i „Kobiety w mediach”. Poprowadzili je: Wanda Nowicka, Agnieszka Kozłowska-Rajewicz, Magdalena Środa, Zofia Szalczyk, Bożena Szydłowska, Beata Łaciak, Izabela Kowalczyk, Piotr Pcewicz i Maciej Duda.

W tym roku Foremki uczestniczyły już w I Kongresie Kobiet w Koninie i V Kongresie Kobiet w Warszawie. *Poruszane tam tematy uświadomiły nam, jak mało kobiet czynnie uczestniczy w życiu publicznym, zwłaszcza w społecznościach lokalnych* – mówi Jolanta Cicha, prezes stowarzyszenia. **ii**



Panie ze Stowarzyszenia Forum Kobiet w Tuliszkowie podczas II Wielkopolskiego Kongresu Kobiet w Poznaniu.

Akcja turkowskiego Sanepidu...

Już w tę środę, 20 listopada turkowie zdeterminowani do rzucenia palenia będą mogli wykonać szereg badań i zdobyć informacje jak rozprawić się ze zgubnym nałogiem. Chętnych zapraszamy do turkowskiego szpitala.

Rzuć palenie w listopadzie

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Turku zaprasza wszystkich mieszkańców miasta do wspólnej akcji. Przygotowano ją w ramach projektu „Profilaktyczny program w zakresie przeciwdziałania uzależnieniu od alkoholu, tytoniu i innych środków psychoaktywnych” współfinansowanego w ramach Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy oraz przy okazji obchodów Światowego Dnia Rzucania Palenia.

We środę, 20 listopada w godzinach od 9.00 do 12.00 w punkcie informacyjno-edukacyjnym turkowskiego szpitala przy ul. Poduchownej 1 (na parterze w holu przy rejestracji do poradni specjalistycznych) będzie można

poddać się badaniom pomiaru zawartości tlenku węgla w wydychanym powietrzu przy użyciu smokerlyzera oraz ciśnienia krwi. Zainteresowanym osobom specjaliści przełożą treści edukacyjne w zakresie profilaktyki palenia tytoniu, spożywania alkoholu i przyjmowania innych substancji psychoaktywnych, będzie można też dowiedzieć się więcej o instytucjach, które udzielają porad w zakresie profilaktyki uzależnień oraz o Telefonicznej Poradni Pomocy dla Pałających. Tego dnia dla turkowie przygotowano quiz, by mogli wykazać się wiedzą w zakresie profilaktyki używania tytoniu, alkoholu i innych substancji odpowiadając na wylosowane pytania. **boxa**

CENTRUM MOTORYZACYJNE
EKO-CAR

WYMIANA OPON
KIEROWCO JUŻ CZAS !!!!!

AUTA OSOBOWE
WYMIANA OPON + WYWAŻENIE KOMPLET:

FELGI STALOWE: 60 ZŁ
FELGI ALUMINIOWE: 70 ZŁ
PRZECHOWANIE: 30 ZŁ

62 - 700 TUREK UL. MILESKIEGO 8 TEL (63) 289 75 66
www.ekocar.pl

Auto na Gaz już za 1850 zł

0 ZŁ PROWIZJI
KREDYT GOTÓWKOWY

Od 1000 do 150000 zł na dowolny cel.
Sprawdź, czy możesz skorzystać z promocji.

Zapraszamy do Placówki Partnerskiej Banku BPH w Turku:
ul. Plac Wojska Polskiego 4, tel. 63 289 16 87, 693 991 998, 691 250 530
(koszt połączenia wg taryfy operatora)

www.bph.pl

Bank BPH Po prostu fair

Promocja „Gotówka bez prowizji” dotyczy umów zawartych w Oddziałach i Placówkach Partnerskich Banku BPH na podstawie wniosków złożonych do 31.12.2013 r. Klient, który w dniu wnioskowania lub w ciągu 90 dni przed tym dniem miał w Banku kredyt lub pożyczkę gotówkową, skorzysta z Promocji, jeżeli zawrze umowę kredytu gotówkowego przeznaczonego na spłatę innych kredytów (lub pożyczek) w wysokości co najmniej 40 000 zł netto (tj. kwoty bez prowizji) bez ewentualnego kosztu ubezpieczenia. Promocja nie dotyczy Wnioskodawców, którzy zawarli z Bankiem umowę kredytu w Promocji „Kredyt Gotówkowy Zero Prowizji” lub w Promocji „Kredyt gotówkowy bez prowizji”. Wyliczenia reprezentatywne dla Promocji „Gotówka bez prowizji” na dzień 25.09.2013 r.: stopa oprocentowania 15,34% całkowita kwota kredytu 15084,27 zł, rzeczywista roczna stopa oprocentowania 16,72%, czas obowiązywania umowy 68 mies., całkowita kwota do zapłaty 22787,48 zł, miesięczna rata 335,11 zł. W całkowitym koszcie kredytu uwzględniono odsetki 7703,21 zł. Regulamin Promocji, Taryfa Opłat i Prowizji dostępne są w Oddziałach i Placówkach Partnerskich Banku BPH oraz na www.bph.pl. Bank uzależnia przyznanie kredytu i jego wysokość od zdolności kredytowej Kredytobiorcy. Bank BPH Spółka Akcyjna z siedzibą przy al. Pokoju 1, 31-548 Kraków, a od dnia, w którym nastąpi prawomocny wpis w Krajowym Rejestrze Sądowym dotyczący zmiany, z siedzibą przy ul. plk. Jana Pałubickiego 2, 80-175 Gdańsk.

Mariusz Seńko zaproponował kierunek

Turek w epoce powęglowej,

Wprawdzie dopiero przyszły bieg zdarzeń dowiedzie, czy 4 listopada 2013r. będzie można uznać za symboliczny początek nowej ery powęglowej dla Turku i okolic. Jednak już dzisiaj można powiedzieć, że w tym dniu przynajmniej podjęto próbę wybicia się na nową wizję przyszłości naszego regionu. Wizję opartą na nowoczesnym przemyśle włókienniczym, a więc branży, z którą Turek związany był przez niemal siedem pokoleń. Należy jednak pamiętać, że odpowiedź na pytanie – Czy owa wizja nabierze realnych kształtów i przyniesie miastu korzyści, zależy nie tylko od samych sygnatariuszy dokumentu podpisanego w pierwszy poniedziałek listopada 2013r.

Co się stało 4 listopada tego roku

Na wstępie wypada podkreślić, że Mariusz Seńko, dyrektor Zespołu Szkół Technicznych poczynił wiele skutecznych zabiegów dla nadania oprawy samemu wydarzeniu. Zwłaszcza jeśli chodzi o garnitur gości przybyłych na uroczystość podpisania czterostronnego „Porozumienia o współpracy pomiędzy ZST, „Mirandą” Sp. z o.o., Wydziałem Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów Politechniki Łódzkiej oraz Wydziałem Nowych Technologii i Chemii WAT w Warszawie”.

Oprócz wspomnianego już dyrektora Seńko sygnatariuszami tego dokumentu byli: Marcin Kubica, prezes Zarządu Grupy Kapitałowej Lubawa, w skład której wchodzi „Miranda”; prof. dr hab. inż. Józef Masajtis, dyrektor Instytutu Architektury Tekstyliów PŁ, prof. dr hab. inż. Marzena Tykarska z warszawskiego WAT. Na mocy tego porozumienia w ZST ma zostać powołana klasa w zawodzie technika włókiennika z rozszerzeniem zajęć w zakresie tekstoniki (to połączenie słów – tekstylia i elektronika, analogicznie jak w przypadku pojęcia „mechatronika”). A także klasa w zawodzie operatora maszyn włókienniczych.

Zobowiązania sygnatariuszy

W tym celu przewiduje się oddelegowanie przez Mirandę pracowników do prowadzenia zajęć dydaktycznych zarówno teoretycznych, jak i nauki zawodu. To nader istotne zapisy zważywszy, że minęły niemal dwie dekady odkąd w Turku zaprzestano kształcenia w zawodach włókienniczych, co naturalnych choćby przyczyn musi skutkować luką pokoleniową nie tylko wśród absolwentów, ale deficytem branżowo kompetentnych nauczycieli. Nie bez znaczenia jest również zapis o stypendiach dla uczniów wspomnianych klas. A już ewenementem na skalę bodaj krajową mają być stypendia dla uczniów klasy zawodowej o specjalności operator maszyn włókienniczych, do czego w Porozumieniu zobowiązała się „Miranda”. W myśl zasady, że od czasów starożytnych Fenicjan nader skuteczną motywacją do nauki w danym specjalności zawsze okazywały się pieniądze. Innym zobowiązaniem jest stworzenie na terenie zakładu ośrodka egzaminacyjnego, gdzie zgodnie z wytycznymi Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej będzie weryfikowana wiedza absolwentów klas kształcących w zawodach: operator maszyn włókienniczych oraz technika włókiennika. Z kolei obie partnerskie uczelnie obejmą patronatem naukowym klasy w



Sygnatariusze wydarzenia z 4 listopada, które oby stało się kiedyś symboliczną datą początkującą dla Turku epokę powęglową. Od lewej: Mariusz Seńko – dyrektor Zespołu Szkół Technicznych w Turku, prof. dr hab. inż. Marzena Tykarska z warszawskiego WAT, prof. dr hab. inż. Józef Masajtis, dyrektor Instytutu Architektury Tekstyliów Politechniki Łódzkiej oraz Krzysztof Piascik i Krzysztof Piekarski - wiceprezesi Zarządu Miranda sp. z o.o.

zawodzie technika włókiennika oferując przy tym prowadzenie zajęć przez pracowników akademickich oraz udostępnił swoją bazę dydaktyczną. Uczelnie oferują także konsultacje i wsparcie w opracowaniu w opracowaniu programów kształcenia.

Ministerstwo zwróciło uwagę Turek

Warto zauważyć, że omawiane Porozumienie, to pierwszy, niektórzy powiedzą, że nieśmiały, krok na o drodze mozolnej odbudowy roli i prestiżu szkolnictwa zawodowego. Dodajmy po latach spychania na edukacyjny i społeczny margines tej formuły kształcenia, czego dzisiaj nasza gospodarka zbiera zatrute owoce. Na fakt ten z całą mocą zwrócił uwagę bodaj najbardziej prominentny, a i równie kompetentny świadek przywoływanego wydarzenia, a mianowicie Tadeusz Sławewski, wiceminister w resorcie Edukacji Narodowej, gdzie odpowiada właśnie za szkolnictwo zawodowe. Nie zabrakło też dowodów na to, że turkowskie Porozumienie zostało dostrzeżone i docenione dalej niż tylko lokalne opłotki. Choćby poprzez odnotowanie tego faktu na oficjalnej stronie internetowej MEN oraz w postaci zaproszenia sygnatariuszy do zabrania głosu na poznańskiej konferencji poświęconej m. in. relacjom między gospodarką a oświatą.

Krótką opowieść o dwóch potentatach

Tyle jeśli idzie o szerszy wydźwięk wydarzenia. Ma ono potencjalnie znacznie większe znaczenie w wymiarze lokalnym, tj. Turku i okolic. I niekoniecznie trzeba mieć na względzie tylko okolice najbliższe. Najpierw kilka, może i dość banalnych przypomnień. Otóż w naszym mieście prosperują dwie znaczące firmy z branży kojarzonej z tekstyliami. Oprócz przywoływanej już

wielokrotnie „Mirandy” mamy tu na myśli jeszcze większą firmę w postaci „Profim”. Fakt producent mebli biurowych, ale przecież technologicznie i branżowo po-

wiązanej z szeroko rozumianym przemysłem określanym swego czasu mianem lekkiego (choćby przez stosowane tam tkaniny czy szwalnictwo).

Ponadto firma z załogą liczącą ok. 1400 pracowników, to prawdziwy potentat nie tylko na lokalnym na rynku pracy. Gdy dodamy do tego fakt, że tegoroczne przy-

Na cmentarzu ewangelickim w Porożu Starym stanie tablica (20.11.2013r., środa)

Przywracanie pamięci

Świadectwem osadników przybywających od XVIII wieku z krajów niemieckich na Ziemię Turkowską są wiejskie cmentarze wyznaniowe, rozsiane po gminach naszego powiatu. Najczęściej popadły one w ruinę, a w przypadku nekropolii ewangelickich nierzadko pisać tylko o miejscu, gdzie niegdyś znajdował się cmentarz.

Od kilku lat podejmowane są wysiłki w celu zwrócenia uwagi opinii publicznej na ten stan rzeczy. Problem katastrofalnej sytuacji cmentarzy ewangelicko-augsburskich obszernie niedawno przedstawił Makary Górczyński w tekście opublikowanym na łamach Echa Turku.

Próbą przywracania pamięci o wspólnej przeszłości społeczności naszego powiatu jest inicjatywa ustawienia tablicy na cmentarzu ewangelickim położonym w porożu Starym, gmina Malanów. Jej odsłonięcie zaplanowano na środę, 20 listopada. Wydarzenie to stanowi pokłosie przedsięwzięcia pod nazwą „Spotkania z przeszłością – zapomniane cmentarze ewangelickie”, które miało miejsce 29 marca 2011r. turkowskim Urzędzie Miejskim.

W gronie inicjatorów

środowego przedsięwzięcia należy wymienić: Nadleśnictwa Turek, na którego terenie leży cmentarz, Parafii Ewangelicko-Augsburskiej

w Kaliszu, Andrzeja Smolicha i w końcu, ale wcale nie na końcu – Towarzystwo Przyjaciół Brudzewa z wiodącą rolą prezesa Ryszarda Kaszyńskiego.

Słowo w ramach przybliżenia nieco samego miejsca ustawienia tablicy. Cmentarz ewangelicki w Porożu Starym znajduje się po północnej stronie drogi z Poroża do Celestyn i ok. 500 metrów od skrzyżowania z traktem do Przespolewa Kościelnego. Jego powstanie datowane jest na rok 1772, a pierwsze pochówki miały tam miejsce w 1792r. Dodajmy też, że jest to największa i najlepiej zachowana nekropolia ewangelicka w gminie Malanów. Po roku 1945 uległa częściowej dewastacji i zapuszczeniu, ale obecnie znajduje się pod opieką malanowskich harcerzy. aj



Cmentarz ewangelicki w Porożu.

Czyli jakiej?

chody spółki oczekiwane są na poziomie ponad 300 mln złotych, to wylania się nam podmiot więcej niż znaczący dla turkowskiej gospodarki. Zatem łącznie obie firmy zatrudniają prawie dwa tysiące ludzi, a ich połączone przychody w tym roku mogą zbliżyć się niemal do poziomu 450 mln zł. To w skali dwudziesto-, no powiedzmy, dodatkowo siedmiotysięcznego miasta. Zważmy przy tym, że zarówno „Miranda” jak i „Profim” to firmy o kapitale rodzimym, a zatem są to podmioty, które swoich centrów badawczo-rozwojowych i dyspozycyjnych nie mają gdzieś poza granicami kraju. Wreszcie należy odnotować tak oczywisty, choć dzisiaj jeszcze wypychany ze społecznej świadomości fakt, że grubo ponad półtora stulecia gospodarka Turku ufundowana była na wytwórczości tkacko-włókienniczej. Ta licząca siedem pokoleń tradycja w pełni zasługuje, aby leć u podstaw odrodzenia w Turku branży włókienniczej. Tyle że już w nowoczesnym i naukochlonym wydaniu. Co tym bardziej godne poważnego rozważenia w kontekście rychłego i przesądnego kresu miejscowego przemysłu paliwowo-energetycznego.

Oczywiście, ktoś słusznie może skrzywić się na poziom płac w tych przedsiębiorstwach. Tyle że do tej pory nasz, lokalny rynek pracy był rynkiem pracodawcy. Ale z wielu powodów to ulega zmianie. I dzisiaj, mimo że formalnie w powiecie w rejestrach bezrobotnych figuruje ok. 3800 osób, to faktycznie zasoby siły roboczej są u nas mocno ograniczone. Co więcej, zjawisko niedoboru kadr pracowniczych będzie się pogłębiać. A to zaś, prędzej czy później, wręcz wymusi wyższe stawki placowe.

Może jednak warto spojrzeć na Łódź

Kolejna sprawa to nowe oblicze technologiczne branży włókienniczej. Zjawisko to już dostrzegli w Łodzi, czyli w mateczniku krajowego przemysłu włókienniczego. W przygotowanej tam Regionalnej Strategii Innowacyjnej wśród wymienionych sześciu branż o największym w województwie łódzkim potencjale innowacyjności, na pierwszym miejscu widnieje „Nowoczesny przemysł włókienniczy”. Za tymi ustaleniami już poszły pierwsze pieniądze. Na początek 35 mln zł z Urzędu Marszałkowskiego. Opcja ta oparta na konkretnej wizji sprawa,



Wagę wydarzenia z 4 listopada dostrzegł Tadeusz Sławewski, wice-minister w resorcie Edukacji Narodowej. Jak mówił, porozumienie z 4 listopada jest aktem przywracającym rolę i znaczenie szkolnictwa zawodowego, które w latach 90-tych zostało zepchnięte na margines życia społecznego i gospodarczego.

że branża, która jeszcze niedawno była traktowana przez wielu jako kłopotliwe dziedzictwo przeszłości, dzięki determinacji osób z nią związanych może stać się w przyszłości jednym z kluczowych elementów wojewódzkiej gospodarki. Już dzisiaj w województwie łódzkim przemysł włókienniczy zatrudnia 31 tysięcy osób, a jego roczna wartość produkcji sprzedanej stanowi niemal 7 proc. ogólnej produkcji przemysłowej tego województwa. Ponadto, według Komisji Europejskiej, Łódź obok Lyonu i Mediolanu należy

do trzech najważniejszych w Europie ośrodków innowacyjnego włókiennictwa.

Czas na odpowiedzialność lokalnych elit

Po co to w ogóle piszemy? Ano może już czas najwyższy, aby miejscowe elity wyciągnęły stosowne wnioski pomyślały o reorientacji z Poznania na kierunek łódzki. Z tym związana jest także potrzeba przemyslenia kierunków lokalnej „polityki zagranicznej”. Bo może więcej byśmy w Turku zyskali na kontaktach z miastami satelickimi wspomnianych Lyonu czy

Mediolanu, miast niepoważnie egzotycznych eskapad do Rumunii czy innego Turklera. Czas też chyba najwyższy zrezygnować z niemądrych mrzonek o Turku jako ośrodku turystycznym. Finansowe i kadrowe zasoby skromniutkie, a my zużywamy je na choćby bezproduktywny udział w imprezach typu targi turystyczne. Nic zatem dziwnego, że na ubiegłotygodniowe targi branżowe w Łodzi z Turku już nie starczyło pieniędzy, ani ochoty.

Warto też, aby w kontekście powyższych rozważań politycy w powiecie poważnie przemysleli podział między miejscowe szkoły średnie przyszłorocznej subwencji oświatowej. Wiele przesłanek wskazuje, że jeszcze w tym roku uda się ulokować inwestycję „Mirandy” w turkowskiej podstrefie inwestycyjnej. W każdym bądź razie skuteczny lobbing w tej materii będzie godzien otwartej pochwały. W tym kontekście apelować należy o poważne przemyslenie dalszego funkcjonowania Inkubatora. Przestając się na początek cieszyć z tego, że obiekt skolonizowały często dość osobliwe firemki.

I na koniec ostatnia uwaga. Może nawet nie powiedzie się nam próba postawienia na przemysł włókienniczy. Przyczyny tego mogą być przecież rozmaite. Ale chociaż podejmując próbę symbolicznie zapoczątkowaną 4 listopada br. będziemy mogli spojrzeć sobie w oczy mówiąc, że ze swojej strony zrobiliśmy co się dało, żeby nasz Turek jak najbardziej gładko wkroczył w erę powęglową.

Andrzej Jarek

Tulizkowskie obchody 11 listopada

Niepodległa pod znakiem historii

Spotkanie z historią i średniowiecznym rycerstwem zafundowano w tym roku mieszkańcom gminy Tulizków z okazji Święta Niepodległości. O tym, że „w średniowieczu cała Europa słyszała o Tulizkowie” zapewniał Dariusz Piwowarczyk, a jak wyglądało wtedy życie i pojedynki pokazali członkowie Pocztu Wierzbiety.

Tegoroczne obchody święta przygotował Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury.

Znalazło się w nich dla każdego coś dobrego. Najpierw zaproszono mieszkańców na

spotkanie z historią miasta. Wykłady wygłosili historycy: Dariusz Piwowarczyk,



Pasjonujący się dziejami regionu konińskiego, Jerzy Łojko, próbował w nowy sposób spojrzeć na przeszłość miasta. Głos w debacie zabrali też nauczyciele, uczniowie i inni goście.



Choć zimno i ciemno tulizkowanie, szczególnie ci najmłodsi, z radością przyglądali się walkom, przy mierzali rycerskie odzienie i brali się za miecze i tarcze.

członek Polskiego Towarzystwa Heraldycznego, absolwent historii Uniwersytetu Warszawskiego, częsty gość-ekspert w programach telewizyjnych i radiowych oraz Jerzy Łojko, autor i recenzent licznych prac naukowych, którego dorobek naukowy obejmuje około 200 publikacji. Dzięki obu panom tulizkowanie mieli szansę cofnąć się w czasie do XIV wieku. Na ten czas datuje się bowiem pierwsze wzmianki o mieście.

–Pierwszą znaną osobistością, piszącą się „z Tulizkowa”, był Piotr, który występuje jako świadek dokumentu starosty generalnego Wielkopolski, Wierzbiety z Palowic, wystawionego w 1362 roku. Później pojawia się Wojciech z Tulizkowa, sprawujący urząd łowczego konińskiego, którego syn - Janusz, podkomorzy poznański, kasztelan

kaliski, rycerz, negocjator, dyplomata i specjalny poseł Władysława Jagiełły jest chyba najbardziej zasłużonym w owych czasach mieszkańcem miasta – tyle z historii, a kto był w listopadowy poniedziałek w MGOK-u mógł dowiedzieć się znacznie więcej.

Drugim punktem święta, dla młodszych mieszkańców znacznie bardziej atrakcyjnym, były rycerskie pojedynki. Przygotował je Poczta Wierzbiety herbu Łódzia - grupa osób zafascynowana historią i kulturą materialną przełomu XIV i XV stulecia. Członkowie Poczty Wierzbiety zajmują się wierną rekonstrukcją strojów, uzbrojenia, wyposażenia i obyczajowości mieszkańców średniowiecznej Wielkopolski – to wszystko zaprezentowali przy tulizkowskim ośrodku kultury.

boxa

Radny Bońka kontra Tarnowski Młyn - 14.000:0

Cena deficytu zaufania

Może i radny Marian Bońka chciał dobrze. Ale wyszło jak zwykle, a nawet jeszcze gorzej. Bowiem społeczność Tarnowskiego Młyna prawdopodobnie bezpowrotnie utraciła 14 tys. zł z Funduszu Sołeckiego, która to kwota miała przypaść miejscowości w roku bieżącym. A i pod dużym znakiem zapytania stanęły pieniądze oczekiwane z tego tytułu w roku przyszłym. To skutki otwartego konfliktu między radnym Bońką a większością lokalnej społeczności. Wiele wskazuje, że głównym źródłem tego konfliktu jest rosnący deficyt zaufania.

Pokręcona historia świetlicy wiejskiej, czyli – czyja to własność?

Ideą funduszu sołeckiego jest ożywienie aktywności lokalnych społeczności poprzez możliwość wydatkowania pieniędzy na wybrane przez nią cele. Tak też początkowo działało w Tarnowskim Młynie, gmina Władysławów. Chlubą tej społeczności jest świetlica wiejska powstała przed trzydziestu laty z inicjatywy i nakładami mieszkańców tej miejscowości. Niestety, jedną z właściwości tamtej epoki był dość luźny stosunek do spraw o charakterze prawnowłasnościowym. Był pomysł, znaleźli się chętni i środki do jego realizacji i to wystarczało do zbudowania niejednego obiektu. A już problemami własnościowymi niewiele się przejmowano. Nie inaczej było w przypadku rzeczonyj świetlicy w Tarnowskim Młynie. Tutaj również ktoś zgodził się oddać działkę pod budowę, zorganizowano pieniądze, reszta powstała w czynie społecznym, czyli mówiąc dzisiejszym językiem, własnym sumptem lokalnej społeczności. Słowem, powstał zgrabny i potrzebny wsi obiekt, który miejscowa społeczność „od zawsze” uznawała za swoją własność. Co więcej, przez ostatnie kilka lat, na delikatny problem natury własnościowej także i władza gminna zdawała się przysmykać oko. Stąd np. bez większych problemów władze gminy akceptowały wolę tarnowskiej społeczności uznającej, że pieniądze z funduszu sołeckiego powinny być przeznaczane na remont tejże świetlicy wiejskiej. Dzięki tym środkom kupiono i założono kostkę, wyremontowano podłogę, wymieniono więźbę dachową. Wreszcie, a konto funduszu sołeckiego na rok bieżący za 14 tys. złotych zakupiono blachę na dach.

Prezes Bońka sięga po majestat prawa

I pewnie dalej świetlica wiejska w Tarnowskim Młynie piękniałaby po kolejnych remontach za pieniądze z funduszu sołeckiego, napełniając dumą tamtejszych mieszkańców, gdyby coś nie zaczęło zgrzytać między członkami sołeckiej wspólnoty. Do otwartego już konfliktu doszło 22 września tego roku, w trakcie zwołanego w tym terminie zebrania wiejskiego. Podniesiony został publicznie



Radny Marian Bońka jest inicjatorem i prezesem stowarzyszenia lokalnego „Tarnowski Młyn z Tradycją ku Przyszłości”. Znaczna część mieszkańców nie kryje obawy, że to właśnie stowarzyszenie Bońki mogłoby stać się głównym beneficjentem uwłaszczenia świetlicy wiejskiej. Przeciwko tym podejrzaniom radny stanowczo protestował, zauważając m. in.: *„Podłość ludzka zawitała do Tarnowskiego Młyna.*

problem nieregulowanych stosunków własności gruntu, na którym stoi obiekt. Co, zdaniem podnoszącego kwestię radnego Bonki, uniemożliwia ubieganie się o środki z funduszu sołeckiego na remont świetlicy. Stąd padła wówczas propozycja, aby te pieniądze przeznaczyć na inne cele na terenie tej miejscowości. A konkretnie - utwardzenie drogi gruntowej i zamontowanie trzech lamp. Z tymi pomysłami zdecydowanie nie zgadzał się sołtys Grzegorz Golczyński, stojąc na stanowisku, że większość tamtejszej społeczności już wcześniej

wyraziła wolę inwestowania środków z funduszu sołeckiego we wzmiankowaną już wielokrotnie świetlicę. A widząc, że na owym zebraniu dominują przeciwnicy takiego rozwiązania, sołtys Golczyński wraz z swoimi stronnikami je opuścił. Do dziś kwestią dyskusyjną jest liczba uczestników, którzy pozostali. Marian Bońka zapewnia, że w spotkaniu dalej uczestniczyło 15 osób, ale na liście obecności widnieje jednak mniej osób. Tak czy siak przyjęto wtedy uchwałę o

środku z funduszu sołeckiego na drogę polną i lampy. Po czym z tak przygotowanym dokumentem udano się do Urzędu Gminy. Jednak wicewójt Piotr Szewczyński uznał, że jest on nieprawomocny, ponieważ w myśl prawa winien zostać złożony przez sołtysa.

Sołtys Golczyński odwołuje się do mieszkańców

Z kolei w tydzień później, tj. 29 września, sołtys Golczyński zwołał kolejne zebranie wiejskie, na które przybyło 42 mieszkańców Tarnowskiego Młyna. Wtedy to przegłosowano złożenie wniosku,

aplikującego o środki z funduszu sołeckiego na remont świetlicy. Tyle że i ten wniosek nie został przyjęty w Urzędzie Gminy. Bowiem po upublicznieniu problemu przez radnego Bońkę, sprawa nieregulowanych stosunków własności świetlicy stała się zbyt głośna, aby jak poprzednio, dalej przysmykać na nią oko. Stało się więc jasne, że przed tarnowską społecznością stanęło coraz bardziej realne widmo utraty funduszy także na rok przyszły.

Dlaczego kontrola dosięgła Tarnowskiego Młyna

Z tym problemem spróbowano się zmierzyć na kolejnym zebraniu wiejskim zwołanym na wtorek, 12 listopada. Zaproszenie na nie przyjęły władze gminy z wójtem Krzysztofem Zającem na czele. Licznie zgromadzonym mieszkańcom nie pozostawił on żadnych złudzeń. *„Jeżeli nie wyprostujecie tego tematu spadkowego, to nie będzie żadnych możliwości pozyskania na świetlicę pieniędzy z funduszu sołeckiego – stanowczo zaznaczył wójt Zając. Równie złe wiadomości do przekazania miał w sprawie uregulowania rachunku za już kupioną blachę na dach. *„Ja nie zapłacę tych faktur, bo świetlica nie jest uwłaszczona i miałbym od razu prokuratora – zastrzegł Zając. W tym miejscu z ust sołtysa Golczyńskiego wręcz musiało paść pytanie: *„Dlaczego kiedyś pieniądze z funduszu mogły być przeznaczane na świetlicę, a teraz już nie mogą? Tak jak naturalne było to pytanie, to również odpowiedź na nie można było przewidzieć: *„Jeżeli byłby spokój i zgoda, to nie byłoby kontroli – rzucił wójt****

Zając. Tym samym wskazując na otwarty konflikt jako główne źródło problemów wsi z funduszem sołeckim. W tym miejscu większości zgromadzonych mógł nasunąć się wniosek, który został jednoznacznie wyartykułowany. *„Gdyby Bońka działał lojalnie i w interesie sołectwa problemu by nie było.*

Bardziej prezes czy radny

Z takim oskarżeniem nie zgodził się sam zainteresowany. Przy okazji wypominając zebraniom brak orientacji w przepisach prawa. Podkreślając też, że podejmował kroki uregulowania stosunków własnościowych świetlicy. Ale w tym miejscu miało okazać się, gdzie leży problem i gdzie jest przysłowiowy pies pogrzebany. Otóż radny Bońka jest inicjatorem i prezesem stowarzyszenia lokalnego „Tarnowski Młyn z Tradycją ku Przyszłości”. Znaczna część mieszkańców tej miejscowości nie kryje obawy, że to właśnie wspomniane stowarzyszenie Bońki mogłoby stać się głównym beneficjentem działań uwłaszczeniowych na rzeczonyj świetlicy. Przeciwko tym podejrzaniom radny stanowczo protestował, zauważając m. in.: *„Podłość ludzka zawitała do Tarnowskiego Młyna. Ale i tak nie był w stanie uniknąć postawienia mu alternatywy: *„Czy jest pan bardziej prezesem stowarzyszenia, czy bardziej radnym wsi?**

Nawet z flaszka wódki tego nie rozbieriesz

I nie pomogły tu sugestie wójta Zająca o wymiernych korzyściach jakie zyskałaby lokalna społeczność, gdyby świetlica działała jednak przy stowarzyszeniu. *„Wolimy już złożyć własne, np. koło gospodyń wiejskich – usłyszał w odpowiedzi. Wobec skali i temperatury konfliktu wójtowi na koniec pozostała uwaga: *„Bez flaszki wódki pewnie nie uda się dojść do porozumienia. Ale w Tarnowskim Młynie deficyt zaufania wobec radnego osiągnął bodaj taki poziom, że trudno będzie go zlikwidować nawet skrzynką alkoholu. Prędzej już tu skuteczna może być pomocna dłoń ze strony całej rady gminy. Choć i tutaj trudno być zbyt optymistą. Ale szkoda byłoby, żeby ze szczerem zmarnował się kapitał społeczny tarnowskiej wspólnoty. Tym bardziej, że akurat w tej gminie nie ma go w zbyt dużych ilościach.**

Andrzej Jarek



Społeczność Tarnowskiego Młyna, która we wtorkowe popołudnie zebrała się miejscowej świetlicy prawdopodobnie bezpowrotnie utraciła 14 tys. zł z Funduszu Sołeckiego. Ta kwota miała wystarczyć na pokrycie zakupionej już blachy na dach świetlicy. Pod dużym znakiem zapytania stanęły pieniądze oczekiwane z funduszu w roku przyszłym. To skutki otwartego konfliktu między radnym Bońką a większością lokalnej społeczności.



ECHO UNIEJÓWA



Józef Kaczmarek już nie chce być burmistrzem

Burmistrz Józef Kaczmarek nie zamierza ubiegać się o reelekcję. Pozostawi jednak swojemu następcy ambitne zadania do realizacji. Podniesiono o sześć groszy ceny kubika wody z wodociągów i o dwadzieścia groszy odprowadzanych ścieków. Radni uchwalili nowe stawki podatków lokalnych. Dokonano zmiany inkasenta podatku od psów.

Sesja Rady Miejskiej w Uniejowie, tradycyjnie rozpoczęła się od wypowiedzi burmistrza.

Ambitne plany z innym burmistrzem?

Józef Kaczmarek poinformował, że gmina otrzymała z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska 4,8 miliona złotych na mobilny system przeciwpowodziowy. Burmistrz mówił też o korzyściach, jakie może odnieść gmina Uniejów przy nowym rozdaniu środków unijnych. Jego apetyty są duże i opiewają na kwoty pomiędzy 200, a 300 milionów złotych. Wśród większych i mniejszych inwestycji, planuje rozbudowę term i zamku, a nawet rewitalizację całej gminy. Choć palny burmistrz są nader ambitne, to nie wiadomo kto będzie je realizował i czy w ogóle będą realizowane. Józef Kaczmarek oświadczył, że nie zamierza ubiegać się o reelekcję. W gminie pojawiły się pogłoski, że zamierza ubiegać się o mandat posła do europarlamentu. Nam burmistrz powiedział, że chce być jak najdalej od polityki. Nie chciał jednak zdradzić, co konkretnie zamierza robić. Podał tylko przykłady samorządowców, którzy znaleźli prace w zarządach spółek i przedsiębiorstwach.

Mniej śmieci niż zakładano

Burmistrz poruszył też temat realizacji ustawy śmieciowej w gminie Uniejów. Z dumą stwierdził, że pesymistyczne wyliczenia dziennikarskie nie sprawdziły się. Zamiast wyliczonych np. przez naszą gazetę na podstawie przedłożonych przez Urząd Miasta danych ponad miliona złotych, gmina poniesie koszty w wysokości 550 tys. zł. Tym samym, zdaniem burmistrza wpływy z podatków wystarczą. Wynika stąd, że mieszkańcy oddają mniej śmieci niż zakładano. Pomogła w tym pracownica Urzędu Miejskiego, która sprawdza wagę śmieciarek. Wszystko po to, aby nie płać firmom za wożone powietrze. Burmistrz poinformował też, że Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej „Termy Uniejów” kupiło nową śmieciarkę. Obiecał także zakup koszy na śmieci dla wszystkich mieszkańców gminy. Nawiązując do wypowiedzi burmistrza, Krzysztof Bielawski – przewodniczący komisji go-



Sołtys Zbigniew Sochacki od dwóch lat domaga się naprawy wodociągu.

spodarczej rady zaapelował, aby w ramach oszczędności, mieszkańcy wywozili popiół na polne drogi, zamiast wyrzucać je do koszy. Niestety, radny chyba zagalopował się w swoim dążeniu do oszczędzania, ponieważ popiół

zostaje roznoszony przez wiatr, a zawarte w nim szkodliwe substancje unoszą się w powietrzu i zanieczyszczają powietrze, wody i gleby, będąc zagrożeniem dla wielu organizmów, również dla człowieka. Wziąwszy pod uwagę, że znaczna część gminy jest w obszarze Natura 2000, a miasto Uniejów, to uzdrowisko, takie działania byłyby dalece nieroztropne.

Głosujcie na burmistrza

Tym razem radni do interpelacji się nie kwapili. Jedynie sołtys Zbigniew Sochacki z Felicjanowa opowiedział, jak od dwóch lat domaga się naprawy wodociągu w jego wsi. Dotychczas nikt nawet nie przyjechał, żeby sprawdzić co się dzieje. Tymczasem woda wylewa się, a odbiorcy za nią płacą. Odpowiadając burmistrz Kaczmarek powiedział, że problem tamtejszego wodociągu

jest bardziej złożony niż by się wydawało. Został on wykonany z niewłaściwych materiałów i należałoby go wymienić. Niemniej obiecał interweniować w PGK „Termy”. Na przyszłość prosił, żeby nie czekać na PGK, tylko jego bezpośrednio informować o takich zdarzeniach. Podał przy tym numer swojego telefonu. Urszula Urbaniak – prezes Towarzystwa Przyjaciół Uniejowa zachęcała uczestników sesji, aby głosowali na najlepszego burmistrza regionu w plebiscycie jednej z łódzkich gazet. Podała przy tym numer, na który należy wysłać płatne SMS-y. Sam burmistrz powiedział, że szkoda pieniędzy, bo laureaci zostali już ustaleniu i on już może powiedzieć kto wygra.

Nowe podatki i inkasent

Rada Miejska uchwaliła stawki podatków na 2014 rok. Zgodnie z przyjętą przed laty zasadą, kształtują się one na poziomie 80 proc. proponowanych przez ministra finansów. Tym samym za jeden metr kwadratowy budynków mieszkalnych trzeba będzie uiścić do gminnej kasy 59 groszy. Za budynki przeznaczone pod

działalność gospodarczą właściciele zapłacą 18,42 zł za m². Za garaże, komórki itp. Trzeba będzie zapłacić 6,18 zł za m². Mniej za użytkowaną powierzchnię, bo 4,68 zł, zapłaci służba zdrowia. Podrożała także o sześć groszy woda z wodociągu. Teraz wynosić będzie 2,70 zł za kubik. Za jeden ml odprowadzanych ścieków, mieszkańcy zapłacą o 20 groszy więcej, czyli 3,70 zł. Cenę kwintala żyta niezbędną do naliczenia podatku rolnego, ustalono na 50 zł.

Grabowskiego zmieni Sroka

Rada dokonała zamiany inkasenta podatku od psów i śmieciowego w Uniejowie. Dotychczasowego Marcina Grabowskiego – przewodniczącego Zarządu Osiedla Miasto Uniejów, zastąpił Jacek Sroka. Na wsiach podatki te zbierali będą sołtysi. Janusz Kosmański – przewodniczący Rady Miejskiej powiedział nam, że decyzja ta została niejako wymuszona, rezygnacją pana Grabowskiego z pobierania podatku od psów. Tym samym zdecydowano się pozbawić go wszelkiej możliwości zarobkowania tą drogą. Pan Grabowski nie przejął się zbyt mocno tą decyzją. Powiedział nam, że jego następcę przekona się, jaki to ciężki kawałek chleba, a władze samorządowe jak dobrze on wywiązywał się z tego zadania. Jak się dowiedzieliśmy, pan Grabowski zamierza w przyszłym roku ubiegać się o mandat gminnego radnego.

Andrzej R. Tyczyno

Wyróżnienia dla sportowca, bohatera i studentki

Burmistrz Józef Kaczmarek uhonorował troje mieszkańców, którzy przynoszą gminie chlubę i rozgłos w kraju i na świecie. Byli to: Martyna Kaźmierczak – studentka Uniwersytetu Łódzkiego, która jedzie na wyprawę do Indii, Marcin Tybura – wicemistrz świata w brazylijskim jiu jitsu i Krzysztof Rosiak, który uratował ludzkie życie.

Uniejowscy samorządowcy postanowili nagrodzić troje mieszkańców gminy, którzy przynoszą im chlubę w kraju i za granicą. Zaproszono ich na sesję Rady Miejskiej. O ile cel był godny, to jego wykonanie już nie. W małej salce obrad Urzędu Miejskiego, gdzie jak mówią „d..., d..., trze” wręczanie czegośkolwiek jest delikatnie mówiąc utrudnione. Po drugie, nie przedstawiono tak naprawdę zasług, jakimi zaskarbili sobie wdzięczność współziomków wyróżnieni. O ile Marcin Tybura to już znany sportowiec wicemistrz świata w brazylijskim jiu jitsu i wojownik wagi ciężkiej MMA, to dwie pozostałe osoby już jakby mniej. Na temat Krzysztofa Rosiaka dowiedzieliśmy się od uczestników sesji, że reanimował do przyjazdu kartki pogotowia człowieka, który nagle zasnął. Gdyby nie jego postawa, rodzina uratowanego być może podczas tegorocznego

święta zmarłych paliłaby znicze na jego grobie. Burmistrz gratulując mu podkreślał jak ważną jest kwestia lokalizacji w Uniejowie karetki pogotowia ratunkowego. By dowiedzieć się czegoś więcej na temat Martynty Kaźmierczak, musieliśmy poszukać w Internecie. Jest to studentka Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politologicznych Uniwersytetu Łódzkiego, która znalazła się w gronie trzech studentek, które pojedą do Indii na wyprawę „Śladami skarbów Maharadzów”. Wyprawa rozpocznie się 17 grudnia tego roku, a zakończy 10 stycznia 2014 roku.

Wyróżnieni otrzymali pisemne podziękowania i załączone do nich koperty. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że było w nich po tysiącu złotych. Pan Rosiak dostał też paczkę z nieznaną zawartością, a wszyscy bukiety róż.



(art) Burmistrz Kaczmarek wręcza nagrodę Martyntynie Kaźmierczak.

Polityczne animozje po narodowym święcie

Politykom do Uniejowa wstęp wzbroniony

Konfliktem politycznym zakończyły się uroczystości Narodowego Święta Niepodległości w Uniejowie. Burmistrz Józef Kaczmarek oznajmił, że zgodził się na złożenie kwiatów przed pomnikiem pamięci obrońców Uniejowa z 1939 roku przez delegacje partii politycznych działających na terenie gminy, ale nie parlamentarzystów i ich przedstawicieli. Ogłosił koniec upolityczniania świąt narodowych i gminnych uroczystości. Zaskoczony takim stanowiskiem burmistrza jest Jerzy Tybura – prezes gminnej struktury Polskiego Stronnictwa Ludowego, którego członkiem jest burmistrz. Jego zdaniem, nie można odmówić nikomu prawa do składania hołdu bohaterom narodowym, szczególnie w tak ważnym dniu. Tybura uważa, że to prosta droga do podziałów, jakich świadkami byliśmy w Warszawie.

Kogo burmistrz Kaczmarek nie zaprosił

Narodowe Święto Niepodległości w Uniejowie przeprowadzono według starego, utartego scenariusza. Uczestnicy zbrali się na ulicy obok Domu Harcerza. Stamtąd z orkiestrą dętą ZHP-OSP Uniejów na czele, przemaszerowano przed pomnik obrońców Uniejowa we wrześniu 1939 roku. Uroczystość poprowadził tym razem Piotr Kozłowski – kwatermistrz uniejowskiego hufca ZHP. Apel poległych odczytał Marian Pięgot – skarbnik hufca. Następnie kwiaty pod pomnikiem składały liczne delega-

zję, która odprawiona została w kolegiacie po uroczystości przed pomnikiem. Burmistrz Józef Kaczmarek, złożył kwiaty w towarzystwie Ireny Nowackiej, radnej Sejmiku Województwa Łódzkiego z ramienia Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Jeden w gminie polityk (burmistrz Kaczmarek) wystarczy

Swoją frustrację burmistrz wyartykułował podczas sesji Rady Miejskiej. Stwierdził, że lokalni politycy próbują rozgrywać swoje małe interesy podczas organizowanych przez władze samorządowe uroczystości. – *Politykę upra-*



Burmistrz Kaczmarek złożył kwiaty wraz z radną Sejmiku Ireną Nowacką SLD.

Choć nie wymienił ich z nazwisk, to bez wątpienia chodziło o Jerzego Tyburę (PSL) i Mariusza Kozińskiego (PO), ponieważ burmistrz powiedział: „Ktoś idzie z gminy Uniejów, a oddaje głosy wrogom”.

To prosta droga do większego podziału

Zaskoczenia stanowiskiem burmistrza nie ukrywa Jerzy Tybura – prezes gminnej struktury Polskiego Stronnictwa Ludowego. Powiedział nam, że Józef Kaczmarek jest członkiem ludowej partii i wydawało mu się, że dotychczas działali może nie wspólnie, ale w interesie gminy Uniejów. Prezes Tybura uważa, że nie można odmówić nikomu prawa do składania hołdu bohaterom narodowym, szczególnie w tak ważnym dniu, jak 11 listopada. Jego zdaniem, może to doprowadzić do podziałów, jakich świadkami byliśmy w Warszawie. On jest za wspólnym świętowa-



Józef Kaczmarek nie miał zastrzeżeń do delegacji Platformy Obywatelskiej.

niem na wzór organizowanego przez prezydenta Komorowskiego marszu „Razem dla Niepodległej”. W gminie jego zdaniem, to

burmistrz powinien starać się tonować i wygaszać emocje, a nie podsycać je.

Andrzej R. Tyczyno



Burmistrza najbardziej zbulwersowała obecność delegacji Prawa i Sprawiedliwości.

cje. Burmistrza zbulwersowała obecność senatora Przemysława Błaszczyka z Prawa i Sprawiedliwości, który złożył kwiaty z Józefem Bujalą, działaczem PiS z gminy Uniejów i byłym radnym powiatowym. Polityk ten nie był zapraszany przez burmistrza. Poszła fama, że senatora zaprosił Marcin Grabowski – przewodniczący uniejowskiego samorządu mieszkańców. Tymczasem sam Grabowski składał kwiaty z delegacją Stowarzyszenia Sołtysów. Była też asystentka posła Piotra Polaka. Burmistrza zbulwersowało wykonywanie przez nią zdjęć podczas Mszy za ojczy-

wiajcie we własnych gremiach – grzmiał Kaczmarek. - Jak chcecie robić upartyjnianie gminy, to na uroczystościach partyjnych - dodał tak jakby sam politykiem nie był.

Jako że rok do wyborów samorządowych, burmistrz zapowiedział, że na gminne uroczystości nie będą zapraszani politycy. No może poza Platformą Obywatelską, bo do miejscowego lidera tej partii Wacława Szymańskiego, burmistrz nie ma zastrzeżeń. Józef Kaczmarek podziękował radnym, że nie upolityczniają gminnego samorządu. Dostało się za to radnym powiatowym.



Kwiaty złożyli przedstawiciele Stowarzyszenia Sołtysów.

Rekonstrukcja walk z okazji święta Niepodległości

Powstańcy w sacalskim lesie

Nietypowo, bez patosu, ale z szacunkiem dla historii, mieszkańcy gminy Brudzew uczcili 95. rocznicę odzyskania Niepodległości. Dzięki zaproszonej z tej okazji Ostrowskiej Grupie Rekonstrukcji Historycznych mieli okazję zobaczyć inscenizację walk powstańczych. W sacalskim lesie licznie zgromadzeni brudzewianie słuchali wystrzałów, z bliska oglądali podchodzących żołnierzy, pracę młodych sanitariuszek i ucieczkę z rannym, wozem konnym.

Wszystkie gminne uroczystości z okazji odzyskanej w 1918 roku Niepodległości przygotowano w lesie sacalskim przy Mogile Powstańców Styczniowych. Część oficjalną rozpoczęła akademia w wykonaniu uczniów ze Szkoły Podstawowej w Koźminie z filią w Krwonach. Później, w leśnej scenerii, polową Mszę św. w intencji ojczyzny i poległych w jej obronie, odprawił proboszcz parafii Janiszew, ksiądz Zbigniew Jałoszyński. Tam też liczne delegacje oraz zebrani mieszkańcy oddali hołd wszystkim poległym w walce o wolną i niepodległą Polskę. Wspólnie modlono się i śpiewano patriotyczne pieśni, złożono także okolicznościowe wiązanki i zapalono znicze. Splendoru obchodom niepodległościowym dodała niezawodna Orkiestra Dęta działająca przy GOK „Wozownia” pod przewod-



W leśnej scenerii, przy Mogile Powstańców Styczniowych w lesie sacalskim odprawiono Mszę św. w intencji ojczyzny i poległych w jej obronie.



Ciągnięta przez parę koni bryczka, przywiozła sanitariuszki, które opatrywały rany powstańców.



Inszenizację przygotowała Ostrowska Grupa Rekonstrukcji Historycznych, to dzięki ich zaangażowaniu, stylizowanym strojom i broni brudzewianie mogli uczestniczyć w niezapomnianych obchodach Święta Niepodległości.

nictwem kapelmistrza – Andrzeja Kujawy. Podczas trwania całej części oficjalnej wartę przy pomniku pełnili przedstawiciele Ostrowskiej Grupy Rekonstrukcji Historycznych, ubrani w stroje powstańcze, a także poczty sztandarowe organizacji i instytucji uczestniczących w uroczystościach.

Gdy niebo nad sacalskim lasem zaczęło szarzyć wójt Brudzewa, Cezary Krasowski zaprosił wszystkich zgromadzonych do lasu nieopodal. Tam spośród drzew wyłoniła się grupa polskich powstańców, która niestety natrafiła na niemiecki patrol. Skradając się i czołgając żołnierze powstania podchodzili okupantów. W pewnym momencie wywiązała się strzelanina i jeden z powstańców został ranny. Załadowano go na konny wóz, w którym już czekały bardzo młode sanitariuszki. Opatrując krwawiące rany zawieziono męczczyznę do pobliskiej wsi. Chwilę później, Polacy rozprawili się z

przeciwnikami – tak w skrócie wyglądała historia, którą mogli na własne oczy obejrzeć zgromadzeni w sacalskim lesie. Opa-

trzona była także komentarzem Mariusza Kaszyńskiego, doktora nauk historycznych.

Biegający z karabinami żołnie-

rze ubrani w „prawdziwe” mundury sprzed lat, konie, bryczka i huki wystrzałów zrobiły na zgromadzonych ogromne wraże-

nie. Ostrowska Grupa odegrała swoje role bardzo profesjonalnie, swój wkład w rekonstrukcję włożył również Marek Marciniak z Brudzewa, który używając bryczki z końmi urozmaicił pokaz historyczny.

Trzeba przyznać, że walka wyglądała naprawdę realistycznie, do tego stopnia, że oglądające ją dzieci podskakiwały od huków wystrzałów i bardzo martwiły się odniesionym przez powstańców ranami. Inszenizacja dostarczyła zresztą nie tylko najmłodszym wielu emocji i wrażeń, także zupełnie pełnoletni już widzowie, po zakończonej inscenizacji, brali w ręce broń i pozowali do zdjęć wspólnie z żołnierzami.

Dla zmarniętych mieszkańców gminy, ale i całego powiatu tureckiego, panie ze stowarzyszenia „Klub Brudzewianki” przygotowały smaczny, i co najważniejsze gorący, żurek.



Zaciekawienie publiczności było ogromne, jak widać na zdjęciach. Mimo inscenizacyjnego dramatyzmu, którego nie można odmówić rekonstrukcjom historycznym, to warto pamiętać, że są to obrazy nierzeczywiste.

Po latach pracy w Tuliszkowie...

Z buszu wyłonił się p

Z zarośniętej gęstwiny starych, splecionych korzeni, drzew, krzaków i ogólnego, choć naturalnego, bałaganu, powoli wyłania się tuliszkowski park. Podzielona na dwa, a właściwie trzy etapy inwestycja trwała ponad trzy lata. I choć dopiero przyszłą wiosną kompleks dworsko-parkowy buchnie prawdziwą zielenią, już teraz widać jego ogólny kształt. Istniejący od początków XIX wieku park wrócił do dawnej świetności.

Tuliszków w XIX wieku

Jest rok 1821, właścicielem tuliszkowskich dóbr zostaje hrabia Franciszek Mycielski. To on wprowadza na swojej ziemi usprawnienia organizacyjne. Zachowane do dziś założenia dworsko-parkowe, to jego dzieło, które datuje się na lata 30-te XIX wieku. To wówczas wybudowano dwór, oficynę i spichlerz, powiązane ze sobą funkcjonalnie i formalnie – o wystroju klasycystycznym, wtedy też założono park.

Od 1843 roku dobra tuliszkowskie zmieniały właścicieli, należały po kolei do rodziny Zamojskich i Wodzickich. Ostatnim przedwojennym właścicielem dóbr tuliszkowskich był Ludomir Pułaski, który posiadał równocześnie majątek w Grzymiszewie, a zespół w Tuliszkowie zajmował jego syn Lucjan.

W czasie wojny obiekty dworskie były administrowane przez niemieckie władze okupacyjne. Po wyzwoleniu zespół przeszedł na własność gminy. W budynku dworu zlokalizowano biura Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” i mieszkania, w 1992 roku zadomowił się tam Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury. Dawną oficynę zaadoptowano w 1948 roku dla potrzeb przedszkola. W budynku rządcówki, po woj-

nie, mieściła się siedziba Miejskiej Rady Narodowej. W latach 70-tych ubiegłego wieku obiekt przeznaczono na potrzeby policji. Ostatnie z zabytkowych zabudowań - spichlerz od 2002 roku jest własnością prywatną.

Do rejestru zabytków wpisane są: dwór (1954r.), spichlerz (1954r.) i park (1984r.). *–Park przed rewaloryzacją był zniekształcony i powierzchniowo zredukowany, choć jego pierwotne granice są czytelne. W części południowo-zachodniej, tam gdzie aktualnie znajduje się dworzec autobusowy, zachowały się lipy z pierwotnego założenia zieleni – opowiada Mirosław Rojek, dyrektor MGOK w Tuliszkowie.*

W zachodniej części parku znajduje się obecnie kompleks gastronomiczno-handlowy, ośrodek zdrowia i bank, natomiast w części podwórza gospodarczego postawiono w 1976 roku budynek administracyjny, w którym dziś mieści się Urząd Miasta i Gminy.

Z dawnych założeń w prawie niezmiennym formie zachowały się: dwór, rządcówka i oficyna w części północnej. Wszystkie niedawno doprowadzone do świetności. Jedynym nadal zaniedbanym jest trzypiętrowy spichlerz z 1830 roku, którego właściciel, choć na początku miał ambitne plany, za-



W parku znalazły się nowe ścieżki spacerowe i aleja gospodarcza, zamontowano drewnianą kładkę, powstała architektura – kosze, ławki, poręczce, lampy. Wycięto stare i chore drzewa, nasadzono nowe krzewy, krzewinki i trawy.

puścił go doszczętnie. Przez lata niszczący zabytek gmina chce teraz odkupić. Negocjacje trwają.

W gąszczu zarośniętych terenów zaginęły stare ścieżki, przez lata powstały jednak nowe - od wejścia w okolicy restauracji w

kierunku dworu i amfiteatru, wzdłuż budynków użyteczności publicznej, od dworu w kierunku rynku oraz od fosy, w kierunku dawnego podwórza a obecnie placu parkingowego.

–W dość dobrym stanie zachowały się drzewa z pierwotnego układu przestrzennego, w tym wiele ciekawych i cennych jesionów, kilka sędziwych kasztanowców, dwa stare klony oraz piękny egzemplarz buka pospolitego. Cennym elementem regularnym pierwotnego założenia jest szpaler grabowy wzdłuż wschodniej granicy, który do roku 1939 był cięty – mówi Mirosław Rojek.

Powrót do korzeni kosztuje!

W 2009 roku tuliszkowski samorząd zabrał się do pracy. Uchwałą rady postanowiono rozpocząć rewaloryzację zespołu dworsko-parkowego. Na ten cel udało się pozyskać dofinansowanie – połowę kosztów pokrył Urząd Marszałkowski w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi”. Prace podzielono na etapy – pierwszy rozpoczął się pod koniec

2009 roku. Za trochę ponad 345 tys. zł (dofinansowanie 172 tys. 460 zł) odtworzono stare ścieżki, wykonano plac zabaw i małą architekturę w części południowej i północnej. Drugi etap to rok 2012. Tym razem wyłożono 131.355 zł na przecinki i odtworzenie stawu w okolicach przedszkola, który do tego czasu był praktycznie niewidoczny. Odkopano go i zagospodarowano, będzie służył jako zlewisko okolicznych wód. Druga część prac, która pokazała ostateczny obraz parku zakończyła się niedawno. Za kolejne 357 tys. zł uformowano ścieżki spacerowe i aleję gospodarczą, zamontowano drewnianą kładkę, powstała też plaża przy stawie (w okolicach Zadwornej) i mała architektura – kosze, ławki, poręczce. Wycięto stare i chore drzewa, nasadzono nowe krzewy, krzewinki i trawniki parkowe. Ważną częścią prac było odmulenie i oczyszczenie fosy wokół spichlerza oraz wykarczowanie krzaków zagrażających linii brzegowej. Dofinansowanie na cały drugi etap wyniosło 227 tys. 634 zł.

Drugie życie dworu

W między czasie niezależną inwestycją był remont budynku MGOK-u. Trwający od sierpnia 2010 roku został dofinansowany w 75 proc. przez Urząd Marszałkowski z programu „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” w ramach działania Odnowa i rozwój



Ważną częścią prac było odmulenie i oczyszczenie fosy wokół spichlerza oraz wykarczowanie krzaków zagrażających linii brzegowej. Teraz widać jak zaniedbany jest zabytkowy budynek. Może niedługo wróci on pod władanie tuliszkowskiego samorządu. Wtedy jednak na jego remont będzie trzeba znaleźć kolejne kilkaset tysięcy złotych.

park



tała też plaża przy stawie i mała archi-
ravniki parkowe.

5 wsi na rzecz LSR realizowanej
s. przez Stowarzyszenie Solidarni w
i, Partnerstwie, w ramach PROW na
r- lata 2007-2013. Także podzielony
i na etapy, pierwszy, techniczny,
2. za 135 tys. 821 zł (dofinansowa-
nie 81.651 zł), to przystosowanie
zł pomieszczeń piwnicznych do po-
u trzeb kotłowni, chodnik do piwni-
cy, kotłownia olejowa i instalacja
e.c.o. Drugi, przeprowadzony rok
o później, za 379 tys.789 zł (dofi-
ansowanie 242 tys.829zł) obej-
mował remont dachu – dachów-
ka karpiówka, opierzenie, okna,
s. parapety, drzwi, elewację – tynki,
re malowanie, poddasze i schody.

Dzięki tym inwestycjom cały
kompleks dworsko-parkowy
otrzymał nowe życie. Oczywiście
nawiązujące do starych tradycji. –
Chcieliśmy by było to najbliższe na-
turalnemu kształtowi tego parku,
projektanci korzystali więc z zasobów
informacyjnych konserwatora.
W całym parku widać zamysł i
mądrość tych, którzy go zakładali.
W gąszczu, który był do niedawna,
nie było tego widać, a drzewa ros-
ną tu równiutko. Odkryliśmy miej-
sca pełne uroku – ocenia dyrektor
ośrodka kultury. I obiecuje, że
park będzie tętnił życiem. Już te-
raz, choć pogoda średnio sprzyja
spacerom, ścieżki przemierzają
ludzie z psami i tuliszkowianie
pragnący chwili spokoju w pięknym
okolicznościach przyrody.
A takie bez problemu można te-
raz znaleźć w całym parku.

boxa

Wyruszmy z Alter Etno

W końcu się udało. Po dwóch latach pracy, debiutancka płyta Alter Etno jest już na rynku. Muzyczną podróż na etniczne szlaki, w którą zapraszają nas Alterowcy, mieszkańcy miasta rozpoczną w budynku miejscowego muzeum. Tam bowiem można kupić nową płytę grupy. Solistka Alter Etno, turkowianka, Miruna (Milena) Chypś zaznacza, że w ostatnim etapie powstawania płyty duże wsparcie okazali turkowie.

W etniczną wędrówkę po miastach i bezdrożach

Droga do wydania płyty wyglądała dla Alterowców chyba podobnie, jak wędrówka ich muzycznymi szlakami dla nas – słuchaczy. Czasami prowadziła przez bezdroża, pył i skwar, gdzie wędrowcowi wieczorem za strawę musi wystarczyć jedynie chleb i woda. A czasami wybiegała na błękitne przestrzenie, by później znów schodzić wijącą się ścieżką w dół mrocznych kamienistych wąwozów. W muzyce zespołu przewijają się etniczne wątki z całego świata - tradycyjne pieśni z Hiszpanii czy Meksyku w nowych charakterystycznych dla zespołu aranżacjach, czy autorskie kompozycje, w stylu celtyckich ballad.

Mogliśmy jako turkowie uczestniczyć w tej drodze ze względu na solistkę Alterowców, Milenę, która jest wszak rodowitą turkowianką. Wyjechała co prawda na studia do Warszawy przed kilku laty, ale nadal utrzymuje związki z rodzinnym miastem i dzięki temu mogliśmy usłyszeć zespół na turkowskich scenach.

Pomysł na płytę, jak mówi Milena, zrodził się już dawno, przed ponad dwoma laty i powoli został wprowadzany w życie. Zaczęło się w Studiu Akademii Muzycznej w Warszawie. *-Ponieważ mieliśmy tam już przyjaciela, naszego realizatora, który również całą płytę zmiksował. Mowa o Wojtku Błażejczyku, młodym chłopaku, specjalistą w tej dziedzinie, obecnie już wykładowcy na Warszawskim Uniwersytecie Muzycznym. Jednym z pierwszych utworów, które szlifowaliśmy to był Alcoba Azul- Niebieska sypialnia. Mieliśmy szczęście, że on, że to studio. Wojtek pracował właściwie za grosze.*

Członkowie zespołu tak wspominają ten czas wytężonej pracy: *-Spotykaliśmy się nocami. Zaczynaliśmy o 23.00 a kończyliśmy nad ranem. Nikt nas nie poganiał, nie spisywał wykorzystanych w studio godzin. Jedliśmy pizzę, kanapki i makarony i wspaniale się bawiliśmy. W sesjach uczestniczyliśmy całą grupą. Nie było tak, że jeśli nagrywał flet to reszta zespołu szła do domu. Chcieliśmy być razem. Konsultowaliśmy w reżyserce uwagi, rodziły się nowe pomysły, to żyło. Wojtek świetnie całość spajał. Gdy ktoś nie wytrzymał, zasypiał na dywanie pod konsolą. To był cudny, pouczający i integrujący czas.*

Musi więc to być dobra płyta, bo choć okupiona wieloma wyrzeczeniami, to jednak stanowią-



Miruna (Milena Chypś) – wokal, Monika Szulińska – perkusjonalia, Elżbieta Drozdowska – flet, Katarzyna Garncarek – gitara, ukulele, fortepian, Wojciech Gumiński – kontrabas, Jakub Fiebig – altówka.

ca wspólne dzieło wszystkich Alterowców. Zwłaszcza, że wśród utworów tradycyjnych jest też kilka perełek własnych. *-Repertuar jest w większości znany z naszych koncertów. Nasz autorski, a właściwie Kasi, gitarzystki. Zależało nam na wydaniu własnego materiału, żeby nie uleciał z czasem i po to, żeby zobaczyć jak ewoluuje na koncertach – wyjaśnia Milena.*

-Nie zdecydowaliśmy się na wytwórnę, ponieważ wówczas żaden grosz ze sprzedaży nie trafiłby do nas. Niestety tak to działa, że płyty zespołów niekomercyjnych, ale i komercyjnych, które kupujemy w empikach raczej nie zasilają budżetu artystów. A ponieważ włożyliśmy w produkcję własne pieniądze doszliśmy do wniosku, że zamknijemy to przedsięwzięcie sami.

Udało się także dzięki portalowi „Polak potrafi”, bo tam jak dobrze wiedzą turkowie, zespół ubierał brakujące 2300 zł na wyprodukowanie okładki. *-W dużej mierze dzięki turkowi-
nom, za co raz jeszcze serdecznie dziękujemy.*

Na razie Alter Etno możemy posłuchać jedynie na płycie, bo w tym roku nie zawita z trasą koncertową do naszego miasta. Krążek zatytułowany SAVIN VODA można kupić na stronach internetowych folk24 i folkownia oraz za sprawą uprzejmości dyrektora Bartosza Stachowiaka w turkowskim Muzeum. **ika**



Premiera płyty miała miejsce 13 października w klubie Absurd w Warszawie. Płytę można kupić w kilku sklepach internetowych (Folkownia i Folk24) i w Muzeum im. Mehoffera w Turku. Cena 30 zł.

XXIV Biegi Niepodległości

Dwadzieścia cztery lata tradycji

Na starcie tegorocznej już 24 edycji Biegów Niepodległości w Turku stanęło 1200 zawodników – od przedszkolaków do wytrawnych biegaczy. Po raz pierwszy turkowska edycja biegów znalazła się w Grand Prix Wielkopolski Wschodniej.

Za rok spotkamy się na jubileuszowej 25 rocznicy biegania w Turku. Miejmy nadzieję, że tak ja w tym roku ni zabraknie biegaczy z całej Polski i sąsiednich państw, jak Ukraina, Białoruś i Litwa. Na zwycięzców biegu głównego i w poszczególnych kategoriach wiekowych czekały nagrody pieniężne i rzeczowe mimo mniejszej

liczby sponsorów i dotacji przeznaczonej na tą imprezę.

W zawodach mogli startować wszyscy chętni i zdolni do biegania sportowcy oraz biegacze „sprawni inaczej”. Ognisko TKKF „Tęcza” i OSiR w Turku, postarało się o przygotowanie jak najwszechstronniejszych tras biegowych dla dzieci i młodzieży oraz



zawodników w biegu głównym. Organizatorami XXIV „Biegów Niepodległości” były: Urząd Miejski, Starostwo Powiatowe w Turku, Ognisko TKKF „Tęcza” Turek, Ludowy Klub Sportowy „Maraton” Turek, Ośrodek Sportu i Rekreacji w Turku oraz wielu innych.

Prowadzącymi imprezę byli tradycyjnie Agnieszka Sochacka i Andrzej Sochacki, którzy dopingowali i zachęcali zawodników na stadionie i na trasie zawodów do osiągnięcia jak najlepszych miejsc.

Organizatorzy XXIV „Biegów Niepodległości” dziękują sponsorom i wolontariuszom za pomoc w przeprowadzeniu zawodów.

opracowała: ika



SZKOŁY PONADGIMNAZJALNE

Dziewczeta - 1500 m

Rocznik 1997 - 1996 / startowały 4 zawodniczki

1. Iwona Werner ZSR i T Powodowo
2. Sylwia Krawczyk ZSR i T Kaczki Średnie
3. Karina Kłodawska ZSR Kaczki Średnie

Chłopcy - 1500 m

Rocznik 1997 - 1996

startowało 18 zawodników

1. Jakub Bałdyka RKS Łódź
2. Daniel Przerada RKS Łódź
3. Tomasz Pietrzak ZSR CKP Kaczki Średnie

Gimnazja - Dziewczeta - 1500 m

1. Ewelina Fabiszewska RKS Łódź
2. Marta Zygmunt Gim. Nr 3 Koło
3. Karolina Kowalska RKS Łódź

Chłopcy - 1500 m

1. Szymon Abramowicz Gim. Nr 1 Turek
2. Mateusz Staszewski Gim. Brudzew
3. Igor Marciniak Gim. Malanów

Dziewczeta - 1500 m

1. Karolina Kołata Gim. Władysławów
2. Aleksandra Rybak Gim. Słdków
3. Kamila Przybylska Gim. Słdków

Chłopcy - 1500 m

1. Kacper Widełka Gim. Malanów
2. Jakub Garncarek Gim. Nr 9 Kalisz
3. Fabian Wróblewski SP Nr 4 Turek

(biegi w roczniku)

Gimnazja klasyfikacja generalna:

1. Gim. Słdków 105 pkt.
2. Gim. Nr 2 Turek 82 pkt.
3. Gim. Nr 1 Turek 43 pkt.
4. Gim. Władysławów 31 pkt.

Szkoły Podstawowe Dziewczeta

2001 kl. VI - 800 m startowało 50 zawodniczek

1. Karolina Sawicka SP Cisew
2. Anna Werner SP Malanów
3. Aleksandra Kierzek SP Witkowo

Chłopcy

2001 kl. VI - 800 m

startowało 55 zawodników

1. Adam Tomczyński SP Goszczanów
2. Jakub Jaskuła SP Chlebów
3. Patryk Malesza SP Słdków

Dziewczeta 2002 kl. V - 800 m

startowało 66 zawodniczek

1. Weronika Cieślicka SP Witkowo
2. Julia Szewczyk UKS Filipides Teresin
3. Małgorzata Denkowska SP Goszczanów

Chłopcy 2002 kl. V - 800 m

startowało 48 zawodników

1. Wiktor Walczyk SP Goszczanów
2. Bartosz Świerczewski UKS Filipides Teresin
3. Radosław Zając SP Brudzew

Dziewczeta 2003 kl. IV - 800 m

startowało 70 zawodniczek

1. Anna Wągiel SP Dziadowice
2. Karolina Wierzbicka SP Goszczanów
3. Paulina Witaszek SP Koźmin

Chłopcy 2003 kl. IV - 800 m

startowało 71 zawodników

1. Paweł Rybak SP Słdków
2. Eryk Domagalski SP Słdków
3. Bartosz Działara SP Żuki

Dziewczeta 2004 kl. III - 400 m

startowało 48 zawodniczek

1. Joanna Chmielik SP Nr 5 Koło
2. Daria Józwiak SP Witkowo
3. Martyna Łysiak SP Witkowo

Chłopcy 2004 kl. III - 400 m

startowało 58 zawodników

1. Miłosz Malesza SP Słdków
2. Igor Kulawik SP Lipicze
3. Mikołaj Wysocki SP Witkowo

Dziewczeta 2005 kl. II - 400 m

startowało 51 zawodniczek

1. Adela Adamczyk SP Nr 1 Turek
2. Aleksandra Palusie SP Nr 5 Turek
3. Magdalena Kos SP Dobra

Chłopcy 2005 kl. II - 400 m

startowało 56 zawodników

1. Kamil Dalek SP Witkowo
2. Oskar Witakowski SP Nr 5 Turek
3. Marcel Bezner SP Nr 5 Turek

Dziewczeta 2006 kl. I - 400 m

startowały 24 zawodniczki

1. Julia Wielgocka SP Dziadowice
2. Natalia Cybulska SP Nr 4 Turek
3. Monika Poniedziałek SP Kowale Pańskie

Chłopcy 2006 kl. I - 400 m

startowało 38 zawodników

1. Kajetan Gargula SP Nr 1 Turek
2. Miłosz Drabina SP Nr 5 Turek
3. Igor Jaskóła SP Chlebów

Klasyfikacja generalna - Szkoły Podstawowe:

1. SP Nr 5 Turek 203 pkt.
2. SP Nr 4 Turek 187 pkt.
3. SP Nr 1 Turek 177 pkt.,
4. SP Słdków 96 pkt.

Przedшкоłaki dystans 200 m

DZIEWCZĘTA Rocznik 2009 i młodsze

startowało 20 zawodniczek

1. Zuzanna Majcherek Turek
2. Julita Działara Laski
3. Alicja Cytrowska Turek

CHŁOPCY Rocznik 2009 i młodszy

startowało 20 zawodników

1. Bartłomiej Gruca Lipicze
2. Ksawery Pilarczyk Turek
3. Mateusz Konefał Smaszew

DZIEWCZĘTA ROCZNIK 2008 - 2007

startowało 37 zawodniczek

1. Amelia Grzegorzewska Ostrów Wlkp.
2. Sylwia Kramarz Słdków
3. Oliwia Grzelczak Piętno

CHŁOPCY ROCZNIK 2008 - 2007

startowało 39 zawodników

1. Kacper Chruściński Laski
2. Mieszko Jarzębski Łódź
3. Cyprian Oleksy Turek

Bieg Główny Klasyfikacja generalna Kobiety

startowało 36 zawodniczek

1. Justyna Korytkowska Prefbet Śniadaniowo Łomża
2. Svitlana Olijnyk Finisz Kalisz
3. Patrycja Talar Olimpia Poznań

Mężczyźni startowało 100 zawodników

1. Parel Olijnyk Finisz Kalisz
2. Tomasz Osmulski RKS Łódź
3. Viktor Nagirnsak Achilles Leszno

Dystans 3000 m

Kategoria A dziewczeta - 1995 /91/

startowało 8 zawodniczek

1. Martyna Galant MKS Gniezno
2. Paulina Wargacka MLUKS Triathlon Koło
3. Iwona Werner Maraton Turek

Kategoria B kobiety - 1990/81/

startowało 9 zawodniczek

1. Agnieszka Cieślak AZS AWF Katowice
2. Monika Ukleja KS Stal Ostrów Wlkp.
3. Katarzyna Werner KKB Finisz Kalisz

Kategoria C kobiety - 1980 i starsze

startowało 14 zawodniczek

1. Halina Karnatsewicz Grodno
2. Agnieszka Czerniak Poznań
3. Zuzanna Hajdrych

Dystans 6000 m startowało 100 zawodników

Kategoria D mężczyźni - 1995/91/

startowało 22 zawodników

1. Piotr Werner Maraton Turek
2. Piotr Frydrychowski OSIR Kleczew
3. Krzysztof Krygier Geotermia Uniejów

Kategoria E mężczyźni - 1990 /81/

startowało 15 zawodników

1. Konrad Pawlak Super Maraton Kalisz
2. Sławomir Furmański Warta Krzymów
3. Łukasz Kubiak Geotermia Uniejów

Kategoria F mężczyźni - 1980 /71/

startowało 28 zawodników

1. Jarosław Przybylski MLUKS Triathlon Koło
2. Maciej Żurawski Wartko
3. Radosław Skalski Aktywni Konin

Kategoria G mężczyźni - 1970 /61/

startowało 14 zawodników

1. Ryszard Płochocki Super Maraton Kalisz
2. Jacek Trociński
3. Tomasz Brutt MLUKS Triathlon Koło

Kategoria H mężczyźni - 1960 i starsi

startowało 13 zawodników

1. Marek Brzustowicz Termy Uniejów
2. Hieronim Szczypkowski KS Stal Ostrów Wlkp.
3. Henryk Czerniak Kosynier Września

Sprawni inaczej Mężczyźni

startowało 2 zawodników

1. Ireneusz Szustak Poróże
2. Jan Ignaszak ieradź

X Mistrzostwa Miasta i Powiatu w Biegach

na Łyżworolkach Dystans 5000 m

Dziewczeta - 1995 i młodsze startowało 6 osób

1. Kesja Kura Gim. Nr 2 Turek
2. Daria Małek Gim. Nr 2 Turek
3. Natalia Chrzanowska Gim. Słdków

Chłopcy - 1995 i młodszy

startowały 2 osoby

1. Przybył Szymon Krwony
2. Werbiński Marcin Kalisz

Mężczyźni - 1994 i starsi

startowały 3 osoby

1. Przybył Janusz MLUKS Triathlon Koło
2. Wypychowski Jarosław Bielany
3. Trociński Adrian Łódź

Najstarszy zawodnik

Zdzisław Szymański 1944 r. Mastersi Koło

Najstarsza zawodniczka

Elżbieta Czerniak 1954 r. Kosynier Września

Najwyżej sklasyfikowany zawodnik z Miasta Turku

Krzysztof Tomaszewski Geotermia Turek

Najwyżej sklasyfikowana zawodniczka z Miasta Turku

Iwona Werner Maraton Turek

XV REKREACYJNY MARSZO-BIEG RODZINNY

Liczba uczestników - 162, liczba rodzin - 55

Mistrzowie paletki

Uczniowie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Turku zdobyli pierwsze trzy miejsca podczas VII Regionalnego Turnieju Olimpiad Specjalnych w Badmintonie.

Zawody odbyły się we czwartek, 24 października, w Krotoszynie. Ich celem była popularyzacja badmintonu jako dyscypliny sportu wśród osób z niepełnosprawnością intelektualną, rozwój zespołowego współzawodnictwa oraz podsumowanie efektów szkoleniowych uzyskanych podczas treningów. W rywalizacji brały udział zespoły z Koła, Krotoszyna, Rychwała, Konina i Turku. Ostatni ośrodek reprezentowało pięciu zawodników: Mateusz Jurkiewicz, Tomasz Hausman, Dawid Orłigóra, Kacper Gadomski i Sylwester Szajrych.

W godzinach przedpołudniowych zawodnicy wzięli udział w preeliminacjach, podczas których utworzono grupy sprawnościowe, dzięki czemu wszyscy zawodnicy mieli szansę na rywalizację zgodnie ze swo-

imi możliwościami i umiejętnościami. Oddzielnie też startowały dziewczeta i chłopcy. W grach pojedynczych wychowankowie z Turku zdobyli następujące miejsca. I - Kacper Gadomski, Sylwester Szajrych i Dawid Orłigóra, II - Mateusz Jurkiewicz, III - Tomasz Hausman. Zawodnicy trenują badminton na krytej pływalni pod okiem Izabelli Frączczak.

il



Zawodnicy z Turku wraz z opiekunką Izabellą Frączczak.

KPP najlepsza

Piłkarze z Komendy Powiatowej Policji w Turku zajęli pierwsze miejsce podczas III Nocnego Turnieju Piłki Halowej Drużyn Mundurowych o Puchar Prezesa OSP Turek.

Rywalizacja odbyła się w nocy z piątku na sobotę (15-16 listopada). Jak co roku wzięło w niej udział pięć drużyn: Ochotnicza Straż Pożarna z Uniejowa, Zakładowa Ochotnicza Straż Pożarna KWB „Adamów”, Andrewex, Komenda Powiatowa Policji w Turku i Ochotnicza Straż Pożarna w Turku.

Startujące drużyny zostały podzielone na dwie grupy, gdzie rozgrywały mecze w systemie każdy z każdym, a następnie najlepsze zagrały w finale i półfinale. Rozgrywki rozpoczęły się o godz. 21.30, a zakończyły o 2.00. Przez niespełna pięć godzin rozegrano dziesięć meczów. Uniejów – KWB „Adamów” 0:0, Andrewex – KPP Turek 0:7, OSP Turek – Uniejów 1:0, KWB „Adamów” – Andrewex 10:1, KPP Turek – OSP Turek 3:1, Uniejów – Andrewex 6:0, KWB „Adamów” – KPP Turek 1:4, Andrewex – OSP Turek 0:7, Uniejów – KPP Turek 1:0 i KWB „Adamów” – OSP Turek 2:4.

Nie zabrakło emocji i dramaturgii w końcówkach meczów, gdyż poziom sportowy drużyn był bardzo wyrównany co widać po punktacji. I miejsce zajęła KPP Turek (9 pkt.), II – OSP Turek (9 pkt.), III – OSP Uniejów (7 pkt.), IV – ZOSP KWB „Adamów” (4 pkt.), V – Andre-



Pierwsze miejsce i puchar prezesa OSP zdobyła drużyna KPP Turek.

wex (0 pkt.). Sędzią głównym był Janusz Modrzejewski. Puchar wręczał Ryszard

Grzeszkiewicz, prezes OSP Turek. Zdaniem Henryka Świerka, organizatora imprezy z ra-

mienia OSP, zainteresowanie turniejem było bardzo duże, zarówno ze strony drużyn jak

i mieszkańców Turku, dlatego już zaprasza na kolejny.

if

Graj, zwyciężaj i...

Zimę aktywnie spędzaj

Malanowski OSiR nie zwalnia tempa, jeśli chodzi o organizację rozmaitych turniejów sportowych dla amatorów. W zeszłym tygodniu informowaliśmy o projekcie siatkarskiej akademii, która niebawem ruszy w tamtejszej gminie. Dyrektor ośrodka Jacek Erkiert już wtedy zapowiadał start projektu „Sportowa Zima w Gminie Malanów”. Teraz poznaliśmy szczegóły przedsięwzięcia.

„Graj i zwyciężaj” – tym hasłem organizatorzy chcą skłonić mieszkańców gmin zrze-

szonych w Lokalnej Grupie Działania „TUR” (tj. Brudzew, Goszczanów, Kawęczyn, Kościelec, Malanów, Przykona, Turek i Władysławów) do ak-

tywnego spędzenia wolnego czasu podczas tej zimy. W ramach projektu zorganizowane zostaną trzy turnieje dla amatorów: w tenisa stołowego, siatkówkę i piłkę nożną halową.

Najszybciej, bo już 1 grudnia, ruszy liga tenisa stołowego. Wbrew pozorom, będą to rozgrywki zespołowe. Każda z drużyn może liczyć do 5 za-

wodników, z czego udział w meczu bierze trzech z nich. Spotkania składać się będą z 9 pojedynków singlowych w systemie „każdy z każdym”. Oprócz klasyfikacji drużynowej, prowadzony zostanie też ranking indywidualny. Ważny jest zapis regulaminu, mówiący o tym, że do turnieju mogą przystąpić tylko pingpongiści niezrzeszeni w żadnym klubie tenisa stołowego w sezonie 2013/14.

Niemal tydzień później swoje zmagania rozpoczyna siatkarska. Tutaj także udział w zmaganiach mogą brać tylko amatorzy, niezgłoszeni do rozgrywek w PZPS i OZPS. Każda z ekip może liczyć maksymalnie 12 zawodników. O trzech więcej będzie można zgłosić do rozgrywek piłki nożnej halowej. Te ruszą w połowie stycznia. W halówkę grać będą mogli piłkarze urodzeni w 1998 roku bądź starsi. Tutaj organizatorzy wyłonią także króla strzelców oraz najlepszego bramkarza.

Beneficjentem projektu jest Gmina Malanów. Wszystkie zmagania odbywać się będą w malanowskiej hali. Szczegóły, regulaminy oraz informacje o zapisach można znaleźć na stronie internetowej www.malanow.pl oraz pod numerem telefonu 63270530. **dac**

II liga - gr. zachodnia

17. kolejka

Błękitni – Gryf	1-2
Górnik – Warta	3-1
Zagłębie – Odra	1-0
Jarota – Ostrovia	0-2
Bytovia – Raków	3-0
Calisia – UKP	0-0
Ruch – MKS	2-2
Rozwój – Polonia	1-1
Chrobry – KS Polkowice	5-0

Tabela

1.Chrobry Głogów	17	35	30-8
2.Górnik Wałbrzych	17	34	23-10
3.Warta Poznań	17	32	29-18
4.Bytovia Bytów	17	30	28-15
5.Rozwój Katowice	17	30	18-12
6.Polonia Bytom	17	28	24-15
7.Raków Częstochowa	17	26	21-23
8.Zagłębie Sosnowiec	17	25	15-13
9.Ostrovia 1909 Ostrów	17	24	17-18
10.Gryf Wejherowo	17	20	22-22
11.Błękitni Stargard Sz.	17	20	25-22
12.MKS Kluczbork	17	19	24-28
13.Odra Opole	17	19	16-22
14.KS Polkowice	17	16	14-25
15.Ruch Zdzeszowice	17	16	27-31
16.UKP Zielona Góra	17	15	17-29
17.Calisia Kalisz	17	13	13-32
18.Jarota Jarocin	17	13	15-35

W 18. kolejke (22-24.11)

Gryf – KS Polkowice, Chrobry – Polonia, Rozwój – MKS, Ruch – UKP, Calisia – Raków, Bytovia – Ostrovia, Jarota – Odra, Zagłębie – Warta, Górnik – Błękitni

III liga – gr. 2

17. kolejka

Elana – Polonia ŚW	0-2
Unia SK – Polonia L	3-0
Nielba – Sokół	1-1
Pogoń – Start	3-1
Cuiavia – Lech II	2-0
Grom – GKS	3-2
Centra – Unia S	2-1
Notecianka – Wda	0-4
Fogo – Włocłavia	0-0

Tabela

1.Sokół Kleczew	17	38	37-14
2.Lech II Poznań	17	34	32-19
3.Wda Świecie	17	32	38-24
4.Włocłavia Włocławek	17	31	24-14
5.Unia Solec Kujawski	17	30	25-11
6.Grom Plewiska	17	29	35-36
7.Start Warlubie	17	28	37-22
8.Unia Swarzędz	17	27	28-17
9.Polonia Środa Wlkp.	17	27	30-22
10.Nielba Wągrowiec	17	26	28-22
11.Pogoń Mogilno	17	26	30-31
12.Polonia 1912 Leszno	17	22	23-22
13.Centra Ostrów Wlkp.	17	20	24-33
14.Fogo Luboń	17	18	25-37
15.Cuiavia Inowrocław	17	14	13-37
16.Elana Toruń	17	13	16-37
17.Notecianka Pakość	17	12	16-39
18.GKS Dopiewo	17	9	15-39

W 18. kolejke (23.11)

GKS – Centra, Polonia ŚW – Włocłavia, Fogo – Wda, Notecianka – Unia S, Grom – Lech II, Cuiavia – Start, Pogoń – Sokół, Nielba – Polonia L, Unia SK – Elana

IV liga – gr. płd.

16. kolejka

Dąbroczanka – Włóknierz	1-1
Piast – SKP	1-3
Grom – Victoria W	2-4
Obra – Victoria O	3-0
LKS G – PKS	6-1
LKS Ś – Warta	6-0
Górnik – Jarota II	5-2
Olimpia – Orzeł	3-3

Tabela

1.Górnik Konin	16	39	37-14
2.Victoria Września	16	35	46-17
3.Dąbroczanka Pępowa	16	33	25-12
4.Obra 1912 Kościan	16	31	33-15
5.LKS Ślesin	16	29	35-18
6.Włóknierz 1925 Kalisz	16	25	22-16
7.Orzeł Mroczeń	16	23	25-28
8.LKS Gołuchów	16	22	26-19
9.PKS Racot	16	18	26-35
10.Victoria Ostrzeszów	16	18	19-31
11.Olimpia Koło	16	18	14-20
12.Jarota II Jarocin	16	17	22-29
13.SK Płupca	16	16	19-29
14.Grom Wolsztyn	16	15	29-30
15.Warta Krzymów	16	8	9-42
16.Piast Kobylin	16	7	7-39

W 17. kolejke (23-24.11)

Olimpia – Dąbroczanka, Orzeł – Jarota II, Górnik – LKS Ś, Warta – LKS G, PKS – Obra, Victoria O – Grom, Victoria W – Piast, SKP – Włóknierz

Klasa Okręgowa

16. kolejka

Polanin – Błękitni	0-2
Polonus – Polonia	7-2
Tulisia – ZKS	1-3
Wilki – Górnik	5-0
Wicher – Warta D	1-2
Płomień – Hetman	1-2
Kasztelania – GKS	1-1
Warta K – Sparta – przelożony na wiosnę 2014r.	

Tabela

1.Kasztelania Brudzew	16	41	43-14
2.Polonus Kaz. Bis.	16	37	47-25
3.Błękitni Mąkolno	16	33	43-25
4.Warta Dobrow	16	29	31-22
5.Polanin Strzałkowo	16	28	36-21
6.Hetman Orchowo	16	24	29-22
7.GKS Sompolno	16	24	36-19
8.ZKS Zagórów	16	24	26-28
9.Polonia Golina	15	21	37-41
10.Płomień Nekla	16	20	27-37
11.Wilki Wilczyn	16	19	31-28
12.Sparta Konin	15	15	18-25
13.Warta Kramsk	15	13	19-38
14.Wicher Dobra	16	9	21-51
15.Tulisia Tuliszków	16	9	16-35
16.Górnik Kłodawa	15	9	10-39

Sesja podatkowa Rady Miejskiej w Dobrej

O drogiej hali i dobrskich szeryfach

Dobrcy radni mieli zastrzeżenia do interwencji tutejszych policjantów. Przewodniczący rady nazwał je „szeryfowaniem”. Sołtys Paweł Wszędybł z Miłkowic uważa, że korzystanie z hali sportowej w Dobrej jest zbyt drogie. Przyszłoroczne podatki w gminie Dobra będą wyższe od obecnie obowiązujących o jeden procent.

Interpelacji i zapytań radnych jak zwykle na sesji Rady Miejskiej w Dobrej nie brakowało (burmistrz Andrzej Piątkowski twierdzi, że ich ilość wzrasta, kiedy na obradach pojawiają się przedstawiciele mediów). Rozpoczął radny Jan Dzierdzicki wnioskując usunięcie zbędnego słupa w pobliżu domu kultury, który stoi w środku chodnika. Jest niebezpieczny, ostatnio wpadła na niego jakaś kobieta i boleśnie się potłukła. Radny Stanisław Sekura z Zagaju pytał, czy są jakiegokolwiek szanse na wycięcie krzewów zarastających rowy i pobocza drogi powiatowej w jego wsi. Obawia się, że przyjdą śniegi i braknie pieniędzy Zarządowi Dróg Powiatowych na te niezbędne prace. Pytał też, dlaczego urząd miejski nie nadzoruje budowy dróg. Jego zdaniem w Dąbrowicy najpierw wjechali na niewłaściwą drogę, a później już w dobrym miejscu zrobili ją krzywo. Odniósł się też do dróg gminnych. Powiedział, że w założeniach miały być w pierwszej kolejności utwardzane drogi, po których jeżdżą autobusy szkolne, tymczasem asfalt położono na drodze w Zborowie.

Szeryf, czy policjant?

Radny Gręzicki dopominał się przejścia dla pieszych na drodze krajowej w okolicach dawnego dworca autobusowego w Dobrej. Powiedział, że policja goni tam przechodzących przez jezdnię i to nawet staruszki. Do tego samego odniósł się Wojciech Błażelek. Jego zdaniem to, co robią policjanci nie przypomina pilnowania po-

rządki tylko szarpaninę. Ich działania nazwał „szeryfowaniem”. Radny Dzierdzicki zauważył, że również w przeciwnym kierunku także nie ma przejść dla pieszych. Od głównego skrzyżowania w Dobrej, gdzie jest zebra, następna jest dopiero w Przykonie. Poza tym uważa on, że błędem było malowanie ciągłych linii od skrzyżowania, aż do przedszkola. Tym samym nie ma tam możliwości zaparkowania samochodu, co jest dużym utrudnieniem dla mieszkańców i klientów sklepów. Poza tym w mieście brakuje zdecydowanie miejsc parkingowych, a tam ulica szeroka i z jednej strony samochody mogłyby z powodzeniem parkować.

Droga hala

Sołtys Paweł Wszędybł z Miłkowic pytał, dlaczego korzy-

stanie z hali sportowej w Dobrej jest tak drogie. W Pęczniewie to 10 zł za godzinę, w Liskowie 15, a w Dobrej trzydzieści za godzinę. – *Budowaliśmy halę z myślą o młodzieży i jej rozwoju fizycznym – mówił sołtys. – A tym czasem młodzież chcąc z niej korzystać musi płacić i to więcej. Dlaczego w Dobrej jest tak drogo i komu ma to służyć?*

Sołtys Krzysztof Kucharski z Rzymska przypomniał, że na poprzedniej sesji zgłaszał o niedziałające oświetlenie ronda w Dąbrowie. Nic w tej kwestii się nie zmieniło od tego czasu. Nadal dziesięć latarni to tylko atrapy. Sołtys Zbigniew Gil z Długiej Wsi, narzekał na pobocza drogi powiatowej w kierunku na Przykonę. Są tak grząskie, że piesi boją się schodzić z jezdni z oba-

wy przed utratą butów, a kierowcy zjechać, żeby nie zakopać się. Radny Gręzicki zwrócił też uwagę na wałęsające się psy. Zaatakowały ponoć kobietę w Rzechcie. Problem z psami jest także w Stawkach. W obu przypadkach radny wymienił nazwiska właścicieli czworonogów. W sesji uczestniczyła Maria Walczak – miejscowa lekarka rodzinna. Oświadczyła, że pogłoski o jej rychłym odejściu na emeryturę są nieprawdziwe. Czuje się dobrze i zamierza jeszcze długo pracować.

Podatki nieznacznie w górę

Rada Miejska uchwaliła jednogłośnie przyszłoroczne podatki. W stosunku do ubiegłego roku wzrosły średnio o jeden procent. Burmistrz wyjaśniał, że podniesienie podatków jest konieczne, ponieważ rosną między innymi koszty utrzymania przedszkola i oddziałów przedszkolnych oraz obowiązkowe płace nauczycieli ze stażem poniżej 20 lat. Cenę żyta do naliczenia podatku rolnego ustalono na 50 zł. Beata Kmiec – skarbnik gminy poinformowała, że podatek z hektara przeliczeniowego wyniesie 125 zł. W przypadku gruntów rolnych poniżej hektara, będzie to 250 zł. Za budynki mieszkalne trzeba będzie zapłacić po 67 zł za metr kw., a za budynki z przeznaczeniem pod działalność gospodarczą - 22,53 zł za m kw. Letnicy za swoje domki zapłacą po 6,70 zł za m kw. Za grunty, na których prowadzona jest działalność gospodarcza, trzeba będzie zapłacić 89 groszy za m kw. (art)



Radni jednogłośnie zaakceptowali propozycje stawek podatków.

Mościckiego i Rataja z nową nawierzchnią

Koszt budowy dwóch nowych ulic oraz chodników i parkingów na Osiedlu Wyzwolenia w Turku, oddanych do użytku w ubiegły czwartek (14 listopada), wyniósł około 2 mln 186 tysięcy złotych. Dofinansowanie na inwestycję miasto pozyskało z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, czyli tzw. schetynówek.

Choć w województwie wielkopolskim o dofinansowanie z programu starały się aż 94 samorządy gminne, dotacje przyznano jedynie dwunastu projektom. Wniosek z Turku znalazł się na jedenastym miejscu. Dzięki pięćdziesięcioprocentowemu wsparciu finansowemu możliwa była budowa nawierzchni ulic Ignacego Mościckiego i Macieja Rataja, wykonano również chodniki i parkingi przy ul. ks. Jędrzejewskiego oraz przy blokach nr 13, 14 i 16 Osiedla Wyzwolenia. Udało się również dokończyć chodnik od ulicy Rataja do Szkoły Podstawowej nr 5. Łącznie powstało około 800 metrów nowej nawierzchni z kostki brukowej, na której postawiono 28 latarni i położono prawie 5013 metrów kwadratowych chodnika.



Koszt budowy dwóch nowych ulic oraz chodników i parkingów na Osiedlu Wyzwolenia w Turku, wyniósł 2 186 308,11 zł.

W czwartkowe przedpołudnie na skrzyżowaniu nowo powstałych ulic zebrali się: burmistrz wraz z przewodniczącym Rady Miejskiej, urzędnicy, wykonawcy, odbiorcy oraz policjanci. Budowę zlecono Przedsiębiorstwu Robót Inżynieryjnych w Turku wraz z podwykonawcami, w tym PGKiMem, które założyło deszczówkę, kanalizację sanitarną i wodociągi. Choć plac budowy oddano 4 kwietnia, a prace zakończono 24 października, więc nie było zbyt wiele czasu, to jednak Witold Rosiak, prezes PRI zapewniał, że wszystko poszło zgodnie z planem: – *Nie było zagrożenia, że nie zdążymy. Zaczęliśmy dosyć wcześnie i do tego podzieliliśmy prace na etapy, także można było robić jednocześnie w kilku miejscach. Wszystko było zgodne z dokumentacją więc nie było problemu.*

Jak mówili członkowie komisji odbierającej wykonane prace, kontrola potrwa około tygodnia. Jeżeli nie będzie żadnych zastrzeżeń, starosta otrzyma wniosek o oficjalnie oddanie do użytku nowych dróg. Formalnie ma na to trzy miesiące. Jednak nie ma się czego obawiać, bo już od jakiegoś czasu można z nowych ulic korzystać.

Druga edycja grzybiarskiego konkursu za nami

Prawdziwki królowały

Las w tym roku bardzo obficie udostępnił swoje dary amatorom grzybobrania. Stąd też w ubiegły piątek podczas podsumowania tegorocznego konkursu grzybiarskiego do Nadleśnictwa Turek przybyło spore grono grzybiarzy. Najlepsi z nich otrzymali nagrody, wszyscy natomiast zapewnienie, że już za rok kolejna edycja tej sympatycznej rywalizacji.

Liczba grzybiarzy z powiatu turkowskiego, która zgłosiła swoje leśne trofea do tegorocznego konkursu była o wiele większa niż przed rokiem. Jednym z powodów był zapewne fakt, że ta pierwsza edycja rozpoczęła się dopiero w październiku, kiedy sezon grzybiarski, ze względu na pogodę, dobiegał już końca.

W tym roku rozpoczęto więc dużo wcześniej, bo już 2 września, stąd do konkursu zgłosiło swój udział aż 27 grzybiarzy (przed rokiem jedynie 6), którzy do pomiaru i ważenia dostarczyli 30 grzybów. Co zaskakujące, jak mówił podczas rozdania nagród (15 listopada) prowadzący konkurs Witold Lewandowski, w tym roku królowały borowiki szlachetne. Wśród dostarczonych grzybów było ich aż 29. I w tak liczonym gronie znalazł się jedynie jeden kozłarz czerwony, zwany krawcem. Ten ostatni znaleziony został przez Małgorzatę Krupę, która otrzymała nagrodę specjalną. Warto zauważyć, że jak na kozaka okaz był spory - średnica kapelusza 200 mm, waga 567 gram! Mimo imponujących rozmiarów, to nie kozłarz pani Małgorzaty zajął pierwsze miejsce w kategorii grzyba o największym kapeluszu, a borowik szlachetny Marcina Meisnera, którego kapelusz urosł do średnicy 300 mm. Drugą i trze-



Zwycięzcy tegorocznego grzybiarskiego konkursu otrzymali w nagrodę suszarki do grzybów oraz turystyczne torby. Dla wszystkich turkowskie nadleśnictwo przygotowało bardzo sympatyczne dyplomy, na których znalazły się zdjęcia grzybiarzy wraz z zgłoszonymi do konkursu okazami grzybów, a także bardzo przydatne - atlasy grzybów. Bo jak podkreślała nadleśniczka Danuta Lewandowska - w tej materii nauki nigdy za dużo.

nią nagrodę w tej kategorii „zgarneły” grzyby Jacka Mąki - jego borowiki mierzyły odpowiednio: 293 mm i 286 mm. Zresztą Jacek Mąka zapewnił sobie też pierwszą nagrodę w kategorii grzyba o największej wadze - znaleziony przez niego borowik ważył 1285 g. W tej kategorii pojawi się powtórnie nazwisko Marcina Meisnera, którego grzyb z największym kapeluszem okazał się drugim „gigantem”, ważącym 1222 kg. Do tego



grzybiarskiego tandemu dołączył z trzecią pozycją grzyb Damiana Musidlaka o wadze 1200 g.

-Przed rokiem najcięższym grzybem był grzyb o wadze 530 gram, z kolei grzybem o największej średnicy kapelusza była czubajka kania o średnicy kapelusza 32 cm. W tym roku w ogóle kani nie było w konkursie. Widać więc różnicę w wielkościach tegorocznych okazów - mówił Witold Lewandowski.



Małgorzata Krupa jako jedyna do konkursu zgłosiła innego niż iką borowika szlachetnego grzyba - kozłarza czerwonego.

VI Ogólnopolska Olimpiada Logistyczna z turkowiąnką ..

Szansa na prestiżowe studia

Wśród 7 tysięcy osób z całej Polski, które odpowiadały na 25 testowych pytań z zakresu podstaw logistyki oraz roli transportu i spedycji, jedną z 534 najlepszych okazała się Justyna Maćkowska, uczennica Zespołu Szkół Technicznych w Turku. Na początku grudnia weźmie udział w etapie okręgowym VI Ogólnopolskiej Olimpiady Logistycznej.

Niedawno odbył się pierwszy, szkolny etap VI Olimpiady Logistycznej. Wzięło w nim udział prawie 7 tysięcy uczniów, bo i jest o co powalczyć. Zwycięzcy mają szansę na bezpłatne studia, staże, praktyki i cenne nagrody. Finał odbędzie się w marcu przyszłego roku w siedzibie Wyższej Szkoły Logistyki - organizatora olimpiady. Pierwszy etap z sukcesem zakończyła Justyna Maćkowska, reprezentantka turkowskiego ZST. Przed nią miesiąc przygotowań do kolejnego starcia, a w etapie okręgowym poprzeczka wędruje wyżej. Uczestnicy będą mieli do zdobycia 50 punktów za odpowiedzi na 25 pytań testowych wielokrotnego wyboru.

-Pokonanie prawie siedmiu tysięcy konkurentów to prawdziwy sukces, nie tylko zakwalifikowanych uczniów, ale także ich

nauczycieli. Trudno o lepszą motywację do dalszej nauki i pracy. Udział w olimpiadzie to nie tylko walka o wynik, to szansa na dobry początek kariery zawodowej w logistyce oraz studia w prestiżowej uczelni - mówi Alicja Gruszczyńska, rzecznik prasowy Wyższej Szkoły Logistyki.

Olimpiada Logistyczna organizowana jest przez Wyższą Szkołę Logistyki od 2008 roku. Jej celem jest pobudzanie i rozwijanie zainteresowań uczniów problematyką logistyczną, ale także ocena praktyczna programów nauczania w szkołach ponadgimnazjalnych, stopnia ich zrozumienia i przyswojenia przez uczniów oraz podnoszenie poziomu kształcenia. Olimpiada jest jedynym w Polsce turniejem tematycznym z tej dziedziny, którego laureaci i finaliści są zwolnieni z etapu

pisemnego egzaminu zawodowego.

Honorowym Patronem jest Minister Edukacji Narodowej, partnerem merytorycznym Instytut

Logistyki i Magazynowania oraz Polskie Towarzystwo Logistyczne, wspierają ją też wielu partnerów biznesowych - sponsorów i fundatorów nagród. boxa



Drugi etap olimpiady, w którym weźmie udział także Justyna Maćkowska, odbędzie się w grudniu.

Przeboje z myszką

Kilkanaście zespołów ludowych spotkało się w piątek (8 listopada) w turkowskim MDK-u, na zorganizowanej po raz kolejny „Biesiadzie z Myszką”. Tegoroczna impreza odbyła się po raz dziesiąty.

Biesiadowanie już na stałe wpisało się do kalendarza imprez Miejskiego Domu Kultury w Turku. Na spotkaniu wraz z zespołami, za każdym razem bawią się też rodziny muzyków, ale także miejscowi, dla których impreza jest nie lada atrakcją. Podobnie jak w latach ubiegłych, także w piątkowym spotkaniu, jak co roku uczestniczyli: „Wrzos” z Grzymiszewa, „Jesień” z Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Tuliszkowie, „Alebabki” z Centrum Kultury w Dobrej, „Zgoda” ze Smulsk, działająca w Centrum Kultury Biblioteka Publiczna w Przykonie, „Turkowanie” z turkowskiego MDK, „Serenada” z Centrum Kultury w Dobrej, „Tradycja” z Centrum Kultury i Sztuki w Malanowie, „Jarzębinki” z Centrum Kultury i Sztuki w Malanowie, a także Klub Seniora „Radość” z Gminnego Ośrodka Kultury w Łądku, „Eviola” ze Związku Nauczycieli Polskich w Turku oraz duet Elżbieta Brzęczak i Janusz Wrąbel ze Spółdzielczego

Domu Kultury w Sieradzu,

Organizatorzy ustawili przed sceną stoliki, przy których zasiadły grupy z poszczególnych gmin. Przy kawie, herbacie i słodkościach wokaliści i muzycy wraz z koleżankami i kolegami, mieli okazję wymienić się doświadczeniami i wspomnieniami z poprzednich biesiad. Na ten szczególny, jubileuszowy wieczór, każda z grup



Na scenie wystąpił też zespół „Eviola” ze Związku Nauczycieli Polskich w Turku.



Jak co roku w imprezie uczestniczyły zespoły i wokaliści nie tylko z powiatu turkowskiego.

przygotowała inny repertuar, na który składało się kilka utworów.

„Seniorzy miło spędzili czas śpiewając stare przeboje. Mogli choć przez chwilę uwolnić się od trosk dnia codziennego. Są przykładem na to, że aktywne życie i pasja śpiewania pokazuje jak piękna może być jesień życia – mówiła Mirosława Mielczarek z MDK. Na zakończenie prezentacji Bożena Cesarz dyrektor Miejskiego Domu Kultury wręczyła pamiątkowe dyplomy i drobne upominki każdemu zespołowi. Uczestnicy zakończyli Biesiadę wspólnym śpiewem i tańcem. **il**

Pomagają kasztanowcom

Uczniowie Gimnazjum w Słodkowie aktywnie włączyli się do akcji grabienia i utylizacji liści kasztanowców zaatakowanych przez szrotówkę kasztanowcowiaczka. Do akcji włączyło się 95 wolontariuszy, którzy zebrali łącznie 110 worków liści. Zostały one spalone i zakopane pod odpowiednią warstwą ziemi.

Szrotówek kasztanowcowiaczek to motyl z rodziny kibitnikowatych. Uważany jest za szkodnika, ponieważ jego larwy wgrzyżają się do wnętrza blaszki liściowej kasztanowców, gdzie odbywa się ich dalszy rozwój. Poczwariki zimują w opadłych liściach i wytrzymują nawet temperatury dochodzące do - 25 stopni C. Jest to gatunek odkryty niedawno, bo w 1985 roku. W Polsce pojawił się w latach dziewięćdziesiątych minionego wieku. Zaatakowanym

przez szrotówkę liście kasztanowca szybko usychają. Zwalczanie tego motyla i profilaktyka polega przede wszystkim na usuwaniu i utylizacji opadłych liści.

Gimnazjaliści ze Słodkowa przyłączyli się do „Ogólnopolskiej akcji grabienia liści kasztanowców zaatakowanych przez szrotówkę kasztanowcowiaczka”. Przystąpiło do niej 95 wolontariuszy. Akcją, której koordynatorką



Męska pomoc okazała się niezbędna.



Wolontariusze zebrali 110 worków liści.



Akcja była też okazją do miłego spędzenia czasu na świeżym powietrzu.

była Joanna Popardowska, objęła swoim zasięgiem wsie: Cisew, Turkowice, Słodków, Kaczki Średnie, Żuki, Chlebów, Piętno, Albertów, Wrząca, Budy Słodkowskie oraz Zdrojki Lewe w Turku. Wolontariusze zebrali łącznie 110 worków liści, które zostały zutylizowane na dwa sposoby. Część spalono, a część zakopano pod trzydziestocentymetrową warstwą ziemi.

„Dzięki tej akcji młodzież poczuła, że zrobiła coś bardzo ważnego – mówi Popardowska. - Zachęciło ją to także do dalszych działań na rzecz środowiska i jego ochrony.

(art)

Alicja
BIURO TURYSTYCZNE

Wyjazdy do teatrów 2013r

Kalisz
komedia Mayday 01.12.13r

Łódź
komedia Mayday 2 - 07.12.13r

Poznań
operetka Baron Cygański - 15.12.13r

Zimowe wyjazdy - 2014 r

11-17.01.2014r wyjazd relaksacyjno-wypoczynkowy z zabiegami do Ciechocinka

09-15.02.2014r - Obóz narciarski dla dzieci, młodzieży i dorosłych

- Suche/koło Zakopanego
Serdecznie zapraszamy

Turek, ul. Kolska Szosa 3
tel. 63 278 88 45

W MDK-u lokomotywa ruszyła w świat

Wierszem Tuwima dzieciństwo się zaczyna

Niedawno turkowskie przedszkolaki, podzielone na 4-osobowe drużyny tworzyły, bawiły się i zgłębiały tajniki literatury Juliana Tuwima. W sześćdziesiątą rocznicę śmierci poety w Miejskim Domu Kultury w Turku przygotowano zabawę pod hasłem „Lokomotywa Rusza w Świat”. Teraz dzieci znają już odpowiedzi na pytania: Czego szukał Pan Hilary i jakie warzywo wyrosło w ogrodzie, którego potem ani dziadek, ani babcia, ani nawet wnuczek nie mogli wyrwać?

–Warsztaty zostały zorganizowane z okazji obchodów roku Juliana Tuwima. Jak wiemy 2013 jest rokiem poety, gdyż właśnie mija sześćdziesiątą rocznicę jego śmierci oraz sto lat od jego poetyckiego debiutu – publikacji wiersza „Prośba” w „Kurierze Warszaw-

skim” – zapoznawała maluchy z twórczością Tuwima, Katarzyna Cieślak z MDK-u. Choć nie trzeba było mówić wiele, bo wszystkie dzieci słyszały już wcześniej „Rzepkę”, „Ptasie Radio”, „Okulary” czy „Słonia Trąbalskiego”.

Zabawa składała się z kilku

zadań. Na początek dziecięce rączki, nóżki, główki i brzuszki rozruszały się podobnie jak literki w wierszu „Abecadło”. Kolejnym etapem było dokładne wysłuchanie „Lokomotywy”, by wykonać ilustracje do wiersza, według wylosowanych numerów wagoników. Na obrazkach znalazły się więc krowy, konie i... grubasy jedzące tłuste kiełbasy. Wszystkie powstałe prace, razem z lokomotywą stworzoną przez nauczycielki, ułożono w bajkowy pociąg. Później przedszkolaki, podobnie jak pan Hilary okularów, musiały szukać... ptaszków, które rozfrunęły się gdzieś po sali. Znalezione trzeba było jeszcze pomalować, wyciąć i umieścić na drzewie. W ten sposób stworzono kolejną ilustrację do wiersza Juliana Tuwi-



Dzieciaki bardzo chętnie uczestniczyły w różnych zadaniach, z radością odszukiwały nawiązania do wierszy Tuwima.



Przy rysowaniu wagonów lokomotywy pomocna była instruktorka MDK-u, organizatorka imprezy, Katarzyna Cieślak.

ma – Ptasiego Radia. Maluchy wysłuchały tego utworu czytane go przez Irenę Kwiatkowską.

Później pojawił się jeszcze Pan Tralaliński, pocięte na kawałki fragmenty listu, który Grześ miał wrzucić do skrzynki i pytania: czego szukał pan Hilary i z czego spadło abecadło?

Po wyczerpujących zadaniach i łamigłówkach maluchy odnalazły niespodziankę. Idąc za strzałką

dotarły do skrzynki ze skarbami. Każde przedszkole uczestniczące w imprezie otrzymało zestawy plastyczne od ASTRY - blok, plastelinę i kredki, a także książeczki firmy EGMONT.

Oryginalny scenariusz warsztatów opracowała Katarzyna Cieślak, instruktor do spraw plastyki MDK-u, sponsorami były firmy ASTRA oraz literacki EGMONT. boxa

Dzielnicowy u przedszkolaków

Przedszkolaków w Przykonicie odwiedził aspirant Krzysztof Kowalczyk z Komisarjatu Policji w Dobrej, sprawujący funkcję dzielnicowego w ich gminie. Policjant rozmawiał z dziećmi o bezpieczeństwie w przedszkolu, domu i na ulicy.

Przypominał, jak prawidłowo przechodzić przez jezdnię, jak zachować się, gdy zwróci się do nich obca osoba oraz jak uniknąć ugryzienia przez psa. Mówił o korzyści noszenia

ubrań i obuwia posiadającego elementy odbłaskowe. Przedszkolaki czynnie uczestniczyły w spotkaniu. Zadawały pytania, dzieliły się swoimi spostrzeżeniami. Sprawily też miła niespo-

dziankę policjantowi, popisując się sporą wiedzą dotyczącą bezpieczeństwa. To niewątpliwie efekt pracy nauczycielek.

–W naszym przedszkolu kładziemy duży nacisk na bezpie-

czeństwo oraz edukację z nim związaną. Jednym z jej elementów było właśnie zaproszenie pana aspiranta Krzysztofa Kowalczyka – wyjaśnia Arleta Trzmielewska.



Pierwszy raz w kajdankach. Strach pomyśleć, co będzie dalej.

Wizyta osób umundurowanych w przedszkolu związana jest z oglądaniem podstawowego sprzętu jakim dysponują. Obejrzenie broni osobistej nie wchodziło w grę, czym szczególnie zawiedzeni byli chłopcy, ale policjany lizak i kajdanki złagodzyły ten zawód.

–Spotkanie to będzie miało wpływ na kreowanie pozytywnego wizerunku policjanta. Dzieci dowiedziały się, jak ważna dla społeczeństwa jest praca policji – powiedziała Arleta Trzmielewska.



Pamiątkowe zdjęcie z panem dzielnicowym.

(art)

PRACA

MEDICAL SPA HOTEL**
LAWENDOWE
TERMY
w Uniejowie
zatrudni**
kelnerki/kelnerów
kucharki/kucharzy
Prosimy o wysłanie CV na adres:
recepca@lawendowetermy.pl

PRACOWAŁEŚ legalnie w Niemczech 2009 - 2012 - odbierz podatek! Otwórz firmę w Niemczech i pracuj legalnie! 63 249 15 78.

ZATRUDNIMY kierowców C+E transport międzynarodowy, również z małym doświadczeniem, atrakcyjne wynagrodzenie, nowe samochody; 694 557 444; 43 828 68 14.

ZATRUDNIĘ kierowcę na busa (kat. B), wymagania: doświadczenie w transporcie międzynarodowym, znajomość języka niemieckiego i/lub angielskiego; 609 660 266.

**LOKALE
MIESZKANIA**

SPRZEDAM lub wynajmę lokal o pow. 20m² przy Os. Wyzwolenia na działalność usługowo-handlową; 513 605 823.

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe na parterze, 46m², c.o., c.w., blok z cegły, ul. Matejki, 115.000zł; 695 652 763.

DO wynajęcia lokale w Turku, Broniewskiego 7. (piętro: 12,5, 14 i 17m²), działalność: biurowa, usługowa, handlowa; 508 185 700.

DO wynajęcia mieszkanie 4-pokojowe, 2-piętro, ul. 650-lecia; 692 707 273.

SPRZEDAM nowe mieszkanie, Os. Wyzwolenia, parter, 2-pokoje, 45m², 2-balkony, stan deweloperski, 155.000zł; 696 770 674.

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe, 48,20m², rozkładowe, ul. Legionów Polskich 5 w Turku, 1-piętro, 3-pokoje, 125.000zł; 607 149 206.

SPRZEDAM mieszkanie, Os. Wyzwolenia 10., 3-piętro, 3-pokoje, 60m², do zamieszkania, 155.000zł; 696 770 674.

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe, do remontu, ul. Spółdzielców 6., 3-piętro, 38m², ciemna kuchnia, 72.000zł; 669 428 788.

SPRZEDAM M-4, pow. 60m², ul. Kolska Szosa + garaż; 692 421 265.

DO wynajęcia lokal 175m² z parkingiem przed sklepem, powierzchnia handlowa 130m² + pomieszczenia socjalne + pomieszczenie biurowe + powierzchnia magazynowa + powierzchnia na skład odpadów bieżących, np. kartony. Turek, ul. Broniewskiego 7a; 885477 270.

DO wynajęcia lokal 40m² na działalność, na parterze w pawilonie handlowo-usługowym przy Kauflandzie; 881 931 257.

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe, 50m², rozkładowe, 3-piętro, ul. Wyszyńskiego, blok z cegły; 63 278 22 87; 692 963 041.

DO wynajęcia mieszkanie w bloku w Kaczkach Średnich, pow. 34m², kuchnia, pokój, łazienka, magazynek, c.o., c.w.; 669 223 332.

WYDZIERŻAWIĘ pomieszczenie na parterze w Turku, ul. Kaliska 25. o pow. 47m², 50m² lub 120m², wszystkie media; 602 176 766.

**NIERUCHOMOŚCI
DOMY**

SIGNO NIERUCHOMOŚCI

POŚREDNICTWO - ZARZĄDZANIE - DORADZTWO
Turek, ul. SZEROKA 12
tel. 63 289 11 00, 503 002 440
Zapraszamy w godz. 10⁰⁰ - 13⁰⁰ i 14⁰⁰ - 17⁰⁰

- Mieszkania w Turku:**
- 2-pok 45,5m² Składkowskiego - 82.000
- 3-pok 48m² Młodych - 83.000
- Domy:**
- Turek Os. Muchlin - 390.000
- Turek Tamka - 155.000
- Turek Zapalczane - 360.000
- Marianów - 280.000
- Działki budowlane - OKAZJA:**
- Rzymko 3,9ha - 70.000
- Kowale Księża 1,8ha - 25.000
- Zbiornik Przykona 0,5ha - 99.000
- Izabelin 0,63ha - 23.000

www.signo.com.pl

Obrzebin nowe domy

* pomoc w uzyskaniu kredytu już od 4,3%
* przyjmujemy mieszkania w rozliczeniu

www.domy-turek.pl



DZIAŁKI na sprzedaż

**GRABIENIEC
Małoszyna**
800 - 3000 mkw.
tel. 601 769 830

SPRZEDAM dom o pow. 218m², działka 22ar z przeznaczeniem na działalność gospodarczą, ul. Chopina 93.; 514 025 049.

SPRZEDAM działkę budowlaną-usługową o pow. 10,31ar, uzbrojona, przylegająca do ulicy asfaltowej, os. Zdrojki Lewe; 606 454 696.

SPRZEDAM działki budowlane (uzbrojone) o pow. 7 ar w Przykonie, przyległe do osiedla w Psarach; 693 702 481.

SPRZEDAM: Dom 95mkw. - Grabieniec -275tys.; Dom w Kowalach- 250tys.; Działki Kotwasice- 2000/ar. www.agninvest.otodom.pl - Tel: 884-803-244, tel: 661-658-373.

SPRZEDAM lub wynajmę dom 160m², w centrum Turku, wraz z lokalem 70m² pod działalność, działka 500m²; 888 233 326.

SPRZEDAM działkę (działki budowlane) 80ar w Bratuszynie, dobra lokalizacja, za całość 100.000zł; 785 267 757.



**62-510 Konin, ul. Noskowskiego 1A (budynek SM „ZATORZE”)
godz. 9.00-17.00
tel. 063-240-00-28; 0605-618-289
www.toknieruchomosci.com.pl**

Nieruchomości
Więcej ofert na www.toknieruchomosci.com.pl
605618289, (63) 240 00 28

SPRZEDAMY:

DOMY

CHRZĄBLICE GM. BRUDZEW, 210.000 zł,

BIBIANNNA, 205.000 zł

BRUDZEW, 230.000 zł

CICHÓW, 75.000 zł

CICHÓW, 500.000 zł

DOBRA UL. KILIŃSKIEGO, 245.000 zł

DOBRA KILIŃSKIEGO, 180000 zł

GRABOWIEC, 220.000 zł

KALINOWA, 515.000 zł

LEŚNICTWO 195.000 zł

MIKULICE, 105.000 zł

OSIEK MAŁY 185.000 zł

TARNOWA GM. TULISZKÓW 78.000 zł

TULISZKÓW, 255.000 zł

DZIAŁKI

TARNOWA GM. BRUDZEW 85000 zł,

MIKULICE 16000 zł

SPRZEDAM działki 10-are w Turkowicach, działki posiadają decyzję o warunkach zabudowy; 782 596 322.

SPRZEDAM budynek piętrowy, podpiwniczony, 375m², z przyległym gruntem 75m², w Turku, Broniewskiego 7. Obecnie w budynku - działalność najmu (usługi, handel); 508 185 700.

SPRZEDAM ziemię orną o pow. 3,20ha w miejscowości Wojciechów, gm. Kawęczyn; 722 337 797.

SPRZEDAM działkę 25 arów wraz z rozpoczętą budową w całości lub na części. 663-735-074.

SPRZEDAM działki budowlane w Żukach, działki wydzielone z wydanymi warunkami zabudowy, 3.500 zł/ar; 509 204 223.

SPRZEDAM dom w stanie surowym zamkniętym - Stodków Kol. oraz grunty w Obręźnie; 513 135 616.

SPRZEDAM gospodarstwo rolne, 15ha + dom + budynki gospodarcze. Piętno, gm. Tuliszków; 664 885 429.

DOM piętrowy do wykończenia. Kwileń 98, gm. Chocz, 158/1000 mkw., 62.000 zł. 607-397-935.

SPRZEDAM działkę 1,55ha przy ul. Muchlińskiej w Turku, działka z przeznaczeniem pod działalność gospodarczą; 727 671 990.

SPRZEDAM działkę budowlaną-usługową o pow. 18,60ar, uzbrojona. Turek, ul. Szymanowskiego; 607 327 438.



**62-510 Konin, ul. Chopina 23d/8
pn.-pt. godz. 10.00-17.00
tel. 63-242-66-33, 604-053-500
www.trado-nieruchomosci.pl**

Dla naszych klientów poszukujemy: mieszkań, domów, gruntów, gospodarstw rolnych oraz przyjmujemy zlecenia sprzedaży/kupna wszystkich rodzajów nieruchomości, oferujemy także pomoc w uzyskaniu kredytu, tel.604-053-500, www.trado-nieruchomosci.pl

NIERUCHOMOŚCI

Więcej ofert na www.trado-nieruchomosci.pl

604-053-500, (63) 242-66-33

NA SPRZEDAŻ:

Dom 60 mkw., budynki gospodarcze, 0,41 ha, Gadów gmina Mycielin, 89000 zł. Magazyny po byłym GS, 1832 mkw., 1,55 ha, Kawęczyn

Obiekt biurowo-warsztatowy 320 mkw., 1,20 ha, Przykona, przy drodze nr 72

Gospodarstwo rolne 10,25 ha Marianów gmina Kawęczyn, 570000 zł.

Działka budowlana 8300 m³ Międzylesie gmina Władysławów, 77000 zł

SPRZEDAM dom jednorodzinny Małanowie przy ul. Zielonej, 300.000zł; 697 740 820.

SPRZEDAM garaż murowany na Os. Wyzwolenia, cena do uzgodnienia; 690 820 631

USŁUGI ogólne

**SIATKA
Bramy Ogrodzenia**

**602 692 389
63 214 34 78**

**PŁOTY
BETONOWE
GARAŻE I WIATY
PODMURÓWKI
POD SIATKĘ I PANEL
PRODUKCJA
MONTAŻ**

**BETOGRÓD
BRATUSZYN 24
Tel. 785 267 757**

**PŁOTY
BETONOWE
WIATY GARAŻE
podmurówka do siatki i panela**
• PRODUKCJA
• MONTAŻ
• TRANSPORT

**Multi-Bet
Bratuszyna 24A
603 701 544, 510 123 414**

**ŚWIADECTWA
certyfikaty
ENERGETYCZNE
od 199 zł**
509 324 733

DRUKARNIA

**- wizytówki, ulotki
- banery, szyldy
- OKLEJANIE SAMOCHODÓW
- GADŻETY REKLAMOWE
- FOTOTAPETY ŚCIENNE**
**Kaczki Średnie 42a
TEL 667 245 397
www.agmart.com.pl**

**KANALIZACJE
- udrażnianie, inspekcje kamerą TV
PRZYDOMOWE
OCZYSZCZALNIE
USŁUGI MINIKOPARKĄ
882-402-000**

USŁUGI MINIKOPARKĄ
Wykopy pod fundamenty, przyłącza kanalizacyjne, kablowe, szamba, oczka wodne, przydomowe oczyszczalnie. Tanio! Tel. 697 673 661.

NAPĘDY do bram, domofony, alarmy, autoblokady niedźwiedźlock. Instalacje: alarmowe, domofonowe, telefoniczne, teleinformatyczne. Turek, Chopina 99.; 601 818 259.

TRANSPORT osobowo-towarowy busami 9-, 12-, 16-, 20-osobowymi, wycieczki, przysięgi, imprezy **ŻALU-ZJE, ROLETY**, tapicerki drzwiowe, **drzwi i zamki Gerda**, wzmocnione drzwi wejściowe, markizy, moskitiery, kamizse. Pranie żaluzji pionowych. Atrakcyjne ceny - sprzedaż i montaż. Sklep: ul. 650-lecia 4, tel. 63 2893745, 603 222 195

CZYSZCZENIE dywanów i wykładzin, tapicerki meblowej oraz samochodowej. Tylko w domu klienta. Gwarantuję wysoką jakość usługi! 609 051 562.

PRANIE i czyszczenie dywanów, tapicerki meblowych i samochodowych. Odbiór z domu klienta lub w punkcie - ul. Browarna 6 (14.00-16.00); 667 913 419.

MEBLE pod wymiar: kuchenne, łazienkowe, biurowe, szafy Komandor, garderoby, realizacja nietypowych zamówień. Pomiar i wycena; 507 080 495.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE w domkach jednorodzinnych i obiektach przemysłowych, **Napędy do bram**, Alarmy, Kamery, Anteny, tel. 697 673 661.

PANEL i siatka ogrodzeniowa, koczki dla psów, siatka posadzkowa, bramy, sztachety metalowe. Raty! Kaczki Średnie 33A; 693 426 976.

Przewozy osobowe do Niemiec, Holandii i Belgii

Wyjazd codziennie. Zabieramy i podwozimy pod dom. Możliwość zabrania większego bagażu.
PROMOCJA! piąty kurs 50%, a 10 GRATIS.

PRANIE i czyszczenie dywanów, tapicerki meblowych oraz samochodowych, Karcher; 661 964 682.

DVD-HD Filmowanie „Klaps”. Fotografia weselna, foto-książki, przegrywanie z VHS na DVD. Wolne terminy na 2014r.; 509 612 308.

PC-SERWIS - naprawa komputerów u klienta, usuwanie wirusów, reinstalacja systemu, odzyskiwanie danych, konfiguracja i przyspieszanie. Szybko i solidnie; 534 033 850.

PRODUKCJA i montaż siatki ogrodzeniowej, bramy, słupki, balustrady. PPHU Krzysztof Ochocki, Uniejów ul. Norwida 19.; 63 288 89 97; 608 358 922.

DERATYZACJA, malowanie elewacji dachów, wynajem podnośników koszowych 32m, www.ddd-malowanie.ovh.org , 693-851-399

SIATKA ogrodzeniowa, słupki + montaż. Piętno 80A, gm. Tuliszków; 63 279 21 71.

ŻWIROWNIA PPHU-MARKO- Marek Krysiak Międzylesie 5A k/ Turku Tel. 63-279-65-69, kom 691-379-535 Usługi transportowe-samochody skrzyniowe i wywrotki Wynajem koparki i ładowarki.

KAMIENIARSTWO www.nagrobki-starosta.pl 601-360-659.

WIDEOFILMOWANIE, fotografowanie wszelkich imprez okolicznościowych. Wysoka jakość dźwięku i obrazu. www.filmmedia-wesele.pl 501-645-930

UDRAŻNIANIE zapchannej kanalizacji; 696 278 416.

OGRODZENIA kute, bramy, poręcze, balustrady oraz drzwi garażowe, atrakcyjne ceny i szybki termin realizacji; 601 258 401.

STUDNIE kopanie, pogłębianie, nawadnianie ogrodów. www.ogrodydadoz.pl; 691-621-513.

CYKLINOWANIE bezpyłowe sal tanecznych, mieszkań, renowacja schodów, układanie parkietu, mozaiki, desek; 792 780 578.

ZESPÓŁ muzyczny ART-MAX, ciekawy repertuar, wolne terminy, atrakcyjne ceny, sprawdź! 783 698 109.

ZESPÓŁ muzyczny BATOS, czteroosobowy z solistką, wesela, zabawy i inne imprezy, płyta zespołu do wglądu; 63 279 23 32.

PRODUCENT sprzeda po niskich cenach kioskę faszynową i kołki 1-metrowe; 724 428 730.

TARTAK objazdowy wznawia prace w terenie, usługi po obniżonych cenach; 724 428 730.



TARTAK spaliny, objazdy, cięcie drewna na miejscu u klienta. 63-272-21-79; 602-124-977.

PIECZENIE ciast i tortów domowych; 724 848 873.

PRODUKCJA siatki ogrodzeniowej - powlekanej i ocynkowanej, panele ogrodzeniowe, podmurówka, akcesoria, montaż, transport. Głogowa 37., gm. Władysławów; 664 494 239.

PRANIE dywanów z suszeniem oraz tapicerki meblowej i samochodowej, dojazd gratis; 782 590 072.

USŁUGI budowlane

TARTAK „ANTEK” w Małoszynie oferuje więźbę impregnowaną, łaty, deski, itp., możliwość transportu; 692 957 620; 63 289 28 19.

STYROPIAN, wełna. 500-299-603.

PLANUJESZ remont domu? Zrobimy to za Ciebie! Wszystkie prace remontowe od A do Z! www.pidbud.republika.pl; 607 418 991.

REMONTY, malowanie, gładzie, panele, płytki, re-gipsy, staro-tynki, ocieplenia, kominki; 725 475 970.

DOCIEPLANIE poddaszy, zabudowy k-g, szpachlowanie, malowanie, płytki klinkierowe, bieleńcie obór wapnem; 793 398 969.

CYKLINOWANIE bezpyłowe, zasilanie 220V; 504 083 276.

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne; 669 411 600.

PROJEKTY architektoniczno-budowlane, kontrole obiektów budowlanych, ekspertyzy techniczne, nadzory budowlane, świadectwa energetyczne, aranżacje wnętrz; 504 772 995.

TYNKI z agregatu - gipsowe, cementowo-wapienne, posiadamy długoletnie doświadczenie; 725 372 972; 62 763 12 32.

TYNKI - gładzie gipsowe-posadzki maszynowo. 600-704-139.

MASZYNOWE posadzki, stropy, fundamenty. 601-798-992.

REMONTY, szpachlowanie, malowanie, docieplenia poddaszy, przeróbki wewnętrzne; 725 248 470.

OCIEPLANIE budynków wtryskowo przez tłoczenie piany w szczelinę muru. Koszt 1/4 ocieplania styropianem. Docieplenie stropodachów, ścian i podłóg przez wdmuchiwanie wełny mineralnej. Wycena gratis, tel. 600 977 623.

PROJEKTY budowlane, przebudowy, rozbudowy, sprzedaż i adaptacja projektów typowych, kierowanie budową; www.bud-projekt.turek.pl; 695 667 318.

BUDOWA domów, garaży, ocieplania budynków, docieplania poddaszy, stropy, klinkier oraz deskowanie i papowanie dachów. 609-168-746.

PŁYTKI, malowanie, szpachlowanie, karton-gips, panele, drobne usługi hydrauliczne; 604 302 360.

TANIE usługi wykończeniowe, szpachlowanie, malowanie, docieplenia poddaszy, zakładanie paneli; 693 075 404.

WYKONUJĘ remonty budynków, wykończenia i inne prace budowlane; 606 249 227.

ROLNICZE

kupię

DANPOL ZDZIECHOWA

Maciory
Knury
oraz Tuczniaki

Odbiór z gospodarstwa
Płatność gotówką
lub szybki przelew

Tel. 608 439 125
Tel. 609 218 648

KUPIĘ byczki w wadze od 100 kg; 785 966 140.

KUPIĘ ciągnik C-360, C-330 oraz inne ursusy, MF 255, włodimirec, zetory, przyrządy rolnicze, kombajn ziemniaczany, ładowacz, rozrzutnik oraz inne sprzęty. 666-188-459.

sprzedam

SPRZEDAM
maszyny rolnicze:

- ciągniki od 60 KM do 160KM
- prasy rolujące
- rozrzutniki obornika
- agregaty uprawowe
- siewniki

Tel. 063 289 05 95
kom. 510 148 842

ZBIORNIK do mleka 800 L; 691 712 746.

NOWE wialnie cylindrowe, nowe młynki, poruszane silnikami elektrycznymi, worki zapinane do młynków; 691 685 083.

MARCHEW, możliwość dostawy na miejsce; 606 494 597.

MIESZANKA, żyto, słoma; 697 243 693.

JALÓWKI na wycieleniu; 63 288 36 27 wieczorem.

URSUS z turem, cena do uzgodnienia; 885 107 053.

ZAGRABIARKI i przegrabiarki do siana, pługi obrotowe, rozsiewacze nawozów, agregaty uprawowe, rozrzutniki, siewniki zbożowe i inne maszyny; 697 158 226.

PRZETRZĄSACZ - zgrabiarka Mesko, nowy typ, prasa rolująca, rozrzutnik obornika Tandem, agregat uprawowy, gruber ściemiskowy; 785 755 645.

KWOTA mleczna 58.000 kg oraz zbiornik do mleka 450 l; 782 718 927.

DWA byczki, waga 60 kg, cena do uzgodnienia; 795 682 614.

MARCHEW; 661 374 436.

RÓŻNE

TOWARZYSTWO Ubezpieczeń Wzajemnych T.U.W. ogłasza zagubienie pokwitowań o nr: AA 192 28 92, AA 200 12 54, AA 216 73 40, AA 216 82 83, AA 216 74 03.

BEZPŁATNIE odbiorę stary, zepsuty, niepotrzebny sprzęt AGD lub inny złom; 695 676 420.

BEZPŁATNY odbiór sprzętu AGD, RTV, komputerów, tonerów i wszelkiego rodzaju złomu, dojazd i odbiór gratis; 782 590 072.

TELEFONY komórkowe nowe i używane, bez abonamentu i rachunków, akcesoria do telefonów, ładowarki, baterie, panele, uchwyty. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 694 356 062.

TELEFONY KOMÓRKOWE - serwis, odblokowywanie, PLmenu, skup, sprzedaż, wymiana, komis. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 694 356 062.

TELEFONY komórkowe, nowe i używane. Skup, sprzedaż, wymiana, serwis: odblokowywanie, PLmenu, akcesoria. Dobra, ul. Kilińskiego 32.; 603 368 787.

kupię

KUPIĘ drewno: sosna, olcha, brzoza i inne; 693 485 467.

sprzedam

GARAŻE blaszane od 1500 zł, BRAMY GARAŻOWE, UCHYLNE TANIE płyty i ogrodzenia RATY, tel./fax 062 733 88 30, 0607 680 103.

OLEJ opałowy i napędowy z dowozem pod wskazany adres oferuje firma HiU "DIESEL" Gatka Tomasz 63 289 12 49; 603 130 383; 691 083 754

PROMOCJA!!! Styropian, P. CERAMICZNE 25P+W 375x250x238 - 4,32 zł, 325x250x235 - 3,65 zł, blachodachówki Ruukki i BalexMetal, przewody kominowe Bolesławiec, Pustaki wentylacyjne, Strop TERIVA (od 51 zł/m²), Nadproża, U-MAX, K-3, pełna - 1 zł, klinkier - Pomerania 1,60 zł, Kosmo - PROMOCJA, CRH, Roben, Jopek, Bogdan-ka, Człopy k/Uniejowa, tel. 63 288-87-35, 601-35-30-49.

ŻWIROWNIA PPHU MARKO-MAREK KRYSIAK Międzyzlesie 5A k/Turku Tel. 63-279-65-69, kom 691-379-535 Piasek płukany 0-3 mm Pospółka 0-4 mm, 0-22 mm Żwir płukany 2-8 mm Inne kruszywa Transport 5t, 10t, 18t, 26t.

BETONIARNIA PPHU MARKO Międzyzlesie 5A k/Turku Marek Krysiak - producent: Tel. 63-279-65-69, kom 691-379-535 Bloczki fundamentowe. Pustaki żużlowe i keramzytowe - wszystkie wymiary. Transport HDS. Ceny do negocjacji.

DREWNO kominkowe, olcha, brzoza, dąb, akacja oraz opałowe sosnowe, dowóz i układanie gratis; 782 110 947.

ŻWIROWNIA PPHU MARKO-MAREK KRYSIAK Międzyzlesie 5A k/Turku Tel. 63-279-65-69, kom 691-379-535 Sprzedaż i transport: Czarnoziem Glinka Piasek zasypowy Gruz kruszony na utwardzenie terenu

SKŁAD węglowy PPHU-MARKO-Marek Krysiak Międzyzlesie 5A k/Turku Tel. 63-279-65-69, kom 691-379-535 Miał węglowy Węgiel kamienny Węgiel brunatny sortowany i niesortowany (Lignit) Transport od 1t do 18t

DREWNO kominkowe: akacja, dąb, olcha, brzoza oraz sosna opałowa, transport gratis; 603 649 714.

DREWNO kominkowe; 601 339 068.

DREWNO opałowe i kominkowe, suche, pocięte i połupane, z dowozem; 661 082 163.

DREWNO opałowe tanio, do pieca, kuchni, kominka, pocięte, porąbane i poworkowane, dostawa do domu, 10zł/worek; 724 922 422.

PILNIE! Kanapa 3-osobowa koloru zielonego w dobrym stanie; 693 702 509.

KANAPA, skóra naturalna, odcień czerwieni, niezniszczona, stan bdb.; 693 427 161.

SPRZEDAŻ jaj wiejskich, 15szt. - 9zł, możliwość dowozu; 782 258 561; 605 442 917.

USŁUGI FINANSOWE

ATIZ
POŻYCZKI GOTÓWKOWE
NA TELEFON
SZYBKA WYPŁATA
TEL. 63 245 22 66
KOM. 600 280 855

BIURO Ubezpieczeniowe w Turku, Kolska Szosa 28/pok. 13/ Roman Łaszcz - zaprasza do kontynuowania i robienia nowych ubezpieczeń.

ALE szybka gotówka - nawet 7000 zł Proste zasady bez zbędnych formalności. Provident Polska S.A. - 600 400-295 (opłata wg taryfy operatota)

LOMBARD. Pożyczki pod zastaw (złoto, srebro, telefony, laptopy, rtv i inne). Skup złota i srebra - najwyższa cena. Turek, ul. Armii Krajowej 28, tel. 63 278 31 99.

AGENCJA Ubezpieczeniowa, Kolska Szosa 3 (na przeciwko Echa Turku) zaprasza - najniższe składki 20 Towarzystw do wyboru, także nowości - Proama, Liberty Direct, Axa Direct. Sprawdź, ile możesz zaoszczędzić! 63 289 33 22; 502 069 699.

POŻYCZKI bez BIK. Legis Expert - Turek, ul. 650-lecia; 726 926 669.

KONSTAL PRODUCENT

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY

www.konstal-garaze.pl
61-812-54-69; 63-278-62-25; 65-619-34-15
54-233-81-41; 54-421-00-45; 509-574-644; 509-058-388

nc+
Zobacz więcej

WYPRÓBUJ Superfilm

Pakiet Universe+ z Premium Film i HBO

od **59 zł** do 4 miesięcy

ZAPRASZAMY DO PUNKTU SPRZEDAŻY

Turek, Kolska Szosa 7c (przy InterMarche)
tel. 63 220 89 26

Tylko u nas **HBO GO** na Twoim laptopie lub tablecie do 6 miesięcy za 0zł + antywirus dla Twojego laptopa lub tableta za 1 zł

RWA KULSZOWA I BÓL PLECÓW

NOWOCZESNE I SKUTECZNE LECZENIE

Lek. Andrzej Kroszczyński
Specjalizacja w USA
Kalisz, ul. Kwiatowa 1
www.rehab.pl

Tel.: 62 757 33 53 Kom.: 785 752 225

OFERTA WIELU BANKÓW W JEDNYM MIEJSCU

- kredyty gotówkowe
- kredyty hipoteczne
- kredyty samochodowe
- kredyty dla firm

Specjalna oferta dla rolników!!!

ZAPRASZAMY!

Dawna Agencja SKOK; ul. Konińska 24, Turek (obok TESCO)
tel.: 660 473 200; 63 278 32 21

TOWARZYSKIE

SEX SHOP - sklep w Turku przy ul. Wąskiej, wejście od ul. Kaliskiej i Żeromskiego. 213wk

DWIE namiętne - 24H; 601 776 392.

EWA biust 5, Koło. 661-726-153, 1539/KW

INSTRUKTORKA sexu w domu lub aucie. 885-484-535, 1552/KW

BIURO Matrymonialne „Rusałka” zaprasza tel.662-400-165, 220/ccg

NAMIĘTNA 35-Koło. 792-180-240. 1569/KW

NAUKA

ANGIELSKI - korepetycje z dojazdem do klienta. Tania! Turek i okolice; 505 679 308. 281wk

MATEMATYKA- matura i inne. 63/272-57-46, 696-861-139. 1577/KW

TANIEC - nauka tańca towarzyskiego dla par, osób samotnych, pierwszy taniec dla nowożeńców; 784 089 970. 202wk

OSK Kursy Zawodowe Z. Kurzawa Turek ul. Milewskiego 10 tel. (63) 289 40 03, 697 463 005 prowadzi kursy: - na prawo jazdy wszystkich kategorii (egzamin w Koninie i w Sieradzu) - rozpoczęcie kursu 05.12.2013r (czwartek) godz: 16:00 - wózki jezdniowe- rozp. dn. 21.11.2013r. (czwartek) godz.16:00, - ADR- rozp. 30.11.13r. (sobota) godz. 9:00 - szkolenie okresowe kierowców kat.C i D- rozp.30.11.13r. (sobota) godz. 9:00 - kwalifikacja wstępna przyspieszona (Promocja!) - spawalnicze - maszyny budowlane i drogowe - i inne kursy

Badania psychologiczne dn. 30.11.2013r. (sobota)od godz. 8:00 217DK

AUTO - MOTO

RZECZOZNAWCA samochodowy. Ekspertyza do Wydziału Komunikacji i ubezpieczeń. Pojazdy zabytkowe, unikatowe i inne. 601-745-335. 299KW

kupię

KASACJA (SKUP) POJAZDÓW
Wystawianie Zaświadczeń
Obręb 51
504 166 391
21713/WK

BOSCH Service Kasacja pojazdów - recykling

Skup aut powypadkowych, skorodowanych, całych oraz motocykli. Wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

601-745-335 791KW

SKUP POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH

792-371-978

KASACJA POJAZDÓW

Skup pojazdów powypadkowych, zniszczonych

Wystawiamy zaświadczenie o wycofaniu z eksploatacji

603-603-742 211/KW

KUPIĘ każde auto do 1500zł, stan techniczny obojętny. 693-731-006. 299KW

KASACJA pojazdów. Sprawdź ofertę. Zapłacimy najwięcej. 601-745-335. 299KW

ZŁOMUJ bezpiecznie! Nie daj się nabrać pokretnym handlarzom na lewe zaświadczenie o złomowaniu lub fikcyjną umowę sprzedaży! Złomuj pojazd w profesjonalnej stacji demontażu w Turku - Słodków Kolonia. Płacimy gotówką, transport bezpłatny; 63 278 50 03; 601 791 974. 213/WK

AUTOZŁOMOWANIE pojazdów: powypadkowe, całe oraz motocykle. Wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji. 785-193-979, 727-575-085. 299KW

AUTOZŁOMOWANIE, skup aut całych i powypadkowych, odbiór od klienta. Wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji. 54-286-54-88; 512-301-441. 299KW

AUTO-SKUP - złomowanie pojazdów, przyjmujemy pojazdy przeznaczone do kasacji, każde auto całe lub rozbite, płacimy gotówką, odbieramy własnym transportem. Ceków; 692 938 333. 282DK

sprzedam

SPRZEDAM opel astra combi, 2,0D 99 rok, cena 7.000 zł. 695-691-273. 1575KW

RENAULT Megane Grandtour 1.9 DCI, IX/2005r., czarny metalik, bogato wyposażone, 11.700zł do negocjacji; 696 934 917 - Mariusz. 242wk

VW Polo 1.4 TDI, 2001r., grafitowy, 5-drzwi, c. zamek, el. szyby, abs, 8.500zł; 605 362 413. 249wk

VW Golf IV 1.4 benz., 2003r., srebrny metalik, 5-drzwi, stan idealny - bez żadnego wkładu finansowego; 782 840 491. 260wk

VW Golf III, 1993r., stan dobry, 2.400zł; 726 204 416. 263wk

VW Passat 1.9 TDI, 1999r., z Niemiec, zarejestrowany, oplacony, 161.000 km, stan bdb., 12.800zł do negocjacji; 729 344 268. 280wk

GOLF III 1.6, 1997r., Astra sedan 1.4, 1996/97r., Xsara Picasso 2.0 HDI, 2003r.; 669 722 986. 285wk

LEKARSKIE

TERAPIA rodzinna, problemy małżeńskie i wychowawcze. Gabinet Psychologiczny - Marcin Wasiak. 607-690-341. 210KW

Twój Optyk

Mikołaj Mialo dr n.med. okulista

Turek, ul. Nowa 16

pn-pt 9.00 - 18.00

sobota 10.00 - 14.00

tel. 63 278 54 77

695 035 065

ILE MASZ PAR BUTÓW? A CO Z TWOIMI OCZAMI?
1..? 2..? 3..? WIĘCEJ? JAK DUŻO MASZ PAR OKULARÓW?



KUP PARĘ SZKIEŁ OKULAROWYCH FIRMY ESSILOR

I DRUGĄ PARĘ ODBIERZ ZA DARMO!

Promocje na soczewki progresywne

SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA

lek. med. Przemysław Nowicki
specjalista chirurg; lekarz medycyny estetycznej
kom. 601-897-666; nowicki.przem@gmail.com; www.cho-mes.pl

CHO CHIRURGIA OGÓLNA

Gabinet prywatny ZOZIMP Med-Alko
Konin, ul. Gajowa 7, tel. 63-240-79-34
czwartek od godz. 9.00

Gabinet prywatny ZOZIMP Med-Alko
Konin, ul. Przyjaźni 3, tel. 63-249-13-90
środa od godz. 15.00

MES MEDYCYNA ESTETYCZNA

Adres służbowy: Wojewódzki Szpital Zespolony Oddział Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej
Konin, ul. Szpitalna 45, tel. 63-240-43-31

NZOZ ARS MEDICAL 62-700 Turek

Tel. 63 280 34 12 ul. Kolska 28,

Świadczy w ramach NFZ usługi w zakresie:

dr n. med. Józef Krawczyk
położnik i ginekolog

Klinika Położnictwa i Ginekologii
Warszawski Uniwersytet Medyczny
diagnostyka prenatalna
USG 3D i 4D
położnictwo i ginekologia
pełen zakres usług

DIABETOLOG

Gabinet lekarski
lek. Joanna Bartosz-Chmiela

specjalista chorób wewnętrznych i diabetologii
- leczenie cukrzycy i stanów przedcukrzycowych, EKG

Turek, ul. Kaliska 51
Przyjęcia we wtorki od 16⁰⁰
po uzgodnieniu telefonicznym.
Również inne terminy
tel. 691 656 768

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. Jarostaw Dawicki

Turek, ul. Armii Krajowej 21

tel. 63 278 22 39
czynne: środa w godz. 14.00 - 20.00

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY

Konin, ul. Poznańska 116
(dojazd autobusami 52 i 58)

Wykonujemy: echo serca, EKG, testy wysiłkowe, Holter EKG i ciśnieniowy, porady kardiologiczne.

USG naczyń obwodowych (wykonuje lek. med. Z. Duchniewska)

Przyjmują lekarze:

Zofia Duchniewska - kardiolog
poniedziałki od godz. 15.30,
soboty od 9.00
rej. telefoniczna: 0607-224-954

Sławomir Kępski - kardiolog
wtorki, czwartki od godz. 15.30,
rej. telefoniczna: 0605-618-205

Paweł Michalski - kardiolog
środy, piątki od 15.30,
rej. telefoniczna: 0601-180-832

GABINET GINEKOLOGICZNY

specjalista ginekolog - położnik
Barbara Struglińska

- badania USG
- sonda dopochwowa

Turek, ul. Gorzelniana 24
czwartek od 15.30 i inne dni po uzgodnieniu telefonicznym tel. 63 278 40 35, 609 795 269

GABINETY LEKARSKIE

SPECJALISTA GINEKOLOG
POŁOŻNIK Dorota Wiesiołek

- badania USG - certyfikat
- sonda dopochwowa
- USG piersi
- krioterapia nadżerek

Wizyty: czwartek po uzgodnieniu telefonicznym: 695 423 767

INTERNISTA
SPECIALISTA CHOROBY PŁUC
Krzysztof Wiesiołek

- także badania USG

Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym: tel. 600 92 91 06.

TUREK, OSIEDLE MIRANDA 13

GABINET LEKARSKI CHIRURGICZNY

LECZENIE ŻYŁAKÓW USG żył i tętnic

Dariusz Janiak
specjalista chirurg

Turek, ul. Gorzelniana 1
(Dom Usług II p.)

Przyjęcia w środy, piątki od godz. 16⁰⁰
rejestracji tel. 603 399 464

-USG dopplerowskie żył i tętnic
-USG tętnic szyjnych
-USG brzucha, tarczycy
-Skleroterapia
-leczenie owrzodzeń żylnych

PRYWATNA PORADNIA CHIRURGICZNA

PRIMA MED

Dr n. med. Andrzej Kręgiel
specjalista chirurg

-leczenie żyłaków odbytu
-konsultacje chirurgiczne
-drobne zabiegi chirurgiczne
-kontrolne poszpitalne

„wszywki” antyalkoholowe
-chirurgia estetyczna

poniedziałki od 18.00
czwartki od 16.00

Turek, ul. Folwarczna 1
tel. 501 03 07 16
www.chirurgiatunek.pl

GABINET UROLOGICZNY

Lek. Arkadiusz Matusiak

Turek, ul. Chełmońskiego 2
Czynny codziennie od 16.30
Tel. 693 281 836

- USG
- BEZOPERACYJNE kruszenie kamieni w ramach ubezpieczenia

LARYNGOLOGIA

1. Prof. dr hab. med. Wojciech Golusiński
2. Lek. med. Piotr Pieńkowski
3. Dr n. med. Paweł Golusiński

Rejestracja telefoniczna

telefon stacjonarny 63-249-13-15
od poniedziałku do czwartku 15.00-19.00:

lub telefon komórkowy 667-445-882

od poniedziałku do piątku 10.00-20.00

Konin, ul. Powstańców Wielkopolskich 16

SNZOZ

"SALUS"

ul. Braci Marszłów 4, Turek
tel. 726 414 141, 63 289 22 66
www.salus-mikowski.pl

Peten zakres usług chirurgicznych w ramach NFZ
zabiegi na najwyższej klasy sprzęcie

gastroskopia, rektoskopia, USG - Doppler j. brzusznej, sutka, tarczycy, prostaty, naczyń krwionośnych, kriochirurgia, laserochirurgia, elektrochirurgia, leczenie owrzodzeń żyłakowatych, bezbolesne usuwanie żyłaków odbytu, zabiegi chirurgiczne, usuwanie zmian na skórze, biopsje, wszycie Esperalu

CHIRURGIA ESTETYCZNA

PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY

dr n. med. KINGA HADŁAW-DURSKA
specjalista chorób oczu

Turek, ul. Browarna 20, tel. 63 289 36 85
(wejście od ul. Piłsudskiego przez salon optyczny)

NASZA OFERTA JEST DLA CIEBIE!

NAŁOGI

Skuteczne i trwałe uwolnienie od:

- depresji • palenia tytoniu • nerwicy, lęków • alkoholu • stresów, załamania nerwowego
- narkomanii • niepowodzeń życiowych

BIOENERGOTERAPEUTA

- uzdrawianie, oczyszczanie aury i ciała z negatywnych energii, detoks energetyczny. Czujesz się nieszczęśliwy, nie układa Ci się w życiu, pech, samotność, choroby.

Centrum Terapii Naturalnych „CZAKRA”

Koło, ul. Toruńska 72, tel. 792-488-463

APARATY „DAW-MED”

SŁUCHOWE

UMOWA z NFZ

* możliwość dofinansowania z PCPR i uzyskania aparatu za darmo

darmowe badanie słuchu
Turek, ul. Armii Krajowej 21
tel. 63 278 22 39
czynne od pn - pt 9.00 - 16.00

DANUTA RAFALSKA

ginekolog - położnik
przyjmuje w ramach umowy z NFZ

pon. 8⁰⁰ - 12⁰⁰
wt. 8⁰⁰ - 12⁰⁰
śr. 8⁰⁰ - 12⁰⁰
czw. 13⁰⁰ - 18⁰⁰

Turek, Jedwabnicza 1 (Miranda)
tel. 63 280 33 72, kom. 607 912 128

SKLEROTERAPIA

-leczenie żyłaków
specjalista chirurgii ogólnej

RADOSŁAW SKIBA

www.leczenie.turek.pl

- USG z Dopplerem tętnic szyjnych tętnic i żył kończyn dolnych

- leczenie owrzodzeń żylnych
- USG jamy brzusznej

Gabinet Lekarski - przyj.: wt. i czw. od 16-00
Turek, ul. Gorzelniana 1 (Dom Usług)
Rejestracja: tel. 0503 044 886

GABINET LEKARSKI

specjalista chorób wewnętrznych
lek. med. Marcin Krupa

ECHO SERCA z dopplerem doppler tkankowy

EKG, Wizyty domowe
EKG w domu pacjenta

środa, piątek od godz. 16.00
po rejestracji telefonicznej
inne terminy po uzgodnieniu
tel. 605 658 117,
Rejestracja: tel. 667 041 120

Turek, ul. Gorzelniana 1
(Dom Usług II p.)

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. Renata Tatarczuk-Matthiaschek

Turek, ul. Skrzetuskiego 3
(osiedle Zapalczane)
dojazd od ul. Uniejowskiej
lub Słonecznej
tel. 63 278 49 79 lub 609 219 662

Przyjmuje w ramach kontraktu z NFZ (dorosli, dzieci, protezyka)

poniedziałek 12.00 - 18.00
wtorek, 8.00 - 14.00, środa 8.00 - 11.00

Prywatnie: wtorek, środa i piątek od 16.00 do 20.00
sobota 10.00 do 14.00

PRAKTYKA LEKARSKA

dr n. med. MAREK BAKALARZ

specjalista ginekolog-położnik
USG, USG 4D

Turek, ul. Niepodległości 21
przyjmuje:

pon. śr. czw. od godz. 15.30
sobota od godz. 9.00

Rejestracja: pon. śr. czw. od godz. 14.30
www.ginekolog-turek.pl
tel. 063 278 09 44

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW I BIUR

URZĄDZENIA chłodnicze
ceny producenta
okres gwarancji 2 lata

ul. 3 Maja 106
tel./fax 272-37-68

sklep czynny: 10.00 - 18.00
soboty-po uzgodnieniu

DECOREX
Kolska Szosa 11 (obok Kauflandu)
Oferuje w najniższych cenach

pn - pt 9⁰⁰ - 18⁰⁰
sobota 9⁰⁰ - 14⁰⁰

- panele podłogowe, podbitkowe (siding)
- piaskowce,
- kamień elewacyjny,
- plytki, gresy,
- kamienie ogrodowe

Pomiary i dowóz na terenie Turku GRATIS

Promocja piaskowca

KAMIENIARSTWO

ATRAKCYJNE CENY
PŁATNOŚĆ - NAWET DO 6 RAT BEZ OPROCENTOWANIA

MAGROBKI, PARAPETY, SCHODY
BLATY KUCHEENNE I ŁAZIENKOWE
DUŻY WYBÓR PŁYTEK GRANITOWYCH

PROMOCJA NA GRANIT
PŁOMIENIOWANY I SZCZOTKOWANY

P.P.H.U. J & D BEDNAREK Spółka Jawna
Turek, ul. Komunalna 2
tel. 63 280 37 11 63 278 58 49, 661 301 778

Zakład MURARSKI
Ryszard Włodarczyk

- wykonawstwo
- usługi koparko-ładowarką JCB

Materiały ogólnobudowlane:
cement, wapno, styropian, kleje, siatki, blachy, folie, systemy rynnowe, stal zbrojeniowa, płyty karton-gips i OSB, okna i drzwi PCV ...

Skład fabryczny KONBET
Nadproża typu L i strunobetonowe od ręki

W sprzedaży MIAŁ i EKO-GROSZEK
Przydomowe oczyszczalnie ścieków
Kostka granitowa! - w najlepszej cenie

tel. 63 280 20 08
783 297 400
zaklad-murarski@wp.pl

ALBERTÓW 13, 62-700 Turek

Dynamicznie rozwijająca się firma prowadząca działalność w zakresie międzynarodowego transportu chłodniczego

zatrudni
osobę na stanowisko:

Kierowca Międzynarodowy C+E

Opis stanowiska:
Obowiązki wynikające z prowadzenia pojazdu ciężarowego na trasach międzynarodowych.
Trasy w relacjach: Polska - Niemcy, Benelux, Anglia, Francja, Dania- Polska.

Wymagania:
• prawo jazdy kategorii C+E
• wszystkie niezbędne uprawnienia do zarobkowego prowadzenia pojazdu ciężarowego
• zaświadczenie o niekaralności
• karta kierowcy
• dyspozycyjność

Oferujemy:
• stałą pracę w oparciu o umowę o pracę
• atrakcyjne wynagrodzenie

PROSIMY O KONTAKT TELEFONICZNY POD NUMEREM
602-630-671

REKLAMA z ECEM
tel. 63 278 53 41

PHU AGMA
ALBERTÓW 13
pn-pt 9-17, sob. 9-14
tel. 661 51 13 13
e-mail: agma117@wp.pl

PANELE
promocja!!!
LISTWA PRZYPODŁOGOWA
10 zł/szt.

DRZWI
• wewnętrzne
• zewnętrzne

OKNA PCV
• parapety

GROMADA

Jarmarki Adwentowe w Berlinie
30.11.2013 – 160 zł/os
14.12.2013 – 160 zł/os

Ferie rodzinne w Zakopanem
02.02-08.02.2014 – 670 zł/os
Ferie rodzinne w Krynicy-Zdroju
09.02-15.02.2014 – 788 zł/os

LATO 2014 JUŻ W SPRZEDAŻY!!

Kontakt: BP GROMADA Turek
ul. Milewskiego 5 63/2785548
www.gromadaturek.pl

Każdemu uczestnikowi przysługuje stypendium szkoleniowe (914,98 PLN) oraz zwrot kosztów dojazdu!!!

Jesteś w wieku 50 -64 lata i pozostajesz bez pracy???
Weź udział w projekcie:
„Szkolenie = zatrudnienie”

Zdobądź nowy zawód i płatny staż
Dla mieszkańców powiatu tureckiego oferujemy:

- Szkolenia:
Sprzedawca(czyni) z obsługą kasy fiskalnej
- Staże
- Zatrudnienie

Najbliższy nabór:
➤ Sprzedawca(czyni) z obsługą kasy fiskalnej potrwa do 22.11.2013r.

W celu zgłoszenia uczestnictwa należy:
✓ zapoznać się z Regulaminem projektu „Szkolenie = zatrudnienie”
✓ wypełnić formularz rekrutacyjny (dostępny na stronie internetowej projektu lub siedzibie firmy i dostarczyć go do Eurocentrum do 22.11.2013r.)

więcej informacji:
Eurocentrum Innowacji i Przedsiębiorczości
ul. Budowlanych 5, 63-400 Ostrów Wielkopolski
tel. /fax 62 736 10 27
www.euro.ctiw.pl/szkolenie

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

www.petecki.eu

PETECKI
Inspiruje nas doskonałość

Okna | Drzwi | Fasady

JAKOŚĆ
WOKU 2012

VIP

VIP

CE

PETECKI EXCELLENT Line 90 MD
Uw = 0,8 W/m²

SALONY SPRZEDAŻY:

Zakład Produkcyjny ART-BUD	Dobra - Chrapczew 26A	tel. 63 279 08 12
BRAM-TUR	Turek, ul. 3 Maja 8	tel. 63 214 13 71
ELPIOX	Turek, Cisew 1	tel. 63 278 33 18
P.H.U OKNO-DAR	Turek, ul. Chopina 94	tel. 63 289 92 49
	Kowale Pańskie 57a	tel. 63 288-70-56

PRZYPROWADŹ SĄSIADA

Poleć Wielkopolską SKOK
Odbierz 200 zł
za każdą zaproszoną osobę

Turek, ul. Kaliska 35
tel. 63 289-22-69
pn.-pt. 9:00-17:00

Koło, ul. Sienkiewicza 15a
tel. 63 261-66-70
pn.-pt. 9:00-17:00

regulamin programu dostępny na www.wielkopolskaskok.pl

www.wielkopolskaskok.pl
Infolinia 801 801 001*
*opłata za połączenie 0,35 zł (z VAT)



Zawiadamia, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej w następujących miejscowościach woj. wielkopolskiego i łódzkiego:

- gm. Dobra - Dobra 60574, 60571, 61179, w godzinach. 08:00-11:00, w dniu 25.11.2013
- gm. Dobra - Siedliska 60151/02, w godzinach. 09:00-14:00, w dniu 26.11.2013
- gm. Tuliszków - Wróblina 60138, w godzinach. 09:00-14:00, w dniu 27.11.2013
- gm. Świnice Warckie - Grodzisko 60324/01, w godzinach. 09:00-13:00, w dniu 28.11.2013
- gm. Dąbie - Kupinin 60641/01, w godzinach. 09:00-13:00, w dniu 29.11.2013

ENERGA-OPERATOR SA Oddział w Kaliszu,
Rejon Dystrybucji w Turku
62-700 Turek, ul. Górnicza 14,
tel. 63 289 76 00, fax 63 289 76 20,
Telefoniczne Biuro Obsługi Klienta: 801 200 100;
Pogotowie Energetyczne: 991
rzd.turek@kalisz.energa.pl www.energa-operator.pl

z/DK

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Tęcza” w Turku

62-700 Turek, Al. J. Piłsudskiego 1, tel.(63)2803520

ogłasza przetarg

na sprzedaż lokalu mieszkalnego położonego w Turku przy Os. Wyzwolenia 1/102 o strukturze 2 pokojowej, powierzchni użytkowej 46,70 m², usytuowanego na IV piętrze, c.o., c.w., cena wywoławcza wynosi 86.450 zł, a wadium stanowi kwotę 17.290 zł.

Do przetargu mogą przystąpić osoby fizyczne oraz osoby prawne, które wpłacą wadium na konto Spółdzielni nr 94 1320 1449 2765 6615 2000 0004 - Bank Poczty i okażą się dowodem wpłaty godzinę przed przetargiem w dziale członkowsko - mieszkaniowym pokój nr 11.

Przetarg odbędzie się dnia 04.12.2013 r. w siedzibie Spółdzielni /sala konferencyjna/ o godz. 10⁰⁰.

Lokal można oglądać w dniu 29.11.2013 r. w godz. 8⁰⁰ - 9⁰⁰.

Postępowanie przetargowe odbędzie się zgodnie z zasadami określonymi w § 29 b Statutu Spółdzielni, który będzie wyłożony do wglądu w podanej wyżej siedzibie Spółdzielni pokój nr 11.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

z190DK

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu

„Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w miejscowości Kawęczyn przy drodze powiatowej nr 4491P z Kowali Pańskich do Głuchowa”

Na podstawie art. 17 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2012 r. poz. 647 z późn. zm.), art. 39 ust. 1 pkt 2 - 5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227 z późn. zm.) oraz Uchwały Nr XIX/110/2012 Rady Gminy Kawęczyn z dnia 25 kwietnia 2012 roku

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w miejscowości Kawęczyn przy drodze powiatowej nr 4491P z Kowali Pańskich do Głuchowa” obejmującego obszar położony w miejscowości Kawęczyn zgodnie z granicami opracowania planu wyznaczonymi w ww. uchwale, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko i niezbędnymi dokumentami sprawy w dniach od 29 listopada 2013 roku do 23 grudnia 2013 roku w siedzibie Urzędu Gminy Kawęczyn, Kawęczyn 48, 62-704 Kawęczyn, w godz. od 8⁰⁰ do 15⁰⁰.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 9 grudnia 2013 r. w siedzibie Urzędu Gminy Kawęczyn o godz. 9⁰⁰.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać do Wójta Gminy Kawęczyn w formie pisemnej na ww. adres, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Kawęczyn oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres ugkaweczyn@kaweczyn.pl bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 13 stycznia 2014 roku.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Kawęczyn, a w przypadku uwag nieuwzględnionych Rada Gminy Kawęczyn.

Wójt Gminy Kawęczyn
Jan Nowak

z152/ika

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu

„Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w miejscowości Kawęczyn - Kawęczyn Centrum”

Na podstawie art. 17 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2012 r. poz. 647 z późn. zm.), art. 39 ust. 1 pkt 2 - 5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227 z późn. zm.) oraz Uchwały Nr XIX/110/2012 Rady Gminy Kawęczyn z dnia 25 kwietnia 2012 roku

zawiadamiam

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w miejscowości Kawęczyn - Kawęczyn Centrum” obejmującego obszar położony w miejscowości Kawęczyn zgodnie z granicami opracowania planu wyznaczonymi w ww. uchwale, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko i niezbędnymi dokumentami sprawy w dniach od 29 listopada 2013 roku do 23 grudnia 2013 roku w siedzibie Urzędu Gminy Kawęczyn, Kawęczyn 48, 62-704 Kawęczyn, w godz. od 8⁰⁰ do 15⁰⁰.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 9 grudnia 2013 r. w siedzibie Urzędu Gminy Kawęczyn o godz. 9⁰⁰.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać do Wójta Gminy Kawęczyn w formie pisemnej na ww. adres, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy Kawęczyn oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres ugkaweczyn@kaweczyn.pl bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 13 stycznia 2014 roku.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Kawęczyn, a w przypadku uwag nieuwzględnionych Rada Gminy Kawęczyn.

Wójt Gminy Kawęczyn
Jan Nowak

z152/ika

Sun Day www.sunday-okna.pl
Zdzisław Krzesiński tel. 63 280 20 24
Turek, ul. 3 Maja 8 (Dom Strażaka)

OKNA I DRZWI
PCV, ALUMINIUM, DREWNO

Dodatkowe RABATY na zimę !!!
AMBERTERM Pakiet szybowy o niespotykanej jasności i neutralnej barwie
rewolucja na rynku okien energooszczędnych
U_w = 0,58*
* dotyczy okna referencyjnego o wymiarach 1230x1480mm

VEKA, SCHUCO, Aluplast
BRÜGMANN, SALAMANDER, GEALAN, WINKHAUS, MACO

DRZWI WEWNĘTRZNE i ZEWNĘTRZNE i P.POŻ

POŁSKOHE DRE WERKADO 21 BAR-TOR KMT WIKED VIKES h tense

BALUSTRADY, BRAMY GARAŻOWE, ROLETY

z3/ce0

OKNA z PCV



62-730 DOBRA, ul. Kilińskiego 109
tel. 063 289 21 65
fax 063 279 98 92

OKNA BEZ OŁOWIU

CENY PRODUCENTA !!!

Kupujesz bezpośrednio u producenta

Zalety okien z firmy LANKO:

- rabat do 47% - okno 865x1435mm w cenie 250zł netto
- najpopularniejszy system Deceunick z okuciami Roto
- podwyższona sztywność okna
- posiadają certyfikat że są wykonane ze 100% PCV
- posiadają certyfikat europejski CE
- na produkt udzielamy gwarancji - 8 lat

www.lanko.pl



z23/DK

REKLAMA z ECHEM
tel. 63 278 53 41

KRZYŻÓWKA NR 47

Hasło wyslij SMS-em na numer 71601, a w treści wpisz: et.haslo imie nazwisko miejscowosc (miejsce wyrazu haslo ma znajdowac sie rozwiązanie krzyżówki, nie używaj polskich znaków). Koszt wysłania jednego SMS-a to 1 zł netto (1,23 zł brutto). W tym numerze do talon o wartości 50 złotych do wykorzystania w salonie kosmetycznym mieszczącym się przy ulicy Piłsudskiego w Turku. Termin nadsyłania zgłoszeń do poniedziałku, 25 listopada, do godz. 12.00. Dane laureatów zostaną opublikowane we wtorek, 26 listopada.

W tym tygodniu karnet do Fitness Planet przy ul. Gorzelnianej 18 w Turku otrzymuje: Alina Okupińska z Turku. Gratulujemy!

Poziome: 1. imię Umer, piosenkarki, 4. rodzaj mięsa z kością, 7. pompa z nieba, 10. na szafocie, 11. po nim Y, 12. na szyldzie lub murze, 13. odurzenie alkoholowe, 14. koteria, 15. wiersz pochwalny, 16. proszek do prania, 17. huragan, 20. szton, 23. pomieszczenie w szkole, 26. zostaje po wycięciu drzewie, 27. smaczna potrawa z kapusty, 28. znak zodiaku, 29. zgrane towarzystwo, 33. ofiara na zbożny cel, 36. minier, 39. stan, pas, 42. stolica Turcji, 43. autor „Solaris”, 44. imię Cembrzyńskiej, aktorki, 45. kicz, chała, 46. dyg, 47. zły los, 48. jedna z wielu w zeszyty, 51. partia tenisa, 52. kolorowy ptak, 53. wyliczona trasa, 56. zostawiane przez listonosza, 59. główna łątnica, 62. na polskiej rogatywce, 63. pracownik stoczni, 64. niebiańska istota, 65. zielona waluta, 66. popularne imię męskie, 70. zespół tancerzy i tancerek, 73. gatunek papierosów, 76. dynia, 79. morderstwo, 80. bohaterka elementarza, 81. kuzyn i zięć Mahometa, 82. dzierzawa, 83. Leonard, piosenkarz, 84. rolnik w górach, 85. z wanną i umywalką, 89. nierozwinięty kwiat, 90. narząd wzroku, 91. telewizyjna na dachu, 94. semestr w podstawówce, 97. płyta za czyjeś zdrowie, 100. budowla obronna, 101. sedno sprawy, 102. z niego lepiony bałwan, 103. drzazga, 104. przy łańcuchu w rowerze

Pionowe: 1. niedobór w kasie, 2. rybka w akwarium, 3. neuryt, 4. warta, czata, 5. tyk, 6. marka kombajnu, 7. bokserski unik, 8. śmietanka towarzyska, 9. lutowa solenizantka, 18. jedna z wielu w boksie, 19. obrzędowa uczta u pierwszych chrześcijan, 21. obok liryki i dramatu, 22. stolica polskiej piosenki, 24. pnącze z dżungli, 25. pojazd z płozami, 30. pobory z ZUSu, 31. afgański lub rosyjski, 32. zadaszanie, 33. list bez podpisu, 34. żołędź w kartach, 35. odgłos powstający przy klaskaniu, 36. wojna domowa w Rosji w XVII w, 37. używane przez policjantów podczas demonstracji, 38. Starr, perkusista The Beatles,

39. lustro o gładkiej powierzchni, 40. reformator kościoła, 41. siły zbrojne kraju, 48. gazon, 49. brytwa po Angielsku, 50. ... i krzyżyk, 54. spiszek, 55. parkowe uliczki, 57. służa do kąpiel, 58. owies lub proso, 60. oparcie, 61. dawne nosze, 67. wydzielina kaszalota, 68. budynki na osiedlu, 69. turecki architekt, 70. na jego skórcie łatwo się poślizgnąć, 71. cugle, 72. miasto na Florydzie, 73. bibelot, 74. wełna kóz angielskich, 75. model daewoo, 76. dewot, 77. nadawana bez nadajnika, 78. gra role kochanków, 85. nicpoń, urwis, 86. nagromadzona ilość, 87. kraj królowej Kleopatry, 88. gatunek grzyba, 92. zdrobniale o ojcu, 93. ocena jurorów, 95. brzeg stołu, 96. raj, 98. pies myśliwego, 99. noszony przez kobiety Indii

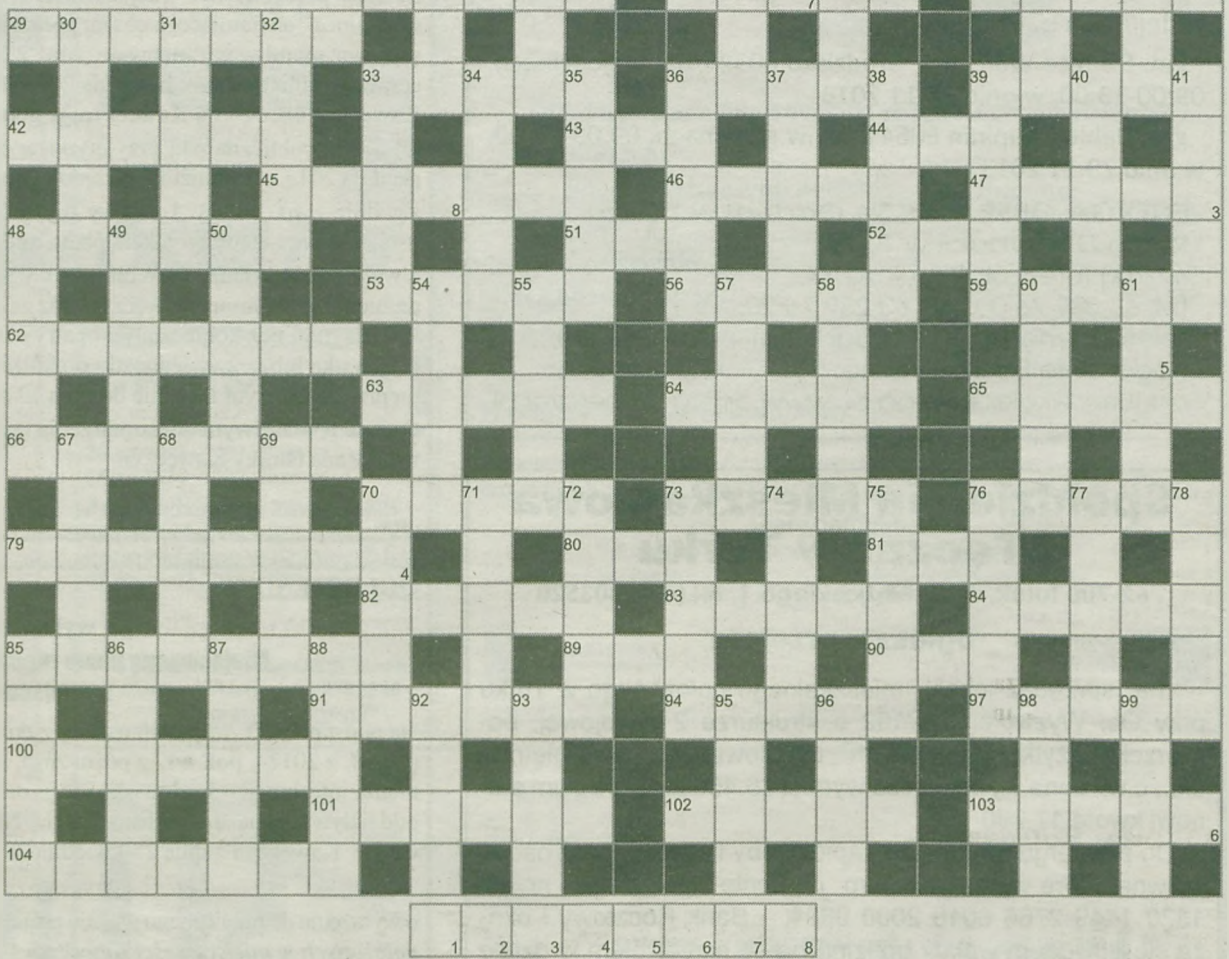
Turek, ul. Piłsudskiego 4

**GABINET
KOSMETYCZNY**

BARBARA OWCZAREK

tel. 784 089 970

www.gabinetkosmetyczny.turek.pl



**POŻYCZKI
GOTÓWKOWE**

od 300 do 6000zł
w 48 godzin

**GROS KAPITAŁ
515-151-948**

Poszukujemy
osob chętnych
do współpracy

Urząd Pracy

Aktualne oferty pracy z dn 18.11.2013 r.

- 1. Ekspedient**, zawodowe, średnie - preferowani studenci zaoczeni dwie zmiany, 7-14,14-21 umowa o dzieło, 11.12.-31.12.2013 r. sprzedaż towaru na stoisku z fajerwerkami, przygotowanie reklamy, akwizycja Turek, ul. Kolska Szosa 3/5
- 2. Kierownik marketu**, min. średnie mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku; sklep spożywczy, zarządzanie personelem książecka do celów sanitarno-epidemiologicznych, obsługa kasy fiskalnej, wiedza z zakresu prawa pracy, gotowość do wyjazdowego szkolenia jedna zmiana, 8-16 umowa na czas określony, cały etat zamawianie towaru, nadzór nad pracownikami, ustalanie grafików, działania promocyjne, kontrola pracy i ustalanie wysokości premii, wykonywanie obowiązków kasjera -sprzedawcy, wykładanie towaru Dobra
- 3. Mechanik samochodów ciężarowych**, min. 1 rok jako mechanik samochodów ciężarowych (poza praktyką szkolną) mile widziane prawo jazdy kat. C+E oraz świadectwo kwalifikacji jednozmianowa, pn-sb 8-16 umowa na okres próbny, cały etat naprawa samochodów ciężarowych Tuliszków
- 4. Operator maszyn CNC**, min. zawodowe min. 1 rok jako operator maszyn CNC dwuzmianowa, pn-pt 6-14, 14-22 umowa na okres próbny, cały etat pisanie programów i obsługa maszyny Małyszyna
- 5. Położna**, wyższe (w tym licencjat) aktualne prawo do wykonywania jednozmianowa, pn-pt, 8-20, sb 8-14 umowa na czas określony, cały etat praca w poradni ginekologiczno-położniczej Turek
- 6. Pracownik do obsługi lasera**, min. średnie informatyczne lub mechatroniczne mile widziane doświadczenie jako operator maszyn sterowanych numerycznie - dwuzmianowa, pn.-pt, 6-14, 14-22 umowa na czas określony, cały etat obsługa lasera Turek

- 7. Pracownik fizyczny**, uprawnienia na wózki widłowe jedna zmiana, pn.-pt. 08-16.00 umowa na okres próbny, cały etat pomoc przy produkcji desek Przykona
- 8. Pracownik magazynowo-biurowy**, min. średnie mile widziane doświadczenie w księgowości prawo jazdy kat. B jedna zmiana, 7-15, pn-pt umowa na czas określony, cały etat Pakowanie wędlin, prowadzenie dokumentacji biurowej Tuliszków
- 9. Pracownik produkcji**, książecka do celów sanitarno-epidemiologicznych trzy zmiany, 6-14, 14-22, 22-6 lub dwie zmiany 6-14, 14-22 lub 4-12, 12-20 umowa zlecenie, cały etat prace produkcyjne, pakowanie, krojenie Szadów Pański
- 10. Pracownik produkcyjny**, dwuzmianowa, 06.00-14.00, 14.00-22.00 umowa na okres próbny, cały etat montaż elementów meblowych Małyszyna możliwość przyuczenia
- 11. Programista**, wyższe informatyczne mile widziane znajomość środowiska Oracle Developer, Microsoft.net, znajomość języka angielskiego jednozmianowa, pn-pt 8-16 umowa na okres próbny, cały etat tworzenie oprogramowania dla firm Turek
- 12. Referent działu zakupów**, min. średnie - biegła znajomość języka angielskiego jedna zmiana, 8-16, pn-pt umowa na okres próbny, cały etat zakupy u dostawców zewnętrznych Turek Specjalista ds. sprzedaży, wyższe min. 3 letnie doświadczenie handlowe, preferowane branże: budowlana, motoryzacyjna, finansowa prawo jazdy kat. B, bardzo dobra znajomość języka francuskiego, znajomość języka angielskiego będzie dodatkowym atutem, dobra znajomość obsługi pakietu MS Office, umiejętność efektywnej organizacji pracy, umiejętność prowadzenia negocjacji oraz nawiązywania trwałych relacji z klientami, odpowiedzialność, inicjatywa i dyspozycyjność, doświadczenie w branży okiennej będzie dodatkowym atutem jedna zmiana, pon.-pt. 08-16

umowa na czas określony, cały etat praca w dziale handlowym w zakładzie produkcyjnym, sprzedaż produktów z oferty Grupy PETECKI, realizacja założonych planów sprzedaży, doradztwo techniczno-handlowe, przygotowywanie dokumentacji i ofert handlowych, kontrola i analiza transakcji Chrapczew

13. Sprzedawca, min. zawodowe jedna zmiana pn-pt 10-18 umowa na czas określony, cały etat obsługa klienta, zatwarowywanie sklepu Turek, ul. Browarna 24

14. Stolarz, min. zawodowe kierunkowe min. 3 lata w pracy w drewnie litym - jedna zmiana, 6-14, pn.-pt umowa na okres próbny, cały etat obróbka drewna na maszynach Śródków

15. Szwaczka, min. 1 rok dwie zmiany, 6-14, 14-22 pn-pt umowa na okres próbny, cały etat szycie pokrowców Małyszyna

16. Tapicer, min. 6 miesięcy doświadczenia jako tapicer dwuzmianowa, 06.00-14.00, 14.00-22.00 umowa na okres próbny, cały etat tapicerowanie mebli Małyszyna

OFERTY PRACY W RAMACH DOPOSAŻENIA LUB WYPOSAŻENIA STANOWISKA PRACY

1. Kucharz, min. zawodowe wymagane doświadczenie jako kucharz w przypadku braku wykształcenia kierunkowego trzymianowa, 6-14, 14-22, 22-6 czas określony, cały etat przygotowywanie posiłków, obsługa klienta, dbanie o czystość w miejscu pracy Malanów WYMAGANIA: Osoby bezrobotne kierowane do pracy u Wnioskodawcy, z którym zawarto umowę o refundację, nie mogły być u niego zatrudnione bądź wykonywać na jego rzecz innej pracy zarobkowej (z wyjątkiem zatrudnienia na podstawie umowy w ramach przygotowania zawodowego młodocianych) w okresie co najmniej 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku o refundację kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy dla skierowanego bezrobotnego.,

OFERTY PRACY DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH

- 1. Operator koparki**, mile widziane uprawnienia do obsługi koparki jedna zmiana, pn-pt 8-16 umowa na czas nieokreślony, cały etat obsługa mini koparki teren powiatu tureckiego DODATKOWE: orzeczenie o stopniu niepełnosprawności
- 2. Sprzątaczką**, jedna zmiana 15.30-18.30 umowa o pracę do 30.11.2014, pół etatu sprzątanie powierzchni biurowych w jednym z urzędów na terenie Turku DODATKOWE: orzeczenie o stopniu niepełnosprawności
- 3. Pracownik serwisu sprzątającego**, jedna zmiana 8.30-10.30 umowa zlecenie, 1/4 etatu sprzątanie placówki bankowej Turek, Placówka Raiffeisen Polbank DODATKOWE: orzeczenie o stopniu niepełnosprawności

Aktualne oferty również na
www.echoturku.net.pl

Jednocześnie PUP w Turku oświadcza, że w/w oferty pracy ze względu na termin druku i kolportażu prasy mogą ulec zmianie lub dezaktualizacji. Szczegółowej informacji mogą Państwo uzyskać w Powiatowym Urzędzie Pracy w Turku, ul. Komunalna 6, pok. 4, tel.: 63 280-23-59, 63 280-23-89, 63-280-23-80 lub pod bezpłatnym numerem (z Orange, Plus i z telefonów stacjonarnych) 800 999 920



Redakcja
ul. Kolska Szosa 3
62-700 Turek
tel./fax. 63 278 53 41
interwencje: tel. 63 289 18 88
e-mail: echo@turek.net.pl
www.echoturku.net.pl

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.

REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO: Iwona Kujawa

REDAGUJE ZESPÓŁ: Olga Boksa, Iwona Łechtańska, Andrzej R. Tyczyno, Przemysław Zajac, Daniel Kąciak, Wiesław Klecha, Sebastian Kaczmarek

oraz współpracownicy: Dawid Cytrowski, Ryszard Troczyński, Jacek Gajewski, Beata Grzelka, Michał Jarek

BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. Kolska Szosa 3, tel. 63 278 53 41

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.

NAKLAD: 8.000 egz. DRUK: AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35



Zazdrosny mąż

Kinga (Katarzyna Cichopek) ma nadzieję, że Robert (Tomasz Borkowski) zostawi ją w końcu w spokoju i szykuje się na firmowy wyjazd integracyjny. Nieświadoma, że za kilka godzin jej małżeństwo legnie w gruzach. A wszystko przez Lubińskiego.

Kinga w ciąży

Zduńska nie chce stracić nowej pracy i pakuje torbę na wyjazd. Tymczasem Robert pragnie tylko jednego: zobaczyć Kingę w swojej sypialni. Przed weekendem wysłał do dziewczyny namiętny list. Lubiński jest pewien, że sąsiadka wiadomość odebrała i następnego dnia z okazałym bukietem kwiatów puka do jej pokoju w ośrodku szkoleniowym. Po burzliwej wymianie zdań, dziewczyna wymierza Lubińskiemu siarczysty policzek i wyrzuca intruza za drzwi. A chwilę później roztrzęsiona, chwyta torbę i wybiega z pokoju. Zamiast integrować się z nową firmą i Lubińskim jedzie do Grabiny.

Uśmiech Barbary (Teresa Lipowska) działa jak balsam i od razu poprawia dziewczynie humor. Mostowiakowa lubi być dociekiwa. – **To chyba sam początek? Drugi, trzeci miesiąc? Jesteś w ciąży, prawda?** Kinga blednie i od razu zaprzecza: – **Nie, a skąd! Po prostu jestem zmęczona, niedospiana, wszystko się nalażyło, stresy, kłopoty w pracy.** Ale Barbara szeroko się uśmiecha: – **Dziecko, kiedy ja nie mam żadnych wątpliwości. Ty jesteś w ciąży. Zawsze poznaję. Jak nasza Marysia zaszła z chłopakami w ciążę, od razu wiedziałam. I Marcie też powiedziałam.** Zduńska w żadne przeczucia nie wierzy. Ale po rozmowie z Barbarą

od razu jedzie do apteki po test ciążowy. Tak na wszelki wypadek.

Tymczasem Piotrek (Marcin Mroczek) włącza laptopa, który pożyczył na weekend od żony. I tafia akurat na list z miłosnym wyznaniem Roberta. „Wiem, że Ty też to czujesz. Widziałem to w Twoich oczach, gdy się całowaliśmy. Kocham cię, Kinga, i chcę spędzić z Tobą resztę życia...”. Czytając wiadomość, Zduński jest w szoku. Wzburzony wybiega na ulicę.

Gdy Kinga wraca na Deszczową, dom wciąż jest pusty, dziewczyna od razu korzysta z okazji – robi test i z wypiekami na twarzy czeka na wynik, a później na przyjazd męża, by przekazać mu dobrą nowinę. Za to Piotrek wita ją lodowatym spojrzeniem: – **Przeczytałem list od twojego kochanka. – A, o to ci chodzi? Daj spokój, to jakieś bzdury! Nieporozumienie.** Kinga, podekscytowana, macha tylko ręką i z radości niemal rzuca się mężowi na szyję: – **Piotruś, wyobraź sobie... Jestem w ciąży!** Ale gdy słyszy odpowiedź, nagle blednie. – **Tak? A kto jest ojcem tego dziecka?** (prawie tak dramatycznie, jak w „Przemiętło z wiatrem”). Zduńska czuje, że nagle zawałił się jej cały świat. Zapłakana wybiega z domu.



Kinga po spotkaniu z jasnovidzącą Barbarą robi sobie test ciążowy

Jaką cenę zapłaci Kinga za chwilę zapomnienia i jeden pocałunek z Robertem? Czy Piotrek wierzy w jej zapewnienia? Zapraszamy na kolejne odcinki „M jak Miłość”.

ok

Projekt Runway

Bilet do świata mody

Ruszyły zdjęcia do pierwszej polskiej edycji programu „Project Runway”! Anja Rubik, Joanna Przetakiewicz, Mariusz Przybylski oraz Tomasz Ossoliński wybiorą zwycięzcę, który otrzyma szansę na stworzenie własnej kolekcji ubrań i bilet do świata wielkiej mody!

„Project Runway” to program, w którym trzynastu projektantów mody, mieszkających pod jednym dachem, rywalizuje o prestiż, sławę i szansę na wykreowanie własnej marki!

W każdym odcinku uczestnicy, pod czujnym okiem mentora, będą zmagać się z zadaniami, które sprawdzą nie tylko ich talent twórczy i przedsiębiorczość, ale też charakter. Co tydzień z programem będzie musiał pożegnać się autor najsłabszego projektu.

Nad słusnością decyzji czuwać będzie profesjonalne jury w składzie: światowej sławy supermodelka Anja Rubik, założycielka prestiżowej marki La Mania – Joanna Przetakiewicz, projektant Mariusz Przybylski oraz ceniony projektant i utalentowany krawiec – Tomasz Ossoliński.

Program będzie można zobaczyć na antenie TVN wiosną 2014 roku.

ok

Po co im to było?

Nie będzie szczęśliwego zakończenia. Widząc Lenę (Anita Sokołowska), Witek (Bartosz Opania) szeroko się uśmiecha, szczęśliwy, że żona wróciła w końcu do domu. Ale Starska od razu się odsuwa i wyznaje, że przyjechała tylko z jednego powodu. Chce rozwodu.

Rozwód Latoszków

Starska chce, żeby wszystko uzgodnić przed rozprawą: – **Jeśli teraz porozumiemy się we wszystkich kwestiach, pójdzie szybko.** Latoszek jednak się nie poddaje. – **Jeden ruch, jedno spotkanie w sądzie i stanie się coś nieodwracalnego** – w głosie lekarza słychać napięcie. – **Przecież to jakiś obłęd! Nie chciałem tam jechać, bo to się nie może tak skończyć. Nie chcę, żeby tak się skończyło! Nie wierzę, że to się dzieje naprawdę.**

Następnego dnia, tuż przed wizytą w sądzie, Witek zabiera przyszłą byłą żonę na romantyczny spacer po lesie. Oboje wspominają chwile, gdy byli najbardziej szczęśliwi, tuż po narodzinach Felka. Lena pozwala, by Witek znów ją pocałował. Jednak, gdy oboje docierają na rozprawę, czar pryska. – **Jest szansa na pojednanie?** – pyta sędzia. Starska rzuca tylko jedno

słowo: – **Nie.** Witek jest w szoku i na rozprawie siedzi jak skamieniały. Po jej zakończeniu, wciąż nie dowierzając w to, co się zdarzyło, podchodzi do Leny. – **Myślałem tam, pod drzewami, że jest nadzieja. Tak to zrozumiałem** – mówi. Za to Lena, zmieszana, szybko odwraca wzrok: – **Ja to zrozumiałam jak pożegnanie.**

ok



W jury zasiądą m.in. Anja Rubik i Tomasz Ossoliński



Po romantycznym spacerze, małżonkowie i tak wylądują w sali rozpraw

HOROSKOP



BARAN

W pracy nastąpią pewne zmiany, ale raczej bardziej techniczne niż kadrowe. Nie przejmuj się zatem na zapas, lecz pomyśl, jak udoskonalić swoje umiejętności.



BYK

Obecna sytuacja nie będzie szczytem twoich marzeń. Załamywanie rąk niczego nie zmieni. Powinnaś jak najszybciej poszukać nowej posady.



BLIŹNIĘTA

Zaczniesz irytować cię ciągle podporządkowywanie się innym osobom. Nieoczekiwanie staniesz się bardziej asertywna, czym zaskoczysz siebie i otoczenie.



RAK

Musisz nauczyć się konsekwentnego działania. Inaczej wciąż będziesz miała zaległości, których pospieszna realizacja może przynieść opłakane skutki.



LEW

Stres będzie miał negatywny wpływ na twoje zdrowie i wygląd. Zafunduj sobie kilka dni urlopu, wyjeżdź do jakiegoś kurortu, albo poleniuchuj w domu.



PANNA

Częściej powinnaś wyłączać telefon, aby mieć więcej czasu dla najbliższych. Zamykanie się w swoim świecie nie jest korzystane dla twojego samopoczucia.



WAGA

Dziel się swoimi umiejętnościami z innymi. Zobaczysz, ile sprawi ci to satysfakcji. Bezinteresowna pomoc uratuje czyjąś karierę. Więcej czasu przeznacz na sen.



SKORPION

W nowoczesnych strojach nie zawsze będziesz się dobrze czuła. Lepiej wróć do ulubionych ciuszków, w których jesteś po prostu sobą – swobodną i uroczą.



STRZELEC

Nieobce będą ci ciemne strony życia, bowiem nad twoją głową zbiorą się czarne chmury. Jednak umiejętnie wybmiesz z kłopotu. Częściej podkreślaj swój indywidualizm.



KOZIOROŻEC

Dużo satysfakcji sprawi ci pokonanie własnych lęków przed obcymi ludźmi. Poznasz nowe osoby, które wywrą na tobie duże wrażenie. A może serce zabije szybciej?



WODNIK

Nie pielęgnuj złych emocji. Zwalczaj je w zarodku, aby nie zepsuły następnych dni. Wypoczywaj czynnie, np. biegając lub jeżdżąc rowerem.



RYBY

Znajdziesz się w centrum niezwykłego wydarzenia. Spotkasz dawno niewidzianą osobę, z którą wdasz się w długą pogawędkę. Odrzuć wszelkie używki!

KACIK



noworodka



Kuba Filipczak
syn Moniki i Michała
ur. 11 listopada, godz. 9.35
waga 3500, długość 53 cm



Martynka Janiak
córka Sylwii i Radosława
ur. 12 listopada, godz. 9.50
waga 3160, długość 54 cm



Adaś Dzieciatkowski
syn Malwiny i Krzysztofa
ur. 12 listopada, godz. 22.00
waga 3120, długość 53 cm



Adam Kawczyński
syn Joanny i Marcina
ur. 13 listopada, godz. 16.55
waga 3850, długość 55 cm

USC informuje

Urodzenia: Martyna Janiak

Śluby:

USC Dobra: Monika Antoszczyk i Emil Urzędowski

USC Władysławów: Agnieszka Andrzejak i Roman Lubliński

Zgony:

USC Dobra: Ryszard Chojnacki

USC Malanów: Urszula Urbaniak, Sylwester Mischczak

USC Tuliszków: Barbara Tołoczko, Maciej Dziwiński, Czesław Glicza, Józef Majda



Piotruś Derucki
syn Justyny i Pawła
ur. 13 listopada, godz. 23.35
waga 2940, długość 52 cm



Kacper Fraszczyński
syn Sylwii i Rafała
ur. 14 listopada, godz. 0.20
waga 3640, długość 55 cm

Muszkietierowie

dla Polek

To akcja bezpłatnych badań mammograficznych. Mammobus pojawi się przed turkowskim BricoMarche już 21 listopada. Badania będą mogły zrobić kobiety w wieku od 50 do 69 lat, w ramach zdrowotnej akcji „Muszkietierowie dla Polek”.

W podstawionym tego dnia Mammobusie, pracownicy z ośrodka „Diagnostyk” z Zielonej Góry wykonają badania profilaktyczne dla pań, które w ciągu ostatnich 24 miesięcy nie miały wykonywanych tego typu badań. Kobiety nie spełniające



powyższych warunków będą musiały zapłacić za nie 80 złotych.

Mammografię można wykonać bez żadnego przygotowania. Najlepiej zgłosić się w dwuczęściowym ubraniu, tak, by łatwo można było rozebrać się do pasa. W tym dniu nie powinno się używać dezodorantu, talku, balsamu ani kremu w

okolicy górnej połowy ciała. Warto skorzystać z okazji, bo badanie może wykryć zmiany zanim staną się one jawne klinicznie.

Zapisy prowadzone będą od poniedziałku do piątku od 8.00 do 16.00, pod numerami telefonów: (68) 452 77 96, (68) 452 77 17, 605 596 655 i 605 598 077. **if**

Życzenia

Z okazji 80-tych urodzin dla kochanej Mamy Walerii Tody stu lat życia i zdrowia życzą dzieci, wnuki i prawnuki.

ECHO TURKU

TYGODNIK



STOLTUR®

JAN I MARIAN MILLER

zał. 1898 r.

Zakład Usług Pogrzebowych
Turek, ul. Kolska Szosa 38 A
tel. (063) 280 26 30
kom. 0601 499 344

POGRZEBY TRUMNY

- pełna organizacja i obsługa pogrzebu
- transport zwłok w kraju i zagranicą
- największy wybór w Polsce
- ceny producenta

Pogrzeb z trumną już od 950,00 zł (brutto)

Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie **całodobowo**

ZAKŁAD POGRZEBOWY CAŁODOBOWY

Radosław Kosmowski

tel. 605 200 604 tel. 605 114 604

Tuliszków, ul. Poznańska 6; Turek, ul. Łąkowa 4

Usługi pogrzebowe: organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych, duży wybór trumien, urny, krzyże, tabliczki, nekrologi, odzież żałobna, przewóz zmarłych, oprawa muzyczna uroczystości pogrzebowych, wieńce, wianki, konkurencyjne ceny, płatność w terminie dogodnym dla klienta, życzliwa i fachowa pomoc

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Jerzy PACHOLCZYK

UNIEJÓW, TUREK, PLAC SIENKIEWICZA

Tel. 63 278 81 57

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 63 288 85 54, 609 731 454

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

- WŁASNA SALA UBIERAŃ I CHŁODNIA
- PRZEWÓZ DO CHŁODNI NIEODPŁATNIE
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE

BRICO

MARCHE

Tanio i pod ręką!

TUREK
ul. Kolska Szosa 1B

69⁹⁹ zł.

CHOINKA 150 CM
bez ozdób



MEGA OKAZJA!

Oferta ważna od 20 listopada do 3 grudnia lub do wyczerpania asortymentu